

No 532



Anton Dobrowski Gabriel Bernardyn

wyrost i 3-cia część.

134

autor - Dubrowski Gabriel, bernardyn
i karty tyf. wydawnicy tyfki i. II c.



CZĘŚĆ DRUGA HISTORJI SWIĘTEJ

To jest

Początek TRZECIEJ WOJNY
OKRUTNEJ Ktorą WCIELONE
SŁOWO odprawuje na Ziemi, prze-
ciwko Czartu, Piekle, y Śmierci;
dla znieśienia znas grzechu Pierw-
rodnego, ze wszystkimi okoliczno-
ściami, według żądź wewnętrznych
y powierzchownych Człowieka, przez
OKRUTNĄ MEKĘ

Tudo wszystkich STANÓW Kładą się
Moralizacye. Dla wzbudzenia w NAS
MIŁOSCI ku BÓGU, z powinnę wdzię-
czności w Sercach; a w pamięci Rozpamię-
tywania MEKI IEGO dla nas podjętej.
Wszystko to zebrane z Pisma S. DOKTO-
ROW SS. Rewelacyi approbowanych, y

Rużnych Auktorow.

we LWOWIE w Drukarni
Iana Filipowicza I. K. M. Typografa.
Anno Dnmini 1753.



Laudentes vestra
pobliż...
1753. 1. 21. 19



Medi diaboli in havi
notis in orbem



Nisi conversi
fueritis, gladius
1753. 22. 21. 15



Stipendium peccati
mors. Rom. 6. 3.

I. Filipowicz Typogr. Leopoli 1753.

CENSURA THEOLOGORUM

w Pierwszey Części na całą tę Xiążkę Approbatio pro
Secunda & Tercia parte Illuſtriſſimi Loci Ordinarij,

Librum hunc Cuj Titulus *Część DRUGA HISTORYI
S. & In Meditatione CHRISTI* patientis pro Salu-
te Populi, proficiscentibus proficuum, & varijs Sacrae Scriptu-
rae, ac SS. PATRUM Sententijs repletum Legi, ac omnia
ad Spiritualem Animæ Compatientis CHRISTO profectum
necessaria & opportuna in Se Continentem attestor, & me
sub scribo in fidem præmissorum, die, 27. Martij 1753.

Sebastianus. Kwapinski Pamię E. M. Leopol:

Imprimatur STANISLAUS RAY-
MUNDVS JEZIERSKI *Episcopus Bac-*
coviensis, Officialis Generalis Leopol:

mpp:

PRZESTROGA

Znaki Krzyża † na Marynesach, znaczą Figurę w Piśmie
S. MEKI PANSKIEY, Znaki Gwiazdek ✦, znaczą oko-
liczności grzechu pierworodnego, za ktoreń ZBAWICIEL
PAN cierpiał jaką MEKĘ, na UBOSTWIONYM CIELE
powszystkich CZŁONKACH, Abiecadlo, znaczy Sęnten-
cye DOKTOROW SS: y Rożnych Auktorow.

L. I. C.
Do C Z Y T Ę L N I K A.



Zytales w pierwſzey Części różne Awantury,
Poznales kazdey Cnoty własności Natury;
Tu uznasz w Trzeciej wojnie kazdey Cnoty skutki;
Długą weźmiesz naukę, choć ſens będzie krutki
Zkąd poznasz wielu niecnot tak że grzechow mocy
Momentalne; jak Cienie przechodzącej nocy:
Ktorą jaśne promienie rozpedzają ſłońca,
Tak Cnoty ſwoim Luſtrem jaśnieją bez końca.
Tu ſie zadumać musi Twój umyśl Ciekawy,
Gdy poymiesz jak BOG w Ciele Tryb wojenny krwawy
Prowadził; nie jak Ludzie, co gdy chcą zwyciężyć
Swych nieprzyjacioł życia muſzą śmiercią zwiężyć.
Infza planta woenna, w CIELONEGO BOGA.
Infza zwycięstw, Tryumfow torowana droga;
MIŁOŚĆ Alteleryi wſzyſtkie ognie ſkłada,
Cierpliwość, Poſtulzeństwo, w pierwſze ſzance wpada
Pokora przeciwnikom wojny Plantę myli,
Naymnieyſzey do poprawy nie pozwala chwili
Roſtropność dysponuje. Meſtwo ciężar dźwiga;
W ſtrzemiezliwość plac mierzy; Sprawiedliwość ſciąga;
Niewinność w pierwſzey ſtraży, Czystość wraz znią ſtaje.
Uboſtwo Tarczą trzyma. Lecz Władza rozdaie
Rokazy: Poſtulzeństwo we wſzyſtkich przyimuie,
Tym trybem Pańskim, wierny kazdy co wojuje;
Wieczną ſławą ſwey głowy wieczy własne ſkronie,
WChwały, Honoru zawsze jaśniejce koronie.

L. I. C.

Posłuszeństwem gdy się Człek swej woli zapiera,
Tym czart zbity jak by trup pada lub umiera.

Dla tego się te Cnoty pierwey wyrażili
Byźmy w woynie tej, przez nich zwyciężcami byli:
Rozpamiętywaiący ZBAWICIELA MĘKĘ,
Poda IEZUS jak zkrzyża, tak z Nieba nam Rękę.

R E K O M E N D A C Y E

ROZPAMIĘTYWANIA MĘKI ZBAWICIELA PANA



Ako nayskuteczniysza jest rzecz nad wszystkie Modlitwy, y Mortyfikacye Rozpamiętywania MĘKI IEZUSA PANA; tak nay pewnieyszy sposob w kazdym stanie do powstania z nałogow grzechowych. [ktore są nayniebezpiecznieysze zbawieniu Duszy.] Pomnozenia się w cnoty święte; rozzarzenia MIŁOŚCI BOSKIEY w sercu, nawrocenia się do BOGA grzesznika; oraz dostąpienia ZBAWIENIA wiecznego, jest Rozpamiętywanie MĘKI ZBAWICIELA PANA.

A jako rozne Bractwa mają nadane Łaski Przywileia; tak nierownie więkze są nadane od BOGA Łaski, y przywileia tym, którzy nabożnie, y zuwagą; lub powierzchownie czytają sobie, albo drugim lub słuchają czytających Ale nade wszystko gdy wewnetrznie rozmyślają MĘKĘ IEZUSA PANA. Obiawił to Sam ZBAWICIEL IEZUS, Wielebney

Maryj-

Maryj de Fulgino te Przywileja na pięć artykułow w te-
słowa:

1. Kto nademną ukrzyżowanym ma kompassyją; choć by był naywiększy grzesnik od grzechu go uwolnić. Co komu będzie nie dostaowało do zbawienia Satysfakcyi za grzechy, Ia IEZUS zaślugami memi dołożę.
 2. Choć wpadnie w jaki grzech zułomności; Ia go podźwignę jako Łaskawy BOG, y niedam dusznym nieprzyjacielom jego zniego tryumfować.
 3. Choć oziębłe będzie o MĘCE moiey myślił, y mniey nabożnie się modlił; Ia go jednak w moiey łasce będę od nawiał, y utwierdzał.
 - 4: Przed śmiercią prawdziwie pokutującego, y miłego sobie uczynie y domoich kochankow przyłączę.
 5. Oco kolwiek będzie prosił przez Rany moje, dla niego uczynie cokolwiek będę widział zgodnego do zbawienia.
- Błogostawioney Angeli de Fulgino Trzeciey Reguły O. S. Franciszka rozpamiętującey MĘKĘ Pańską, w zachwycenie wpadła: Do ktorey ZBAWICIELte słowa mówił: *Błogostawieniście wy od OYCA moiego ktorzy nademną ubolewacie; zemną się trapićcie; y mnie nasładujecie: bo szaty Dusz waszych wekrwi moiey wybielić zastuguiecie* Błogosła: Albertus Dominika S: Zakonu, tak pisze w swoich Meditacyach. *Daleko większy przed BOGIEM pożytek co dzień rozmyślać Taie-mnice MEKI Pańskiej; niżeli Cały Rok każdego piątku pościć o chlebie y wodzie. Niżeli co dzień cały Psalterz odmawiać. Niżeli co dzień aż do krwi się biczować. Bó nie tak; jest mocny ztego nabożeństwa affekt; ktorzy by tak Dnszę do BO-*

L. I. C.

GA, do cnoty, do *świętobliwego życia pobudzał; jak to rozmy-
słanie Świętej Brygidzie w dziewiątym Roku będącej, gdy-
o MĘCE Pańskiej rozmyślała z kazania przedtym słuchane-
go; pokazał się Iey ZBAWICIEL IEZUS Ukrzyżowany; z
ktorego ran świeżo się krew Przenajświętsza lała, mówiąc do-
niewy *Patrz Cerko jakom srodze skatowany?* ktorego gdy Pa-
nienka spytała. *Aktożcie PAVIE tak okru nie zmęczył?* od
powiedział: *Ci ktorzy Mną gardzą; o MIŁOSC moje niedbaią
tak wielkiego dobrodziejstwa MEKI Mojej nie uważają.* Od
tego czasu S: Panna zawsze ze Izani rozpamiętywała MEKI
Pańskie. Do jakiej tym doskonałości przyzła; *świętobliwość
życia Iey pokazuje.* O tym pisze S. Antonin Biskup Florencyi.
Nad to Sama Przenajsł: MARIA PANNA powiedziała ko-
hance swojej *Wieleb Maryi de Agreda Part. 2. Lib. 6 nun.
1436.* żona początku Kościoła CHRYSZTUSOWEGO, Lękali-
się czarci nowych Chreścian kuścić, y do grzechow przywo-
dzić, dlatego ze unich w świezey pamięci zawsze była MĘ-
KA Pańska gorąco rozmyślana: Co ich pobudzało do w zgardy
y siebie, y rzeczy doczesnych do pokory, y cierpliwości, y in-
szych cnot SS: naśladowania pobożnego życia; Do MIŁOSCI
Bożkiej, Dobroci uznania. Tak było to szatanstwu straszliwo
ze y przyścić do chreścian niesmieli, co prędzey przed ich
obecnością uciekając. Toz by się y teraz działo, gdyby wier-
ni drogi krzyżowey się trzymali, Teraz zaś gdy to bezden-
ne źródło w pamięciach zarzucili, y zaniedbali; wolny przy-
stęp czarci mają do takowych niedbalcow, y nie wdzięczni-
kow ku STWORCY y ODKUPICIELOWI Swojemu. Prze-
toż ich łatwo tentują, y na wieczne potępienie grzechami
wpychają.*

L. I. C.

Z Refztą odsyłam do SS: Doktorow, y do Xiążeczki *Głos Synogarlicy* na zwaney, nasanym początku tey xiążki każdy wyczytać może oraz Instrukcye z informacjami do Medytowania. S. Bonawentura naucza że częste nabożnie rozpamiętywanie Męki Pańskiej, serce y Duszę oddalają od swiatowych rzeczy. a za chęcią do Niebieskich.

P R E F A C Y A z S K R U C H A
Do
Z B A W I C I E L A P A N A.

- P**Ozwol Nayśłodzzy IEZU TWOIE MĘKI
Piorem wyrazić; zmey nikczemney ręki,
Prov. 16 9. - Sa n Serce n wła łay; głową piorem ręką
Niechogniem pałam MIŁOSCI Twą MĘKA
Io. 1. 3. - Wienże bez CIEBIE nic się stać nie może;
Przez cie się stało wszystko wieczny BOZE.
Iob' 1. 15 - Więc pobłogostaw robocie mey ręki,
TWE przenayświętsze niech wyrazi MĘKI.
Cant. 1. 4. - Pociąg mnie IEZU niech Cie nasładuję,
Ecd. 18. 3. - Serce, y wolą za TOBA kieruję,
Gen. 18. 20. - Brzemie ciężarne sprosne grzechy moje,
Psl. 99. 5. 1 - Lecz więk że IEZU Miłosierdzie TWOIE,
Ciężar mych grzechow, pod krzyż Święty składa
Apoc 1. 5. - W przepaść MIŁOSCI Twey wszystko zapadam
W krwi ubostwionej Duszę czyścąc tonę
Rom. 7. 6. - MĘKA TWA IEZU niech mija obrone,

L. I. C.

- Tys nią me zgubne zbawienie naprawił,
 Wszak potos przyfelzł żebyś grzesznych zbawił *Mar. 2. 1*
 Miei ze mnie IEZU w Twey Oycowskiej pieczy *B. 16. 8. 7*
 Bez CIEBIE dobrej nikt nie zrobi rzeczy, - - *Io. 15. 5.*
 Sprośności grzechow moich gdy miarkuję,
 Zgubę me Łzami w ten sens opłakuję:
 Czarnych obłokow dni smutnych przyczyno, - *Iob. 8. 6.*
 Dla grzechow moich sprośnych, zgubna wino - *Iob. 24. 19*
 Kiedyż mi Słońce wesoło zaświći? - - - *Luc. 1. 27.*
 Lub Parka życia mego sprzedzie nici - - - *Heb. 9. 27.*
 Ach! IEZUSOWI! Smierć gorsza letargu
 O Cnotę zemną najmniei żą byc wtargu - *Heb. 6. 5.*
 Schną me affekta kniemu czart się smieie; - - - *Sap. 2. 24.*
 Do miłosierdzia gonicie się nadzieie; - - - *Pf. 129. 7.*
 Ptaszyna zadna nie jest tak strapiona
 Choc pod czas z pary bywa odłączona: - - - *Isaj. 38. 14.*
 Smutku okrutny; gdym z BOGIEM wnieparze, *Mich. 1. 8*
 Dusza podobna piekielney maszkarze - - - *Ps. 72. 20*
 Grzechu przekłety dla twoiey przygody
 Utraty BOGA kto nadgrodzi szkody?
 Na Jez wylanie żalofną żręnicą,
 Morze małeńką stanie się krynicą, - - - *Tren. 2. 13*
 Bo Niebo same piekłem by się stało,
 Gdy by tam oko BOGA niewidziało
 Stanę na Sądzie. dadzą oryginał - - - *Prof. Eccle*
 Sprośnych mych grzechow każdy zuich krymi. *Gal. 3. 10.*
 Wołac na moję będą potępienie, [nał
 MĘKO IEZU SA! gdzież moję zbawienie? - *Coll. 1. 14*
 Gdzie-

L. I. C.

Gdzie TWOJA DOBROC? Przenajświętsze Ra-

1. Cor. 15. 3. Wszakże n już piekła przez nich był wyrwa [ny

Rom. 7. 14. Znowu w grzechowych zbrodniach życia cza [ny

Prov. 8. 36. Ofadziliy mnie w piekielne tarasy. [fy

2. Rg. 22. 6. Ey! któż mi w zgubie piekielney poradzi?

Dan. 3. 88. Kto mnie z piekielnych jaskiń wyprowadzi?

Nikt w nieszczęśliwey doli nie wspowoże,

Sap. 10. 19. Chyba Ty OYCZE najłaskawszy, BOZE.

Iob. 14. 4. Gdy mnie krewia własną z moich nieprawości

Apoc. 1. 5. Omyeisz: z grzechow piekielney sprosności,

Iude. v. 12 Wiem zem jest Drzewo z brodniami przegniłe,

Matt. 3. 20. Bez cnot owocow. oczon twym niemife;

Niegodne tylko w piekło na spalenie

Rom. 5. 9. Ey! odmień karę! IEZU me zbawienie!

Iob. 13. 14. Czyż mogę wytrwać niewiedzieć twej twarzy?

Theol. Dog: Kara nad piekła ogień ciężey parzy

Wreście choć bym był w piekła przepaść braniec,

Bylen z MIŁOŚCI TWEY niebył wygnaniec,

Był bym wesoły: nie jęczał nie szlochał,

Jeśli być można, bym cie w piekle kochał.

Z Ioben powiadam: pość mi w piekło każesz

Iob. 14. 13. Poyde: gdy potym twarz mi swę pokazesz

Pf. 26. 7 Oyowską. BOZE całe me kochanie

Niech cie lzy znięczą moje. me wzdychanie.

Gdy Twoiey minie gniew zapalczywości,

Ps. 79. 20. Pokaz mi Twą Twarz Boskiey łaskowości;

Niechay cie kocham, PANA mego BOGA

Tomi niebędzie żadna męka froga

Spuść-

Spuść na mnie troski, frasunki, kłopoty -
 Gryzoty, smutki, niech mnie w swe obroty
 Biorą: strapienia, przesładostwa, żale,
 Uciski; niech mną rzucają zuchwale.

Nędze, despekta, boleści, choroby,

Miecz niech mi życia wydziera sposoby;

Byleś odemnie grzech sprofny o kłalił

Nie będę potym jęczał, lub się żalił.

Bo grzech takową ma straszliwą posać,

Ze się dlaniego z BOGIEM trzeba rozstać,

Tak jest obmierzły, w swej naturze sprofny,

Ze wnim sam sobie staie się nieznośny - - *Iob. 7. 20.*

Iarżmo MIŁOSCI Boskiej co słodkością

Chwytaś: Niebieskich piezcot łagodnością

Chwalebnie Swoie więzy wkładasz mile

Rostropnie: wdzięczne kazdy pędzi chwile

Kto w Twych kanarow zostaje kaydanach,

Godność nad Krolow wnay podlejszych stanach.

TOBA prym: bierze, nadwszystkie przodkuie,

Dopieroż gdy się rangą dystyngwue?

Tu natym swiecie? Twe nosząc lancuchy,

Czynią mu Honor nawet Święte Duchy.

O! jak szczęśliwe są Boskie Amory?

Im swiętobliwość, składa swe fawory;

Rozumu przedniość, affektow czyistości,

Cnot Arsenały są Boskiej MIŁOSCI.

Użyż tych więzow sęrcu memu PANIE.

Niech CIEBIE tylko kocham me kochanie.

Gwałtem się ćisnę IEZU w TWE ofiary,
 Bez twej MIŁOŚCI, życie stawia mary
 Śmiertelne: na mnie rzuca śmierć całuny,
 Groby otwarte, już otwarte trunny.

- A. *Iob. 4. 19.* Tyś mnie przed wieki niż stworzył ulubił
 Drogoś mnie znalazł, gdym się grzechem zgubił
 B. Tyś mnie nauczał, z lem rozumem sądził i bił
 Tyś mnie nawrucił, gdym grzechami zbłądził
 Zmordowanego posilał, ratował, [dził
 Wyp d u, wzgubie, podnosił, Salwował
 Od CIEBIEM uciekł wprzepaść; zbrodnie dzwi
 Tyś mnie MIŁOŚCIA Serca wszędy ścigał [gał
Luc. 15 14 Iam marnotrawny Syn, Oyca porzucił,
 Sercem mnie przyjął, gdym się wnądzy wrocił
 Czym się wypłacić? za tak wielkie Dary?
 MIŁOŚCku NIEMU niech nam wieczne kary
Deut. 10 12 Wypłacić trudno MIŁOŚC dostatecznie
 Tylko MIŁOŚCIA: kochaia c statecznie
 Komu z dłużników więcej darowano
Luc. 7. 44. Temu też kochać więkźze Prawo dano

*Sentencye SS: Doktorow na to wedł ug obiec-
 dła Litor notowane*

[A] S. Bern. in Tract. de dilig: DEUM. !O jugum Sancti
 amoris! quam dulciter Capis? gloriose Laqueas, suaviter prae-
 mis, delectanter oneras. fortiter stringis, prudenter erudis,
 O felix amor! ex quo eritur strenuitas morum, puritas affecti-
 onum, subtilitas intellectuum, desideriorum Sanctitas, operum

B

clari-

claritas, virtutum fecunditas, meritorum dignitas, Premiorum Sublimitas. [B] S. Bern. in Ps. 118. Quando ignorabam me instruxit; quando errabam, me reduxit; quando peccabam me correxit; quando steti; me tenuit; quando cecidi; me erexit; quando iui, me duxit; quando veni ad ipsum, me suscepit. Nec pro his omnibus quid rependam habeo, nisi tantum ut diligam Non minus melius, nec decenius, quam per dilectionem rependi potest; quod per dilectionem datum est.

MANIFEST Oraz PUBLIKAT A WOYNY TRZECIEY

Przyczyny tey Woyny, Lokacya Obozow. &c.

Audite haec Omnes Gentes, auribus percipite Omnes qui habitatis Orbem. Ps. 49. 1.

Słuchaycie wszystkie na świecie Narody
Ktorzy pragniecie Nicbiekley swobody;
Słuchay ogułem Całe Ludzkie Plemię
Ktorem w mieszkanie STWORCA oddał ziemię

O Rebelij wiadomo wam Czarta, - - - *Agred. 16. 4.*

Iak w Nieba wojnie głowa jego starta; *Apoc. 12. 7. 8: 9.*

Iako nas w Raju sobie Zawoiował,

Iako w zwycięstwie swoim tryumfował;

Iako nas podbił, Serca nato bolą,

Iako sromotnie poszliśmy w niewolą;

Wszystko to czynił BOGU naprzeko-ya.

Przyznając sobie fałszywe honory.

Tak się na zgubę zawziął naszą wściekle,
 Chciał żebyśmy z nim wszyscy byli w piekło
 Lecz MIŁOSC Boska wyrwała nas z tego
 Upatku, zguby, z Miłosierdzia swego.

W Spierając naszej słabości niemocy,
 w Luckiey naturze BOG, stał w pomocy.

Zaczyna wojnę z piekła goliatem - - - - - 1. Reg. 6. 17.

Człkiem się sławszy, nazwał się nam bratem - - Rom. 8. 29

Czarta zwycięży, piekło; śmierć, pokona
 Kiedy na Drzewie Krzyżowym sam skona.

Takie wtym prawa wyszły z surowości,
 Dekretów Boskich swej Sprawiedliwości

Oczywiście czytał w pierwszej części jawnie;

Z Trzecia wojna miała nastać prawnie.

Chce cię porządnie Piłmem informować,

Masz za co BOGA kochać adorować

Zwyczaj niż wojna bywa zaczynana,

W Krolestwach, Państwach wprzód jest obwołana

Wszystkim nie tajna wszystkim obwieszczona,

Przez woźnych w każdym miejscu ogłoszona.

W Wojnie IEZUSA z czartem toż się stało;

Gdy ią Proroków wiele uprzedzało - - - - Luc. 19. 37.

Nawet Sybille, z Pogan Poetowie

Każdy się od nich o tej wojnie dowie

Objawił wszystkim narodom zbawienie

BOG: rewelował naszą odkupienie - - - - P. 97. 2.

Nawet gdy Boską złączył swę Naturę

Z Naszą: jako nas swoje Kreaturę,


- Ukochał: głosił, ze przyszł datego,
Luc. 19 10. Aby od zguby wyrwał znas każdego
 Będąc bez grzechu na śmierć idzie śmiało.
 Krew z siebie leje, na Krzyż daie ciało.
 Idąc na wojnę oboz swoy lokuje
 Ostatni Edykt wojnę publikuje
- 10. 12. 31* - Nieprzyjaciela zkorzenia wywroci
 W więzy piekielne nawieki zarzuci
- Apoc. 20. 10.* Wieziore ognia będzie zatopiony,
 Czart w wieczne czasy z śmiercią zatracony.
- Matt. 26. 46.* Agdy już przyszedł czas, y ta godzina,
 W Ktorą grzechowa sprosna nasza wina
 Zgubę brać miała: Apostołów stroi
 Do wojny własnym ciałem swoim zbroi
- Agred. P. 2. L.* Przed tym ostatnie MATCE odał wale,
6. n. 11241. Ach? w tym rozstaniu jakie były żale?
 Iakie obudwoch Serc frogie dręczenia?
 Okrutne w sercu Panińskim jęczenia,
 Niż wstępny boiem z czartem się potyka,
- Matt. 26. 25.* Zdraycę judasza na oko wytyka
 Władzą Kapłańską Apostołom daie?
 Od stołu zatym razem zniemi wstaie
 Ruszył obozem w woienną podrużę
 Przysli Wodzowie Apostoli służę;
- Matt. 26. 36.* Pod Getsonańską Wiołą stanowisko
 Zakłada: Miasta Ieruzalem blisko
 Tam z Apostołów niektorych lokuje,
 Piotr, Iakub, Ian, z nim daley postępuje

Ci chwale IEGO ne Tabor widzieli, - - - Mar. 6. 2.
 Kazał im aby straż w modlitwie mieli, - - Luc 22. 40.
 Niz z nieysca ruszył fraśunek mu woczy, - - Matt. 27
 Smutek wraz z śmiercią przedzeń się wytoczy.
 To pierwszy podiad, już czas niespokoiny,
 W samym początku uprzedzać zwykły woyny.
 Jak na swych mieyscach Uczniowie zostali;
 Sam PAN na pocił kamienia szełł dali;
 Taz wielka trwoga straze przestraszyła.
 Gdy Apostołow Oży snem zmrużyła, - - - Luc. 22. 45.
 Stawa w terminie IESUS na Twarz pada, - - Matt. 26. 39.
 Do Przedwiecznego OYCA prozby składa,
 Tym czyni wieczne nam z BOGIEM Aljanse,
 Nizli ostatnie wyidą Ordynanse;
 Wnaszey naturze stanął BOG STWORZYCIEL,
 By był zwyciężan grzech, śmierć, czart burzyciel.
 Bo niedościgła BOGA STWORCY rada A.
 Postanowiła: zeby czarta zdrada,
 Ktorą nas w Raju przez grzech był zwyciężył;
 Od tez natury życie władzę zwężył
 Tę zanas wojnę ZBAWICIEL gdy włączyna,
 Cudowney wagi poryczkę zaczyna:
 Nie w Majesta in Bokię w szczechmocności,
 Ale w pokornej nas Ludzi słabości.
 Stawa na placu; w naszym Ludzkim Ciele,
 Ale bez grzechu; zbrodniow trupem ściele,
 Przyczyna woyny: MIŁOSC ku nam szczerą,
 Ta to Teatrum wojennę otwiera.

Wfzy-

Wszystkim Narodom ECG kaze ogłaszać *Ioel. 3. 9. 10*
 Woienne czasy Święcić; y zapraszać,
 Czynić zacięgi w Rycerskie zabawy,
 Z Pługow rob miecze na woienne sprawy:

Przyczyny Trzęcicy Woyny z strony Czartow y Zydow przeciwko WCIELONEMU SŁOWU.

Agred. P. 6 n. 1129. & num 1124.  Stronę szatanow. Zydow złości wina.
 Tryumf do Miasta Pańki był przyczyna

Zato na PANA tak zawzięci wściekle
 Ze jedna rada jak w Zydach; tak w piekle.
 Obadwa Seymy na śmierć się zgodzili
 Pańką: jak by wraz Spólnie się radzili.

Io. 7. 6. - - Choć dawno zrobić byli to gotowi
 Ztąd bardziey włości swey byli surowi

Agr. P. 2 L. 6. n. ut Supra. W Sam dzień Tryumfu, czarci byli w piekle
 Wszyscy zamknięci: wespół się żarli wściekle

Wszyscy się w piekło w raz musieli zlecieć,
 Nie pozwolono żadnemu wylecieć
 Az po Tryumfie dnia trzeciego mieli
 Wolność wylecieć; nie wten czas gdy chcieli
 W Gwałtownych mękach, piekielne maskary
 Zwołał do rady walney Szatan stary

Agr. P. 2. L. 6. n. 1129. Co on tam mówił mnie oto nie pytaj,
 Lecz weź Agredę, tam sobie przeczytaj
 Skoro do Miasta z przepaści przybyli

Z złośnym Zydostwem razem się złączyli
 Na śmierć

Na śmierć IEZUSA, zgodnie dali głosy,
 Jak by wtey że grze, też ubili Łosy.
 Terminowali prętko swoję radę
 Mając Iudasza do tych spraw na zdradę.

Ten zbieg będący nie cnota zposłaki - - - *Io. 12. 6.*

Pocałowaniem dał im haśta znaki,
 W Tym się do wojny z konfederowali,
 Wraz siły, złości, wykrety złączali.

Ta Trzecia wojna okrutna się staie,
 Ktorą nam życie, Sobie Śmierć PAN daie.

Tą Czarta, Śmierć, Grzech, y piekło zwycięża,
 Nas do Obozu wzywa do oręża

Każdy co żądze w swym ciele ukroci,
 Tryumfotorem z tej wojny powruci
 Bo który Człowiek Sam siebie zwycięży
 Na tego natrzeć Szatanowi cięży.

Władzach nas Samych, Czartowlka moc władza *Rom 8. 13'*

Nimi nas Samych chytry Szatan zdradza; - - *Rom. 6. 13.*

Sam se Człek winien być nie przyiaćielem
 Dopiero będzie zwycięscą, z weselem.

Kto się odmieni w naturę dzicięcia. - - - *Matt 18. 3*

Będzie w posturze własney niemowłęcia,

Dla takich Niebo Swe otwiera Bramy

Dla Kawalerow y dla kaźdey Dany.

Lecz otym dyskurs dalszy teraz skracam,

W Związku będących mowę mę obracam.

Ieden się strumień Interesu łączył,

Ktoren dwa stany federatow złączył.

Szata-

Szatanom, Zydow, szło o panowanie,
Więc na IEZUSA zgubę wszystkich zdanie

Agr. P. 2. L Gdyż Szatan w seymie swym, Czartom poWie-
. n. 1129. Trza o IEZUSIE żebym pewność wiedział [dział

Ieżeli nie ten jest Ludzi zbawiciel?
Mnie, państwa mego, surowy burząciel
Cierpieć go trudno między żyjącemi,

Ago. P. 2. L Bo wszystkich Ludzi poczyni Świętami.
6. n. 1223.] Ieżeli jest BOG? Cudem się zastawi;

A tak okupu Ludziom niewyflawi
Więc wiecznie będą do mnie należeli;
Przy tey zostaniem władzy comy mieli.
Iesli zaś tylko Człęk? choć swiętobliwy?
W Mękach niebędzie słatecznie cierpliwy;

A tak ja wygram; me utwierdzą Państwo
Ludzie iak byli? będą me poddaństwo,
Zydow Interes ten że się znaydował,

Io. 11, 47-48. Zego wnauce już Swiat nasładował,

Na wiadz solenne Tryumfy mu dali
A Czegoż daley będziemy czekali?
Wreście go wszyscy będą adorować,
Toc my zwierzchnością przestaniem panować,
Przyidą Rzymianie, wezną naszą władzą,
Narod przeniosą; Rządy obcym dadzą.

Gdy naswych Seymach osobnych radzili,
Czarci się prędko z Zyda ni zgodzili
Iuz *rezulatum* gotowe zastali,

Na Smierć IEZUSA spólnie *Laudum* dali,

Podo-

Podobno samym Czartom dziwno było?
 Ze się y bez nich zborżyszczce zgodziło,
 Konstytucyą z Seymu położyli,
 Na Smierć IEZUSA: tym Seym zakończyli:
 Zatym wraz Oboz w Mieście Lokowali,
 Dać pole PANU; czasu uważali, - - - - *Agred' cit.*
 Zeby nie pod czas Swąt chwalebnych chwili. *Marc. 14. 2.*
 Boby pospolstwo rozruch uczynili.
 Więc czas przed Święty determinowali,
 A żeby w tych dniach PANA. poimali.
 Ręztę czytales w Dyalogu wyży
 Tu się do PANA woyna co raz bliży.
 Skoro na placu tylko co PAN staie;
 Niecnota judasz do Zydow znać daie,
 PAN Swe Modlitwy czyni BOGU OYCU,
 Czeka na placu woicznym w Ogroycu.
 Gdy Rayski ogrod podał nam truciznę,
 Więc Getfomański da Niebo w oyczynę
 Z Modlitwy Pańskiej nam nauka droga.
 Sprawa początek swoy niech ma od BOGA

Sentencye Doktorow SS:

.A.] S. Leo Pap. Ser. m. 1. de Nativ. Dni. *Dominus no-*
ster peccati mortisq; destructor. sicut nullum à reatu Liberum
reperit; ita Liberandis omnibus venit &c. DEI namq; Fi-
lius Secundum plenitudinem temporis; quem Divini Conslij
insurabilis altitudo disposuit, reconciliandam Auctori Swo
naturam generis assumpsit humani; Ut inventor mortis dia-
bolus, per ipsam quam vicerat, vinceretur. In quo Conflictu

*pro nobis in isto magno & mirabili equitatis jure certarum est.
Dum omni potens Dominus Cum sevissimo hoste non in Sua
Majestate; Sed in nostra Congreditur humilitate: obiciens ej
eandem formam, eandemq; naturam mortalitatis quidem no-
stra participem; sed peccati totius expertem &c. &c.*

J N T R O D U K C I A

Do Drugiey CZĘŚCI HISTORYI ŚWIĘTEY.



Ak Adam objął possessyą w kraiu
Ziemi: będący za grzech wygnan z Raju,
Dwom Braci Cały Świat się w sukces dostał,
Abel z Kaima ręki zabity został.

Ten szatan dowód dał swego morderstwa,
Mający prawo nad nami z przestępstwa
Z Grzechu te poszły pierworodney winy,
Załosne na Świat zaboystwa nowiny.

Wszystko złe z Ludzmi pospołu nastalo,
Widziemy do tąd jeszcze nie ustało;
Im więcej Ludzi na Świecie przybywa

Tym w większe grzechy sprosność się zdobywa.
Potym tak brzydkie zbrodnie nastąpiły,
Ze ich potopem Wody zatopiły;
Gdy drogę każdą Swe Popsuło Ciało,
Każde wtey karze zaginać musiało.

W Osmiu osobach Salwowane Plemię
Ludzkie w Korabiu: ktore rządzi ziemię

W Tysiąc Szefsetnym, Piędziesiątym Roku,
 Y Szustym: była ta zguba z wyroku
 Boskiego: Licząc od stworzenia świata,
 Tey bezbożności spełniona zapłata.
 Potym kiedy sie Ludzie rozkrzewili,
 Już nietak sprośnie jako przed tym żyli;
 Luboć y potym Sodomkę poczwary,
 Do słuszney BOGA pobudził y kary.
 Z Wszech Abraama Narodow obiera
 BOG wszzechmogący: Pakta z nim zawiera
 Iak OYCIEC Łaskw gości wiego domu,
 Tak wielkiej Łaski nie świadczył nikomu.
 Jemu oznaymił o SŁOWIE WCIELONYM,
 Przez ktore Abraam stał się uwielbionym,
 Siedmdziesiąt pięć lat już miał wieku swego,
 Gdy rozkaz Boski doszedł uszu jego;
 Zeby Dom OYCA Oyczyznę porzucił,
 Tam gdzie BOG każe zaraz się obrocił.
 Wielkość Potomstwa jego rozmnożenie,
 Obiecało mu Boskie objawienie.
 Od Abraama Pańskie narodzenie,
 Czterdzieste drugie było pokolenie,
 Według gradusow od Oyca do Syna,
 Czasu wymiarem płynęła godzina.
 Wszystko to spełnił BOG jemu Sowiecie,
 Na prawnuczętach jego dość obficie,
 Ktorzy w niewolą za przedani byli
 Egiptu: w którym Lat kilka set żyli,

Wustawnych pracach, y robot ciężarach,
 Nie jeden leżał na śmiertelnych marach.
 Wzbudził Moyzeza BOG Proroka Swego,
 Arona Brata przyłączył do niego,
 Zeby zniewoli Lud wyprowadzili,
 W Morzu Egipskie Woyska zatopili.

Przez Lat Czterdzieści wtey podruży z Nieba;
 Pokarm im spuszczał; Mannę zamiast chleba;
 Niż ich wprowadził w obiecaną Ziemię,
 Ktorą osiadł Izraelkie Plemię.

Resztę odsyłam do Piśma Świętego.
 Rużnych awantur łatwo doydziełz z niego.
 Roku od Swiata wszecz rzeczy Sworzenia
 Az do CHRYSTUSA, z ludy pokolenia

W Lat pięć tysięcy [: z BOGA Łaskawego
 MIŁOSCI ku nam :] *Dziewiędziesiątego*

Sto dziewiątego, od potopu liczył;
Lat dwa Tysiące dziewięćset; dziedziczył,
Pięćdziesiąt y siedm. Dość czas podstarzały,
 Od Abraama Narodzenia stały:

Lat dwa Tysiące piętnaście. Zniewoli
 Jak Lud był wyzwał według Bókiej woli
Tysiąc pięćset Lat y dziesięć Miarkował.

A od Dawida czas sobie rachował,
Tysiąc Trzydzieści y dwa. Roki było,
 Daniela się proroctwo spełniło;

Olimpiady [: procz sześciu :] *Lat dwieście*
Siedem set pięćdziesiąt dwie Lat w Rzymskim mieście

Od swych początkow. Oktawian sądził,
Czyrtdzieści dwie Lat; Całym Swiatem rządził.

SŁOWO PRZEDWIECZNE tu się CIAŁEM STAŁO.

Iuż woynę za nas, z czartem zaczynało.

Zeby przegranej w Raju powetować,

Czarta, grzech, piekło, śmierć razem zwoiować!

Więc już Czas zacząć Traiedye smutne

Iakie wtey woynie spotkania okrutne?

Miał Krol nasz Hetman, Smiercią swą zwycięził

Nieprzyjacioly: żeby grzech wnas nieżył.

Będąc wyniszczon, w ciełe ze krwi zgoła

Nas Cierpliwością do zwycięstwa woła.

M E D I T A C I A

Zaczęcie się WOYNY Trzeciej Nayokrutnieyszey, którą
SŁOWO WCIELONE własną OSOBA ODPRAWUJE
oraz opotrzebach; że ta woyna być musi. opisanie Ogroyca.



Uż nam wiadomo którą na Swiat drogą

Przyšzedł ZBAWICIEL; aby MĘKA łrogą

Nas wyšwobodził: z zguby potępienia,

Prawo stracone odšukał zbawienia.

Zeby nam wieczność być mogła spokoyna,

Dlatego z czartem Trzecia sława woyna.

By zemstę wzięła SPRAWIEDLIWOŚC Święta,

Z Grzechu: dla tego ta woyna podięta.

Zebyśmy Duszę zniewoli Salwować

Mogli: tę wojnę trzeba akceptować.

Zebyśmy z BOGIEM pieścili się wiecznie,

Tę Trzecią wojnę trza przyjąć koniecznie.

Gdy już ZBAWICIEL Swoy Oboz lokował

Sam na Modlitwie w wojnę się gotował, *Matt. 26. 59.*

Jeśliby mogło obeyść się bez tego,

Prosił w Modlitwie OYCA PRZEDWIECZNEGO.

Lecz tak; by BOGA OYCA wola była;

Co Dekretami Swojeni rządzila.

Bo choć w Naturze z OYCEM ziednoczony;

Ale iak Człowiek STWORCY uniżony;

Pod IEGO Wolą Swe poddawał zdanię,

Gotow na wojny będąc wykonanię.

Gotowym będąc za nas przyjąć karę,

Dając Sam Siebie na krwawą ofiarę.

Mógł był Wszehmocny BOG wszystko darować, *Mat: 14. 36.*

PAN Absolutny: nas z zguby salwować;

[A.]

Przeciwno temu te racye były:

Proroctwa by się wszystkie nie spełniły - - *Matt. 26. 54.*

Ktore przed wieki były zapisane. - - *Eccles. 23. 29.*

Swiatu ogłoszonym już publikowane. - - - *Luc. 24. 25.*

Tudzież z Przedwiecznych Boskiego Przey zrżenia

Dekretow: otym tam postanowienia;

Boskiey Powadze uczynioną szkoda.

Z Ruwny Osoby by była nadgroda - - - - - [B.]

W Człeka złączoney istotney Osobie

Pozwolić gratis Krzywdy czynić sobie.

By Ten, co przezeń są stworzone rzeczy,

Prawnie na prawil upadek Człowieczy;

Płacąc *Condigné* dług SPRAWIEDLIWOSCI,

Swey Bolkiey: za nas; z szczegulny MIŁOSCI

Tuż SPRAWIEDLIWOSC na grzech zaostrżona

Z Kogoż by karę wzięła nateżana?

Wyłyby na to piekielne ogary,

Zeby Człowieka grzech ulzedł bez kary,

Mogliby bluźnić: że nie miał sposobu

BOG; Człeka wyrwać z piekielnego grobu;

Ale mu musiał przestępstwo darować;

Prawnie zich mocy nie mógł windykować.

Racye głębsze te są BOGU jawne,

A Zatym wyszły Ordynanse prawne

Na Trzecią wojnę: już, już, do spodkania,

SPRAWIEDLIWOSCI. zemsty odebrania

Z Grzechu Adama; choć sie czas przedłużył, - [C.]

SPRAWIEDLIWOSCI na karę założył,

Która y na włos nie ustąpi prawa,

Prżeto w Ogroycu pierwsza Scena sława

W Ogrodzie Rayskim popełnili winy - - - Gen. 3. 6. 1. 2.

Rodzice: w zgubne wpadliśmy ruiny;

Zato ZBAWICIEL IEZUS dziś w Ogrodzie - - Io. 18. 7.

Zaczyna MEKI za nasz grzech w nadgrodzie, - - [D.]

W Ogroycu sława, na Modlitwie klęczy - Luc. 22. 43

W Smutku smiertelnym, nie stęka lecz jęczy Matt. 26. 38.

MIŁOSC zboiażnią okrutnie wojują, - - - - [E.]

W PANU: Ledwie go co nie zamordują. Agr. cit. n. 1207.

- Tę Scenę widząc któż się nie uzali? - - - - - *Luc. 22. 43.*
 Chydaby Serce miał zbułatney stali - - - - - [F.]
 Widząc IEZUSA wtak okrutney chwili, - - *Pf. 94. 4.*
 Czyiegoż serca MIŁOSC nie rozkwili - - - [H.]
 Rozwinał ogrodzspalerow opony
 Wnim na Modlitwie IEZUS moy zemdlony,
 Ludziom Ogrody wdzięcznością Łaskawe; - - - [G.]
 A IEZUSOWI Ogród poty krwawe. *Luc. 22. 44. I.*
 Iuż to szturm trzeci na PANA nassaie
 Lecz Mocna Miłość wszystkim odpor daie, - *Cant. 8. 6*
 Pierwey Domowe rozruchy usmierzić
 Naprzeciwnika dopiero uderzyć.
 Iabłko fatalne! Cząskio zakazana - - - - - *Cant. 5. 3.*
 Gorzką potrawą stałos się dla PANA;
 * Zego jadł Adam dziś IEZUSA dusi, - - *Isaj. 53. 11.*
 W Kielichu Sam gniew Boski wypić musi *Isaj. 23. 31.*
 Iabłko fa'alne? nakońcu obiadu
 W Wetach dawane; pełnes śmierci iadu - - *Deut. 32. 53.*
 Ześ niedostałe więc IEZUSA trufiesz,
 MIŁOSCIA kunam, truciznę cukruiesz. - - - [K.]
 Ogroycu smutny okropny Bełkicie - - - *1. Io. 4. 10,*
 Iaskinio grobu na IEZUSA życie - - - *Isaj. 22. 16.*
 Ile w kwaterach w Wiosnę liczysz kwiatow,
 Tyle gromadzisz na IEZUSA katow. - - - [-L.]
 Sprofne Ogrody zboycow niedobory - - - - - [M.]
 Niech nieprzychodzą do szczęśliwey pory; *2. Reg. 1. 12.*
 Znać z Gor Gelboe mają oryginał,
 Na PANA biją: Ach! ciężki kryminał.

Saul z Ionatą na Gelboe gurach,
 Został u Śmierci zdobyczą w pazurach;
 Wiedny potyczce oba padli razem,
 W Woynie zabić, staliłym żelazem.

Włobne Ogród PANU Sypie gury, - - - [N.]

Gdy Życie Jego w miary zmyka sznury;

W Potyczkach woyny. gęstwin stawia Szyki,

Echem wygranej, ogłasza okrzyki. - - - Sap. 17. 19.

Pustynie zdrady, okropne kwatery, - - - [O.]

Palz w Was aspektow dobrych, Płanet Swery;

Dla PANA: ile liczycie Inspektow:

Więcey PAN bierze Okrucieństw, Despaktow. Nach. 3. 6

Wszystkie kompasy pędzą Swe godziny - - - Iob. 14. 2.

Fatalney Śmierci; bez naymnieyszey winy; - - - [P.]

Za moie IEZUS to cierpi niecnoty, - - - Isa. j 35. 5.

Ach! nieszczęśliwe ogrodne pieszczoty! - - - [Q.]

Nad Roży sliczno ć Zuzanna gdy staie, - - - Dan. 13.

W Ogrodzie: życie za Cnotę w grob daje,

IEZUS Kwiat polny; za nas dla kochania. Cant. 2. 1.

Oddał się na Śmierć, jak Kwiat do zerwania.

Rayski Ogrodzie w Getsemaniłkie Bory,

Zamienił się: IEZUSA Amory - - - Prov. 8. 21.

Ku nam: w Adamie naszą gładzą zgubę,

Nam życie, PANU Śmierci dają klube.

Wziął perspektywy, wysnuł ulice,

Zarosł chwastem pokrzyw y Bylice,

Ile na Drzewach wszystkich pretow stało, - [R.]

Tyle Rużg dają na IEZUSA Ciało.

Zeskał swych źrudła Srybnymi wodami;
 Czynią kaskady; Swoimi Spadkami:
 Jak by się frożyć na IEZUSA zdały,
 Wszystkie żywioły: ach! smutku nie mały:
 Akteon zginął z Dekretu Dyanny, - - - [S.]
 Ze płuczący się dożył u Fontanny,
 Dwoch oczu źrudła wypuście Fontany, - Ps. 118. 136.
 W Krwi dławas tonie IEZUS ukochany.
 Tantal w frod wody umiera z pragnienia, - - - [T.]
 IEZUS dziś pragnie naszego zbawienia;
 W Pada w Ogroycu w krwawych potow Morże, - [T.]
 Za nas: śmiertelne za chodzą mu zorze. - - - 1. Job. 3. 16.
 Wszedł raz wlabirent Theseusz lecz śnadny - [U.]
 Odebrał sukurs; od swey Aryadny,
 IEZUS w Ogroycu za forą otwartą;
 Wszedł w Labirenta u śmierci pod wartą : - - - [W.]
 Fontan Ogrodne błotniste kanały. - - - Baruch. 6. 70
 Życiu IEZUSA ostre puinały;
 Całe me życie błotnistym kanałem, - - - Isaj. 1. 29.
 Zostaie sprosnych zbrodni Arsenalem. - - - [X.]
 Kto Ciemne kocha rozpuasty Altanki,
 W Ogrodach pali kopcące kaganki - - - Isaj. 66. 17.
 Zato dziś IEZUS między chytre Liszki. - - - [Y.]
 W Padł Lwow drapieźnych oraz Bazyliczki. Jer. 2. 14.
 Co Drzewo to Krżyz w IEZUSOWE Oczy - - - [Z.]
 Listek w foliał rozwijając toczy,
 A żeby na nim Dekreta pisano,
 Na śmierć IEZUSA: Złotrami zruwnano. - Mar. 15. 23.
 Slepe-

Zaczącie okrętnej Trzeciej wojny

27

Słepego zlecił IERYUS: aż zdaleka,

Zleczony widzi każdego Człowieka

Jak Drzewo: Krzyż tę figurę odkrywa - - *Mar. 8. 24.*

Prędko do grzechu; jak wiatr Liść porywa; - *Iob. 13. 26.*

Tak szybkim pędem biegną na obrazę,

Gdy brzydka wenus wżuci w nich zarazę,

Co Człek to Drzewo; Krzyż na PANA frogi;

Zważ wielorakie kupią się ztąd trwogi?

Te rzeczy co się CHRYSTUS wydał zanie, - (a.)

Kto grzechem traći przedaie ich tanie;

Na jaką karę (. Zważ .) taki zawini?

Gdy mniey roztroprnym kupcem PANA czyni.

Brzydkie w ogrodach Połagi wenyry,

Na Twarz IEZUSA, trupie kładą cery,

Ranione Serca od Kupida strzały, - - - - (b.)

Gwałtownie tłoczą IEZUSA nałmary. - - *Hebr. 6. 6.*

Czart, Świat, y Ciało, samołowkę kładnie - - (c.)

Na Duszę skryćie: w którą gdy kto wpadnie, - (d.)

Jak się dobędzie z zgubnego pieścidła?

W Padzzy w moc grzechu; y czartowskie śidła, [e.]

Ta ciężka woyna, na kazdego Człeka,

Niż się urodzi na Świat: już go czeka.

W Początek skoro rozumu powstaie,

Zaż mu pole dopo'yczki daje. - - - - [f.]

IEZU Pomocy z TWEY Oycowskiej ręki,

Zebzę zebym wiaz TWOIE cierpień MEKŁ. *Cor. 4. 10.*

Sercen: w pamięci, wiecznym skarbem chował; *Matt. 6. 31.*

TOBIE Samemu Duszą mą hołdował, - - - (g.)

Dopomoz Duszy Ciało zawiować;
 Zwycięsko Ty Sam będziesz Tryumfować; Gal. 6. 14.
 Bo ja w Twey Służbie chcę żyć, y umierać,
 Znikim bez Ciebie Paktow niezawierać.

Pod TWA komendą niech żołd wiodę wojną, -[.h.]
 CIEBIE w zapłatę odbierając hoyną,
 Niech się TWA MĘKA, jak Szańcemí grodzę,
 W TWOICH Sług wiernych w Regestr, w Oboz wchodz;
 Za TOBA idąc ślad TWOY będę tropił,
 Gdyś Ubostwioną Krwią mnie drogę skropił;
 Im większe Trudy mozoły, y prace,
 Tym są hoynieysze z TWOICH skarbow płace,
 W Moiey zapłacie, MIŁOSC TWEJ day PANIE,
 Odbierz mi Niebo, CIEBIE day kochanie,
 Najswiętsza PANNÓ w ktorey ziednoczony
 BOG wraz y Człowiek! z CIEBIE narodzony,
 Wtakiey czystości TWA Niewinność chodzi,
 Ze się pod BOGIEM większa nie znachodzi.
 Y Tyś wtey wojnie odebrała rany,
 Na Sercu: ktore cierpiał SYN kochany,
 Na Ciele: day mi łaskę, day pomocy;
 Niech zwami Cierpię tak wednie jak wnocy,
 Za Dobrodzieiow co na Druk tożyli: Oycze nasz Zdo-
 waś *MARYA.*

SENTENCIE Doktorow SS. y in szych Auktorow. 8.
 [.A.] Dogma Theologorum. [.B.] Dogma Theolog. tractan-
 do de Condigna Satisfactione [.C.] Adajum Comm. Quod
 difertur; non aufertur [.D.] S. Cyrilus. in Io. Lib. II. Com-

ment. Cap. 31. *Vt in Paradiso malorum initium factum est; Sic in horto Passio CHRISTI incipit; per quem à malis liberati, in pristinum habitum restituti Sumus.*

Absiulerat vires Corporis ipse amor. - [E.] Ovid. Fast.

Flamma redardes it; qualis est ante fuit - - Quidam.
Implere Lachrymis fletus; æumnas levat [F.] Senec. Troad.

Tristitia vitæ Cognata est mortalium. [G.] Ex Comie. Græc.

Amore frangit fortia Corda dolor.

Dant horti delicias, Asuerus testis ille. - [H.] Ovidam
Cum præce Sanguineas fundebat Corpore guttas. [I.] Iac. Bill.

Amor & melle, & felle est fecundissimus, gustui dat dulce. [K.]

Carnificum numerus floribus hortis æquebat [L.] Luc. [Plaut].

Latro relictis manibus silvas petit [M.] Idem. [Giste.

Non sinunt depositum, pietas ne sua fœdera seruet; [N.] Iac. Bli.

Fraus agit ne vacuas cædis haberet manus.

Tuta frequensq; via est per amici fallere, nomen; [O.] Ovid. de

Tuta frequensq; licet sit via, Crimen habet. [art. amân.

Scilicet omne Sacrum mors importuna prophanat. [P.] Ovid. 3.

Multa miser timeo, qui feci multa protervè. [Q.] [amor. L. 4.

Exempliq; metu, torqueor ipse me j [Ovid. 11. amor. 4.

Tam me circumstat densorum turba malorum [R.] Ovid. 5. Trist.

Quæ numero tot sunt, quod in horto fertiles arvi. Ovid. de Pont.

Sylva quod plantas, numerare guttas quod Mare

Tot mortes præsentat.

Inscius Acteon vidit sine veste Diannam, [S.] Ovid. Meth.

Præda suis Canibus, non minus ille fuit.

Querit aquas in aquis; & poma fugitiva Captat Tantalus [T.]

[U.] Virgil. Lib. 6. [W.] Martial. 11. [Ovid. Meth.

Expe-

Expectant Curæq; Catenatiq; Labores;
 Gaudia non remeant, sed fugitiva volant.
 Venerat mihi placidas ratas esse volucres; [X.] Quidam.
 Cum ita immisit; vipera Sæva dedit
 Fraude vulpes femina, Tygridem voca illam. [Y.] Quidam.
 Occurrunt animo p̄reundi mille figuræ [Z.] Ovid. Epi. 10
 Morsq; minus penæ quam mora mortis habet.
 [a.] S. Aug. in quodam Ser: Qui dat pro modica delectatione
 illud; pro quo CHRISTUS Se tradidit, stultum CHRI-
 STUM reputat Mercatorem - - - Cleud. Eutrop:
 Sed quia cæcus inest vitij amor; omne futurum,
 Despicitur suadensq; brevem præstantia fructum.
 Nec modus, nec requies, ni mors reperitur amoris. [b.] ovid. 10
 Sic iterum sic sæpe cadunt, ubi vincere aperte [c.] ovid. 2. Fast:
 Ante pedes Cæcis Lucebat Semita nobis; - [d.] Prof. 2. 14
 Scilicet in sano nemo amore videt.
 Bis perit amator, ab ore, atq; animo Simul. [e.] Plaut. Truc.
 [f.] Cummune Doctorum. Ex quo Infans incipit discernere in-
 ter bonum & malum, inter peccatum, & non peccatum; jam-
 tunc Capax judicatur utriusq; [g.] S. Aug: Sup: Io: vis
 ut serviat Caro tua Animæ; DEO serviat Anima tua; debes
 regi, ut possis regere [h.] Lucan: Lib: 9.
 O! Quibus una Sælus placuit mea signa securis.
 [i:] S: Anselm: L. de Excalent: Virg. & Conceptu Virginali:
 Tecens erat, ut ea puritate, qua major Sub DEO nequit in-
 telligi; VIRGO illa niteret.

MEDITACYA 2

Anioł z kielichem postany od OYCA. PRZEDWIECZNE.

Zaczęcie okrutney Trzeciej wojny

GO w którym DEKRET ZBAWICIELOWIPANU po
dano Wyprawa na poimanie PANA pod komendą judaszar

Dwie Siły gdy się w Sercu passowały
Pańskim: Spoczynku na moment niedały,
Na wierzch wydały z PANA krwawe poty
Przeż Swe obroty.

Pierwsza MIŁOSCI była moc, y wola, - *Uid. Medit. 5.*
Bojaźń zganiając w krwawey wojnie z pola; , - *Lit. E*
Chcąc z Śmierci, przeż Śmierć Człeka windykować

Zniey Tryumfować

Ciężkie te wewnętrzne były Alternaty,

Ciągneły PANA na Zycia utraty,
MIŁOSC Swą mocą wżysfko zwyciężyła,
wojny skończyła.

Ta wnętrzna wojna w PANU gdy ustała,
Tuż powierzchowna poniey nastawała;
Dotąd we wnętrzney wojnie się mocował,

Wtę się gotował,

Iuż pozwyćięstwie wrostyrkach domowych, - - [A.]
Do pogranicznych wojen idziem nowych;

Gdy z placu Boiaźń; Frafunki, y Trwogi,
uciekły w nogi,
MIŁOSC wygrała: Tryumfator staie,

Do krwawey wojny ordynanse daie;
Iako zwycięzca swoje daie prawa,

Naplacu stawa.

W Wesołey minie Nieprzyaścioł czeka,

Pragnąc czym przedzey uwolnić człowieka

Z Więzow tę wojnę podnosi dlaniego,

Zkochana Swego.

Czart, Swiat, Smierć, piekło wraz zkoligowani,

Złość Zydow; grzechy zkonfederowani

Wszyscy o zgubie ZBAWICIELA radzą,

Woylka gromadzą.

Ztym wszystkim chociaż Zuchwale się frożą,

Iednak we wnętrźnie bardzo sobą tworzą

Rzymian do siebie wtę wojnę wokują; - - - *Io. 18. 7.*

Niż następują.

Rużne Projekta każda strona daie,

Rożny interes zrezultat powstaie;

Czart co chytrością Swych przyjącioł zdradza,

Woynę odradza. *Agred. P. 2. L. 6. n. 1132.*

O Iego bardziey interes chodziło,

Ze mu to będzie naybardziey szkodziło;

Iezeli PAN Smierć weźnie z Zydow braćci;

On Państwo straci

Przetoż wobradach miedzy swemi czarty,

Radząc się otym ten sekret zawarty;

Aby judaiza odwieść od tey rady.

Bezbożney zdrady.

Iudasz już dawno zdradę ukartował,

Dawno Kapłanom zdrayca deklarował; - - *Luc. 22, 4,*

Mowiąc: Day cie mi Ludzi: zmej go reki,

wezną na MĘKI,

Trzydzieści Srybrnych dali mu sowicie - *Matt, 26, 85;*

Ludzi, Zolnierzy, na IEZUSA życie.

Tym PANU płaci affekta świadczone,

Łaski czynione.

Tę hultaj skoro wyzedł z wieczernika,

Zaraz dezertor do Zydow umyka; *Agred, P, 2. L, 6. n.*

Czart mu odradza w sercu y do ucha, [1205 1132]

On go nie słuca.

Niemógł Lucyper wnim swey woli dostać,

Więc przyjaciela jego wziął se postać;

Zachodzi drogę impreze odradza,

Zdradzie przeskadza.

Nic nie wkurawszy; daley postępuje

Pieniądzy wiele dając perswaduie;

By nie wydawał Zydow PANA swego;

Zbieg zdrayca jego,

Ale daramne Lucypera słowa,

Piniądze, rady, perswazyi mowa;

Zacięty judaiz w złości nad szatana

Wydaie PANA.

Bo nigdy Łaski Boskiey przy Szatanie,

Y Wdobrych radach zaden nie dostanie;

Bez ktorey skutek dobry nie nastąpi,

Gdy ta odstąpi.

Bojawn judasza Zydow zamroczyła,

Gdyby się zdrada jego nie spełniła.

Swoie niestowność musiałby im płacić,

Zycie utracić.

Czartostwo się też wszędy rozleciało,

Odwodząc Zydow wiele pracowało;

MEDITACYA Druga

34

Alc daremnie: Gdy nic nie wskorali,

Więc zaniechali.

Tu znowu żłością swoją zajuszeni,

Latali wszędy iak zwykli szaleni; - *Agr. Cit. n. 1223.*

Kiedy u Zydow wtym nic niewskorali,

Złość w nich w zniecali

Przeciwko PANU: zniemi się złączyli *Agr. Cit. n. 1132.*

Lub nie widonie przytomnemi byli;

Razem na Pańską wyzli poimanie,

Zamordowanie.

Więc gdy gwiazd jasnych toczą się obroty,

Noc swoją Cienie zwija wkołowroty;

IEZUS zastaie Uczniow Swych zmorżonych, - *Luc. 22. 45.*

Snem obciążonych,

Snem zmorzon Adam był, gdy z niego kości, - *Gen. 2. 21.*

Ewa dla jego stała się spulności;

Na Pietrze IEZUS gdy Swoy Kościol stawia. *Matt. 16. 18.*

Piotr snem się bawia.

Wraca się od nich znowu natwarz pada, - - *Matt. 26. 24.*

Interes Ludzi Zbawienia przekłada;

Woliarę Siebie oddaje w Modlitwie,

Ku przyzłej bitwie.

TWA wola Oycze stań się IEZUS wola, *Luc. 22. 42 P. 43.*

Y Pie Kielich wziąłszy od Anioła;

Pelen ucisku y gniewu BOZEGO

Zgrzechu naszego

Jakaz poczętna była wtym napoiu?

Ze do krwawego przyszło PANU znoiu; - *Luc. 22. 44.*

Meki

Zdrada Iudasza

Meki okrutne zgromadzone kary,

Były bez miary

Kielich strapienia smutku y żalości,

Troski, boleści, od SPRAWIEDLIWOSCI;

Surową karą wżysstek napełniony,

Był wysączoney,

**DEKRET w KIELICHU od OYCA PRZEDWIE
CZNEGO Przystany**



EZUS zostając w Człowieka naturze,

Dano mu Dekret jako Kreaturze;

Naciebie rzucę zemsty mey pioruny, *Ezech. 7. 17*

Smierci Całuny. [i: per totum

Sądzić cię będę tak jako Człowieka,

Za grzechy Ludzkie ta cię kara czeka,

Sprośność, obrzydłość, wżysstkę na cię zleię.

Gniew moy wyleię,

Iuż przyszedł koniec Czterech części Swiata,

Iuż życia twego jest ostatnia strata;

Gniew moy wypuszczę, szturm się na cię wzbudzi,

Za zbrodnie Ludzi

Iuż ten dzień przyszedł zemsty mey surowy,

Z Serca go wywrę: wyrok moy gotowy;

Rok tey zapłaty zagrzeźżenie Człeka,

Dotąd cię czeka

Siostrą przyznałeś Swą; Ludzką naturę - - - *Cant. 4. 9*

Zaslubiłeś ją Sobie Kreaturę;

Ez

Prze-

Przeto iey Kielich w poczęsną pić będziesz, *Ezech. 23. 32.*
 Życia pozbędziesz.

Kielich pić będziesz w wielkości głęboki,
 Zmysły twe zmieszasz wpośmiech, te wyroki;
 Pełen boleścią staniesz się zapity,

Ludziom nie miły.

Kielich spełniony Smutku y żalości, *Ezech. 23. 33. 34. 35.*
 Do dna samego Pij obrzydliwości;
 Nawet kawałki będziesz łykał iego.

Z Dekretu mego.

Przyprowadzę cię na taką tortury,
 Ze nie znać będzie Człowieka postury,
 Na tobie; ale podłego robaka, - - - - *Pf. 21, 7.*

Ziemi pędraka.

Ty co mięzkaniem przyśzedłeś na ziemię, *Ezech. 7. 7, 8, 9.*
 Zglądzę twe życie, gdyś wszedł w Ludzkie plemię;
 Już zguba z śmiercią twa z stępuie cała,

Nie gorna chwała

Zblika cie teraz ma dosięgnie ręka,
 Moy zapalczywy gniew, na ciebie czeka:
 Sądzić cie będę za wszech Ludzi czyny,

Grzechowe winy

Oto dzień przyśzedł, ruzga rozkwitnęła, *Ezech. 7; 10.*
 Trza żeby wagę swoją pycha wzięła;
 Nieprawość w stała; bezbożność władała,

Sama niszczała *Ezech. 6. 7.*

Gniew moy na Ludu mego leie plemie - - *Isa. 47. 6.*
 Będziesz zabity wposrodku nich; Ziemię; - - *Pf. 73. 2.*

Sam

Sam będziesz tłoczył prasę wielką męki, - - *Isaj.* 47. 2.

Zbezbożnych ręki. *Ezech.* 21. 30.

Zadenci tłoczyć prasy nie pomoże, - - - *Isaj.* 63. 3.

Aż na Krzyżowe przekleństwo Drzewa łożę; *Deut.* 21. 23.

Wywyższonibędziesz, tam twe kładąc życie. *1. Timot.* 2. 6.

Za Lud sowiście - - *Apoc.* 5. 9.

Com publikował przez Sług mych Proroków, *Luc.* 24. 26.

Nic cie nie minie ztych wszystkich wyrokow;

W Ciebie Pasterza uderzę Samego, - - - *Matt.* 26. 31.

Z Dekretu mego.

Ma Szabło wzbudź się na mego Pasterza! - - *Zach.* 13. 7.

Na Męża co jest moiego przymierza;

Uderź w Pasterza, rozproszą się Trzody

Dla mey ugoły,

Dla ciężkich zbrodni grzechow Ludu mego, - *Isaj.* 5.

Za wszystkich zemstę uderzyłem w niego;

Ich nieprawości wszystkich on Sam nosił. *Isaj.* 53. 5. 22.

Ztym się ogłosił,

Zwaz Dufzo moja, jakię ciężkie prawa;

Mąk, PAN twoy bierze niż z Modlitwy w sława,

Dla Ciebie famey wszystko to poności, - - - *Rom.* 6. 8.

Kochay go prosi *Deut.* 10. 11.

WYPRAWA na POIMANIE PANA pod Kommandą
Judasza

GDy w Krwawych potach ZBAWICIEL zostaje, (*22. 6*
Gdzie nowy TRAKTAT między Ludźmi staie; *1. Tim*
Z PRZEDWIECZNYMOycem Gwarantem Zbawiciel

Nasz ODKUPICIEL

Pod

Pod ten czas judasz w dom Arcykapłana. *Agred. P. L. 6.*
 Przyszedł; znać dając by teraz na PANA; [n. nos.
 Dali mu Ludzi iako sami chcieli,

Będą go mieli

Całe Zborżyszcze zgromadzone było,
 Faruzow Skrybow tam otym radziło;
 Iako by mogli PANA w ręce dostać?

Iaka wziąć postać?

W tym judasz stanął natakcie obrady; - *Agred. Cit. n. 1224,*
 Determinował Zydowkie szkarady;
 Urząd zposrodka siebie wyprawiają,

Ludzi werbują.

Zadnego Człeka na to nie mineli;
 Ktorzy się przed ich oczy na wineli
 Pod judaszową komendę zbierają,

lemtu w moc dają,

Swych domowników wreście mu dodali,
 W godzinie liczne woysko popisali
 Rzymskiego woyska w pomoc zaciągnęli - - -

Io. 18. 3.

Płacą najeli

Dostatek wzięli kagańców palących,
 Kijow alabard broni miemających - - - *Mar. 14. 39.*
 Łańcuchy, brali powrozy z linami,

Y Sług z stryczkami,

Lucyfer tak ze z swą piekielną zgraią,
 Lub nie widomie, w posrodku nich stają;
 Ci Serca Zydow złosliwie jątrzyli,

Gniewem żarzyli.

Na ten czas jadał wielkim Generałem,
 Być się pokazał: woynę wiodąc z PANEM;
 Podał im hasło swe w pocałowaniu

Przy przywitaniu.

Kozwlokłym Szykiem zurzędem wychodzą,
 Luki Rzymianów we zbroj nał chodzą;
 Za tymi gminem drużyna mieszana,

Ciągną na Pana.

Iedni na koniach a drudzy piechotą, - *Agr. Cit. n. 1329.*
 Wszyscy z jednaką spieszylu ochotą;
 Nie mało było w tym woysku ze psami,

Choć psami sami. - *Pf. 21. 17.*

Smierć z grzechu w Raju będący zrodzona - - *Rom. 5. 2.*
 Szła z Lucyperem: Kosa zaostrzona; - - *Agred. Cit. n.*
 Blask gęsty daie nad głową nią kręci,

Z Zarłocżnych chęci.

Wielka ostrożność y woyskowa kara,
 O Co nay bardziey Komendant się stara;
 Była w tym woysku: pełniono rozkazy

Tak jak zakazy

Przez Krwawe Morże Lud przeprowadzony - *Heb. 11. 29.*
 Z Egiptu: w woysku Faraon zniesiony, ✠
 W Potach IEZUSA grzech kiedy nas ściga.

Swę zgubę dzwiga. *Heb. 9. 26.*

Wstał PAN z Modlitwy; Apostołów budzi,
 W Stańcie: czy zbroynych nieśłyście Ludzi?
 Już judasz blisko, na me poimanie,

Zydom wydanie.

Patrzay

Patrzay Naturo w twoim zadumieniu,
 Czy poymiesz MIŁOSC w swoim rozumieniu,
 BOSKA! chcąc IEZUS Człecze znaleźć ciebie,

Traci Sam Siębie:

Gdy z Apostoły PAN drogę zachodzi,
 W Sercu mu MIŁOSC nowe ognie rodzi,
 Co .wewnątrz mowil? Agredo powiada,

Dyskurs przekłada. Agr: P. 2. L. 6. n. 1225.

Tużes teraz pożądana Duszy moiey Mięko? boleści rany nagrawania w zgardy, pośmiewika, ciężkości, y smutki; utrapienia, y uciski, przychodźciesz już przychodźcie, przychodźcie co prędzey, MIŁOSCI bowiem pożar którą się na zbawienie Ludzkie unoszę zdawna was oczekiwam. Przychodźcie do niewinnego między winowaycami; ten bowiem co zać jezdeście, wie bardzo dobrze; y co ważyć. Ten was długo szukał, ządał, y zapraszał. Przeto iako wdzięczni goście zmią, chęć y ochotę będziecie przyjęci wiele wzdychania na ujęcie was sobie kiedyz tedyż do sprowadzenia was tożyłem, przeto was Sobie tak szacować będę. Jakoście tego z swey zastugi godni. Już że taką iest postanowienie ze niepozwole abyscie napotym byli wzgardzonemi którzy macie być na godnieyszy stopień, y w wyszszsze mieysze słusznie pomknieni. Niechay Smierć przychodzi. Niech mię niewinnego Dobrowolnie przyjęta zamorduję. Przez Tryumf porym chwalebny, samaż zginąć mająca, napozyskanie tym, ktorych dla grzechowey kary pomordowała, zastugi żywota. Wolno niech będzie przyjęciotom moim aby mie opuścili; Sam à Sam bowiem na ten plac wynisć chcę y

Zdrada judasza 41
zdołam, zwycięstwa, y Tryumfu mający nabyć dla wszystkich.

K Onćząc Modlitwę już blisko przychodzi,
Iudasz też swemi woyskami nadchodzi;
Gdy się na placu społecznie zoczyli
Zastanowili.

W Pierwszey podkaney PAN Swoym hasłem pyta:
Kogo ta Rzeczka szuka znamienita? - - - *Io. 18. 4. 6.*
IEZUSA (: mowią mu :) Nazareyskiego,
Szukamy tego.

IA IEZDEM na to PAN im odpowiada:
Každy na ziemię na wznak siębie pada;
Iako by Trzcina kołą pościnana,
Lub połamana - *Agr. P. 2. L. 6. n. 1130.*

Zaruwno z niemi konie, psy, lezeli,
Iak umarłymi być się rozumieli.
Nad to Lucyper z czarty obaleni,
Iak powarżeni.

To Słowo Bożką Istność pokazało, - - *Agr. Cit. n. 1124.*
Gdy się w ich uszy, z ust Panskich dostało;
Tenie gdyś Moyzesz słyszał Bożkie słowa *Exod. 3. 14* ✠
Dziś tych słow mowa

Przez pułkwadransa leżeli żwaleni,
Nieprzyjaciele z czarty pochańbieni,
Patrżyli na to Święci Apostoli,
Každy dowoli.

To podobieństwem było potępionych,
Na Sądzie Bożkim, wiecznie zatraconych,

F

Sędzie-

Sędziego Słowem będą porażeni,

W piekło wtrąceni

Tu w pierwszym polu zupełna wygrana,

Władza, moc Boska, w słowie pokazana;

Ale nie tę tryb zwycięstwa wygrany, - *Matt. 20. 19.*

PANU podany.

Nizli Pozwolił powstać im; Modlitwy

Do BOGA OYCA czyni blisko bitwy,

PAN. Tę Agredo miała wobiawienie,

Tę ci namienie,

Oycze moy wieczny BOZE! aczkolwiek dajes mi wszystko
wręce moię; y to same Ludzkę odkupienie, ktorego spra-
wiedliwość Twoia wyciąga, na moięy tak że woli zostaje.

Ia Jednak teraz zupełną, y całą wolą moją do tego skła-
niam, abym Tęy sprawiedliwości TWOIEY zadosyć uczu-
nit; a jeszcze tak, żebym własne życie nawet Swoię ktemu
łożył: na zdobycię Braci moięy, wiecznych owy-h ktoreś
im zgotował szczęśliwości, oraz y nie przebrany h skarbu
Twego Dostatku.

Po tym ich z ziemię jak zaręztu puszczą,

Władzą brać siebie samego dopuszczą; *Agred. Cit. 5.*

Powturnie pyta, iesli mnie szukacie?

Otoz mnie ma'ie.

W tym judasz skoczy z usły z bralzieckieni, *Matt. 14. 45.*

Łaczy z Usłani IEZUSA Świętęni;

Wiednym, momencie razem sie spoily;

Y rozdzielily.

Łączą

Zdrada judasza

17

Łączą się uśta Pańskie z zdradzieckimi,
Uśta przeklęte wraz z zuboſtwionymi;
Na większą. zgubę; wiekuiſte zale,

(.B.)

Oddając wale.

Jak na Amaże Ioab dla zażdrości - - - 2. Reg. 20. 9. †

Tak na IEZUSA judasz zwałſney złoſci;

Pocałowaniem Zydow go wydaie, - - - Prov 27. 9.

Smierci oddaie

Zdrayco wierutny! instrument pokoju. - - - (.C.)

Smiertelny daieſz na PANA wtym boju,

Uczeń Magiſtra, ſługą PANA zdradza,

Łapac doradza,

Pokoju znakiem; iſtny pokoy zrywa,

Pocałowaniem zdrady Swe odkrywa;

Godzien Tyſiącznych Szubięnic piekielnych,

Nad Łotrow celnych.

Ewę czart w Raju chytróſci ſwą radą, - Gen. 3. 6. *

Wydał na zgubę ją, wraz znami zdradą;

Dziſ judasz PANA ſwoim przywitaniem,

Pocałowaniem,

Dwie razem wole z Sobą zgodę miały,

(.D.)

Zeby IEZUSA na Męki śmierć dały;

BOG OYCIEC pierwſzy; y judasz zdradliwy,

Włakomſtwo chciwy,

Ale jak STWORCY rużność od Stworzenia

Wyznaczyc w ſłowach nie znajdzieſz imienia

Tak rużnym koncem wole kierowały,

Gdy go wydały

F3

BOG

MEDITACYA Druga

BOG OYCIEC w okup nasz dał z Swey MIŁOSCI
 Indasz złakomstwa, naturalney złości;
 Przeciw ko PANU; na Śmierć Iego godził.

Piekłu się rodził, - *Io. 17. 12.*

Niema szacunku rzecz w swoiey robocie,

Lecz wintencyi twej woli ochoćie;

Jakim to kończęm? jaką wołą robisz?

Tak ją ozdobił

Widząc tę Scenę Niebiescy Anieli, - - *Isaj. 33. 7.*

Swe ztąd rozumy w zadumieniu mieli;

Dobroci Boskiey wielce się dziwili,

W Łzach się topili.

Ze Ewa z węzłem usły rozmawiała, - - - *Ge. 3.*

Fatalne Iablko do usł przytulała; - - - *(.E.) **

Pierw niz go gryzła: dziś IEZUS karanie,

odbiera zanie.

Tu mnie na pamięć przychodzą obłudy - - - *(.F.)*

Ktore Światowi nazywają cudy;

Gdy na Blizniego Sławę, Honor czują,

Zdradę formują.

Padają namysi Kommunie Święte; *1. Cor. 11. 2.*

Ktore wchodziły w usta me przekłete;

Nimim ponawiał judasza szkarady,

Na Dduszne Zdrady.

Usta te zktorych nie wstydliva mowa; - - *1. Cor 15. 33.*

Z Zgorzzeniem drugich wychodziły słowa; - - *Matt. 18. 6.*

Bluznierstwa, kłamstwa, śmia BOGA Całować, *Tob. 18. 6.*

Kommunikować. *Rom. 1. 10*

Zdrada judasza

Zmazana Dusza grzechu sprosnościami, - - - - (G)⁴⁵

Przyimie PANA takieniz ustami;

Potyłu łaskach; przecię w grzechu stanie,

Zgubną zostanie.

Oziębłość, tępość, uczynek dobrego; - - - - (H)

Powietrzen Duszy Paie się każdego,

Ztymi niecnoty złączone zostają,

Piekło ściągają.

Zużył ten język, który ostry jak miecz, - - - *Pf. 56. 5.*

Sławę z Honoru Bliźniemu odciął precz;

Z BOGIEM się wita w Świętym Sakramencie; *Pf. 13. 39.*

Zegna w momencie.

Bo kto niegodnie Komunie bierze,

Z Piekłem ma traktat takowy, przymierze; - - - (I)

Z Iudaszem wzgubne poysć musi tarasy,

Na wieczne czasy.

Ogniem Duchownym usta napełnione, - - - - (K)

Z Ięzykiem Panką Krwią zarumienione;

Strzeż by nie poszły, za niegodne brania,

W Wieczne karania

Usta bez wstydu Koralowej farby, - - - *Prov. 10. 6.*

Marnie tracące Duszne Nieba skarby,

Niewinnym śmiechem dałyście pokusy, - - - *Luc. 6. 25.*

Y przez całusy. *Iac. 4. 9.*

Kochania Swieckie, gdy są niegodziwe, - - - (L)

Szkoła dykursow: zrywać kwiaty żywe,

Wewnątrz płomienie, złe Drzewo wzrost bierze

Jak w murach wieże

STWOR-

STWORCO widomych, niewidomych rzeczy,

Dajesz się na śmierć, aby stan Człowieczy - - - 10. 3 16.

Był przeniesiony z zgubney swej ruiny,
W Nieba krainy.

Dajesz mi BOZE, Rozum, Duszę, Ciało, - - - (M)

Serca nie czuie chociaż być musiało;

Day MIŁOSC TWOJĄ; a zaligo wzruszy, - Ps. 50. 4.

Twardość w nim skruszy Ezech. 11. 17.

Skarzę się oto na Samego siebie - - - (N)

Jak bym bez serca, gdy nie kocham CIEBIE;

Wtym stanie jakim zwąć się mam stworzeniem?

Iakim Imieniem?

Monstrum nie Człowiek! Co nie kocha BOGA, - - (O)

Takiego czeka wieczna zguba froga - - Ps. 118. 21

Monstrum kto BOGU nie da swego serca, - - - (P)

Sam swoy morderca,

Nikt Cudzym sercem kochać niepotrafi, - - Ezech. 11. 21.

Tylko Swym własnym do kochania trafi,

Twoja w tym BOZE natury uśawa,

Tyś dał te prawa

Znajdź zgubne Serce we mnie niech się pieści, Ezech. 36 26

Z TOBA MIŁOSCIA a te w Niebie wieści . Luc. 15.

Sprawia radości: z Pokuty mey PANIE,

Niech się tak Banie,

Na ten czas walnym Twym Rycerzem będę

Gdy Twey MIŁOSCI w sercu mym nabędę, - Iob. 17. 3.

Niechay mnie woyny atakuie chmura,

Tonic nie wkura

Najświętsza PANNO przez Twe woyny stała. *Prov. 31. 26*
 Pod Twą komendą oboz, szyki całe - - *Cant. 6. 3.*
 Spraw niech me serce woynę Krzyża cznie

Gustem smakuie.

Za Dobrodziciow co na druk tożyli Oycze nasz zdro-
 waś *MARYA*

SENTENCYE Doktorow *SS.* y inszych Auktorow na
 Ten *ROZDZIAŁ* według liter alfabetu.

(A) *Secure pugnatur foris, si domi superatis motoribus pax
 relinquitur Patrie victor dat leges*

(B) *Mart. L. 9. Ipsam Crede mihi naturam dicere ream*

(C) *S. Anbr. Sup. Matt. 26. Instrumento pacis mortem irrogat
 servus Dominum discipulus Magistrum prodit. Quasi inquit
 per instrumentum pacis, perimis ipsam pacem. De osulo
 machinaris ipsam proditionem.* (D) *S. Aug. in Epist. Io hon. 7.
 In eodem facto in veniemus DEUM PATREM, in quo
 & judam PATREM benedicimus; & judam detestamur. Nam
 traditio CHRISTI facta est a DEO PATRE & juda.
 Una res facta est; quam tamen PATER & FILIUS fecit
 in CHARITATE: judas in proditione diversa fecit facta
 Non est Considerandum quid homo facit, sed quo, animo &
 voluntate faciat.* (E) - - - *Lucan. 4. Pharsal*

Liscite quam parvo liceat producere vitam,

Immense absument alta Barathra gula - - - Faust.


(F) *S. Greg. L. 10. Moral. C. 16 in Job. C. 12. Huius
 mundi Sarcientia? eor machinationibus tegere, sensum
 verbis velare, que vera sunt falsa ostendere, que falsa sunt
 vera demonstrare &c. hanc qui nesciunt, Subiecti & timidi mi-*

rantur in alijs quia ab eis. hæc eadem duplicitatis iniquitas nomine palliata diligitur, dum mentis perversitas urbanitas vocatur. (G) S. Chrysoft. hom. 60. ab Pop. Antioch. Tu vero poluta suscipis anima, post tot beneficia. Ne tu quoq; sis reus Corporis, & Sanguinis Domini. (H) S. Greg. hom. 26. in Luc. 14. Fastidio ergo nostro tabescimus. & Longa inedia peste fatigamur (I) S. Aug. Tract. 26. in Io. Sub. fine. Magis tantæ rei Sacramentum ad iudicium sibi manducat. & bibit quia immundus præsumit ad CHRISTI accedere Sacramenta. (K) S. Chrysoft. hom. 60. ad Pop. Antioch. Os quod igni Spirituali repletur, Linguam que tremendo nimis Sanguine rubescit, Cogita - - - (L) Verba dat omnis amans. repetitq; alimenta morando. Ovid. 1. Et quia delectat veneris decipere flores. (Rem. Amor. Interea tacite Serpunt in viscera flammæ; Et mala radices altius arbor agit. (M) S. Bern. in Serm. An non Confunderis sursum, Caput habere; qui Sursum cor non habes. Corpore rectus. stare. qui Corde respicis terram. (N) S. Hieron. Qui DEI præcepta Contemnit, DEUM non diligit neq; enim Regem diligimus, si odio ejus Leges habemus. (O) Arist. 2. Phisic. Monstra sunt peccata nature. (P) S. Aust. L. 1. de Civit. DEI. Non dubitat etiam Plato, hoc esse Philosophare, scilicet DEUM amare.

M E D I T A C I Y A 3.

MEDI.

POIMANIE W OGROYCU ZBAWICIELA PANA-


 Aczeta woyna przez zdradzieckie sztuki,
 Mars otrąbiony chytrze przez musztuki,
 Tu Serce Pankie okrutnie raniło; - - - - (A)
 Gdy się węń smutkow wiele zgromadziło.

Bo skoro judasz zdrad swych wydał znaki,
 Szarpaia PANA hurmem iaki taki, - - Matt. 29. 50.
 Piotr PANA broniąc, tę śmiałość im ganił,
 W Woynie orężem Swym Małchusa ranił. - Io. 18. 10

Chciał wiecey rąbac PAN mu zakazuie,
 Potrzebę męki swojej prezentuie, - , - Matt. 26. 53.
 Na nieprzyaciół gdyby było trzeba
 Pomocy: zaraz stanęłaby z Nieba.

Lecz iak żeby się Proroctwa spełniły?
 Ktore zwycięstwo Śmiercią ogłosiły; - - Ezech. 6. 7,
 Za dosyc czynić trza Sprawiedliwości - Isaj. 5. 16,
 W Wadze od Człeka grzechu wielkiej złości

Spełnioney: przeto schować rozkazuie
 Piotrowi miecz Swoy; Sam się prezentuie . - Io. 18. 3.
 Zdraycom dopuszcza brać Samego siebie.
 By tylko Człowiek miał prawo być w Niebie.

Tu się halasra rąca w wściekły złości - Mar. 14. 46.
 Na PANA: straszny widok złości!
 Każdy Apostoł Salwuiac się w nogi. Mar. 14. 50.
 Musiał uciekać; dla tak wielkiej trwogi.

Mowił im IEZUS: zawszem był w Kościele, Luc. 22. 53.
 Zwami chociaż was bywało tak wiele.

Przecięście na mnie rąk swych nie rzucali,
Czasem kamienie na mnieście birali.

Ta jest godzina walsza, Noc ciemności.

IA PASTERZ: dając Dusze mę z Miłości 10. 10. 11

Za Trzode: niech się Pro odtwa spełniają;

Niech się wokupie Iudziom wykonaniu.

Uderzon PASTERZ w rozsypane ucieka - - Matt 16. 26.

Trzoda: nie widząc zadnego Człowieka,

Z Przyjaciół Pańskich; a z rąk Sercu rana, - Ps. 87. 19.

Zalu ostrego świeża PANU dana.

Zdumiałe Nieba na takie excessa, - - Jer. 2. 12.

Pisały Swoje na zbrodniow processa - - Eccles. 21. 11

Ięczała ziemia gdy PAN był rzucony - Rom. 8. 22.

Wielkim impetem onię uderzony. - - - Isaj. 33. 9.

Zwazywszy szatan, ktorego wniecności

Wola w grzechowym zatopiona błocie, - - - (B)

Ze PAN już w ręku niecnotliwych Ludzi;

Według natury w każdym. złość swę w zbudzi - - - (C)

Bo wnas do złego skłonność upatruie,

Pierw niż pokusą swą nas atakuie,

Ktorych doczego natury sposobne

Widzi: dogrzechow ponęty podobne.

Ten nie przyjaciel zawsze nie spokojny. - - - (D)

Ktoreń nappierwsze w zniecił w Niebie woyny;

W Rain chytrości wielkich rzucił zdrady,

W Pierwszych dwóch Braći zazdrośne szkarady.

Wnaszym zaś życiu grzechowe sprośności,

Iak kółk zasiał, brzydkie nieprawości, - Matt. 10. 25.

Tak

Tak gdy apetyt kto ma do iedzenia,
To mu obzarstwo wrzuci obciążenia.

Kto Sukcessora pragnie mieć zmałżeństwa;
Wiele zapala wielu wieleżeństwa,
Co malowidło gładkie, obraz żywy,
Ofrzy na niego żądź apetyt chciwy,
W Dobrych uczynkach ktoby chciał pracować;
Gnuśnością radzi zdrowię Swe Szanować,
Gdy przyja iele certują affektem,
Zazdrość tłumaczy że to jest zdespektem.

Iesli kto drugich będzie rządził Ludzi,
To czart łakonstwo czasem wtakich w zbudzi;
Inszych zwierzchnością nad drugimi nęci,
Wnich dumną pychę nadyma ich chęci.
W Sercu nakłada dość myśli złośliwych,
W Ustach- wjęzyku, dykursow kłanliwych;
W Członkach lokuje włżech spraw nieprawości,
Lub przez sen daie szkaradne sprosności.

Wesołym wstawia rozpustę w zabawę,
Smutnym podaie rozpaczę w zaślawę;
Słowem gatunki grzechowey szkarady,
Są wyprawione z piekła węza zdrady,
Zwazył czart w żydach Zawziętość na PANA.
Z każdego złością formował tyrana- - - - (E)
Wszystkie z Cekaurow swych wziął armatury
Rozlicznych bluźnierstw rzucił in pos ury Agred. P. 2.
Na PANA: Sypał czart z Serc Z dow szance (n. 340. L. 3.
Ktorzy Swą złością byli iego brance.

Istotne kłamstwa rychtował w kartany,

Rużne wzbudziąc na IEZUSA stany;

Falszywych Swiadkow rzucił zagranatę

Ich złe Sumienia rychtował w Armaty,

Szpontony, Bomby, Kule, y Mozdzierże:

Z Zazdrości robił. Załstonił przymierze

Politowania; wboiu y ataku

Chytrością miny formował bez znaku.

Wszyscy co byli przeciw PANU wdrodze,

Szarpali, bili, mordowali frodze;

Pf. 88. 42. 43.

Obelg postrzały dali mową hardą,

Uczyniligo posmiewiskiem. wzgardą.

Dał go BOG wzaboy nieprzyiacioł mocy,

Za nasze grzechy: niedał mu pomocy. - *Isaj. 53. 5.*

Sukurs od rwucił miecza, w dzień tey woyny *Pf. 88 44. Et 45*

PAN został zanas Szafarz (Krwie Swey) hoyny.

Trzy stany z Ludzi przeciw PANU stają

Urząd, Zołnierstwo y Pospolstwo z zgraią,

Każdy zadaie. nowe męki PANU;

(: Woła :) bij, kreprzy, wiąż. z każdego stanu

Dziw PANU że nań jak na Zboycow Meża, *Luc. 22. 52.*

Wyszli Lotrowie niofący oreżą;

Ogroiec puszcza Opryszkwie sami - - - *Ier. 7. 11.*

Na PANA byli skupieni z Zydami. - - - *Luc. 10. 30.*

Iednego węża Zboycę. Ogrod Rayski - - - *Ioi 8. 44.*

Miał: ma na PANA wiecey Getfomańki,

Tam wydarł Cnote nam: Tu PAN sownicę;

Dla odykania nam cnoty, dał życie,

Zwaz

Zwaz BOSKA MIŁOSC Człowiecze ku tobie, *Io. 15. 13.*

Dla twego życia PAN Śmierć obrał sobie *Ephes- 5. 2.*

Zeby cię szatan z niewoli wypuścił - , - *Ephes- 1. 7.*

PAN się krępować, brać, y Lzyć dopuścił.

Nayprzód na Szyię Stryczki zarzucili *Ag. P-2. L. 6. n. 12²3.*

Ściągnąwszy garło; zdradą powalili - - - - (F)

Na ziemię: wszystkie strzęsły się wnętrzości,

W CHRYSZTUSIE PANU, ztakiey upadłości.

W Raju się Iabiko zakazane żarło, - - *Gen. 3. **

Garłem Adama: dziś IEZUSA garło - - - *Iob. 34. 7.*

Zato skarane: ściśnione stryczkami,

Iako złoczynskię; wkoło Powrozami.

Wtym więcej Katow skoczy kolanami.

Tłoczą IEZUSA: kopaią nogami;

Zostatniey zgrai, wszyscy się pastwili,

Wtym poimaniu ZBAWICIELA bili.

Ręce Nayswiętsze wiążą postronkami *Agred Cit n. 1257.*

Wspak a Ramiona ściśną Łańcuchami,

Tymże Łańcuchem okręcaią Szyię;

W Ktorą wdopadki, każdy kto chce biję.

Wielki Macedo choć dla krwi puszczęnia, - . - (G)

Niechciał w szkarłatne dać ręki więzienia,

(Mowiąc) Kroła się nie godzi krępować,

Powagi oraz wolności tamować.

CHRYSIUS Krol Nieba, Ziemi, choć powolny, *1. Timot*

Od krępowania powinien być wolny *(6. 15.*

Przytym z przedwiekow, naywyższym Kapłanem *Psf. 109. 4*

SIWORCA włzech rzeczy, y wolności PANEM.

Dalili

Dalili MIŁOSC weznaki się dała, - - - Iudic. 16. 10.
 Gdy Samsonowi ręce skępowała; - - - - - †
 Ma MIŁOSC w PANU więcej dowodzie, - Jo. 16. 13
 Gdy IEGO Zycię, dlamego krepuię,
 Ręce Rodzicow naszych zakazane - - - - - *
 Fruktu zerwały: IEZUSA związane
 Niewinnie: czegoż MIŁOSC nie dokaże?
 Gdy z Śmiercią w jedney trzymają się parze. - Cant 8. 7.
 Stracił swe siły Samson w róz z włosami - Iudic. 16. 19.
 Rwą włosy PANU optyfzkowie Sami - - - - - †
 Znak że się IEGO wielkicy boią mocy,
 Więc je targają; rwie kazdy co zmocy.
 Ręce przekłete! w potępienia Łosy
 Poydziecie wiecznie: za IEZUSA włosy
 Cowam niewinny moy IEZUS zawinił?
 Dowiedźcie: jeśli co złego uczynił?
 O! Ręce BOSKIE! które tyle cudow
 Czynili! tyle nakarmiły Ludow;
 Lada opryszek nad wami się froży,
 Uwazł iesłito nie nowy Cud BOZY
 O! ręce moje które tyle szkody
 Blizniemu dały a Dufzne swobody
 Straciły przez grzech; ani was to boli,
 Ze za wasz Exce PAN dziś wtey niewoli.
 Ktokolwiek pragniesz szkodzić czym blizniemu,
 Sobie gotuiesz tym szkodzić nie jentu.
 Ręce co cudzą pracę zabierały, - - - - - Isa j. 33. 1.
 Zakazanych se rzeczy dotykały;

Zato

Za to IEZUSA Przenayświętsze Ręcę
 Patrzcie wiakowey dzis zoftaię Męcę?

Ręcę Amorow piſuiące Liſtki, - - - - - (I)

Czaſem zupadkiem Cnoty, Sławy, ſwiſtki;
 'Za was w męczarnią Ręcę dał SYN BOZY;
 Za wasze zbrodnie dziś cierpi nayfroży.

Doradza rozum zgaſi; te płomienie,
 Bo wtey zabawie lęka ſię Sumienie.
 Piękło na takich żarży ogień ſpory;
 Proſi ſumienie, przytłum te amory.

Ręcę na Honor, y Sławę paſkwile - - - *Levit. 19. 13.*

Piſząc Bliźniego; zadały mąk tyle - - - *Prov. 4. 24.*

PANU ile ſłow, wierzſzy karteluſzy - - - (K)

Konceptow. tyle na PANA Katuły.

Więcey katowni na Członkach zadaią - - - (L)

PANU gdy Honor Bliźnieńtu ſzarpaią;
 Bo przeżto na Smierć ranią Duſze wierne,
 Ktore tym wierzą. tracą ſię mizerne.

Z Zapaznokci ſię dobyła Krew Święta. *Agred. P. 2. L. 7.*

Gdy powrozami okrutność przeklęta *(n. 124.*

Katow ſciągnęła: a Ramiona Święte.

Srogim Łącuchem były ciaſno ſpięte.

Skępowauego włoką nieprowadzą,

W Cedron nurżaiąc; nowych ran dodadzą;

Kijmi ciaſkaią. kamieńmi rzucaią,

Na jeden moment, ſpoczynku niedaiają.

Mocny Atlasię co dźwigałſz Machiny - - - (M)

Nieba, y Ziemię; dziś za Luckie Syny,

Zabra-

Zabrawszy nasze grzechowe ciężary; - Isaj. 53. 3. 4.
Dźwigał je silno na Krzyżowe mary.

Day by me Serce TWYM Prawem związane Prov. 7. 2. 3.

Było MIŁOSCIA TWOJA skrepowane; Ezech. 20. 37.

Nic niekochało procz samego Ciebie,

Tak tu żyjący; jak na wieki w Niebie.

MĘZNA MATRONO! któraś ponościła - - Prov. 31. 10.

Wielkich ciężarów Mąk; Boleści siła;

Trudno mężniejszy znaleźć w krajach Świata,

Poko świętą wieczność pędzić będzie Lata.

Zebżę TWHEY Łaski, racz mi to uprosić

U SYNA, żebym mógł z MIŁOSCIA znośić,

Co BOG dopuści: z Opieki nie spuszcza

TWOIEY: grzeźlnika zebżę nie opuszczaj.

Za Dobrodźciow co na Druk Łożyli: Oycze nasz Zdro
waś MARYA.

SENTENCYE Doktorow SS. y inszych Auktorow we.
dług alfaberu Liter znaczone.

(A) Ovid. 2. de Pont. Sic Ego fortuna telis confixus deceptis
Pectore concipio nil nisi triste mei.

(B) S. Greg. L. 2. Moral. Sathane semper voluntas iniqua est;

(C) S. Isid. de Summ. Bono. L. 3. Diabolus quando decipere.
quemquam querit. prius naturam uniuscujusq; intendit. & inde
se applicat; unde aptum hominem ad peccandum insperit.
diabolus serpens lubricus est &c. (D) S. Aug. Ser. Comm. 4.
Quid pravius? quid malignus? quid nostro adversario nequi-

tius qui posuit in Cælo bellum, in Paradiso fraudem, odium inter primos fratres, & in omni nostro opere Zizania seminavit. Nam in Comestione posuit gulam; in generatione Luxuriam. in exercitatione ignaviam in Conuersatione invidiam; in gubernatione avaritiam, in correctione iram in præfulatu, siue dominatione superbiam, In corde posuit Cogitationes malas, in ore posuit Locutiones falsas, in membris operationes iniquas, in vigilando movet ad prava opera, in dormiendo ad somnia turpia, Letos movet ad dissolutionem tristes ad desperationem. Sed ut brevius Loquar omnia mala Mundi sua sunt prauitate Commissa. (E) S. Greg. in Moral. sup. verba Tob. 40. Cartilago illius. Hostis noster tanta se arte palliat; ut Culpas nostras virtutes fingat & inde quisq; quasi expectet præmia, ubi dignus est æterna Subire tormenta. (F) Glos Synogarlicy fol. 30, (G) Plutarch, in vita Alexandri, Non decet vinci Regem
 Lædere qui tentas alios, quæ mittis in altum. (H) Iacob. Bill.
 In Caput hæc redient aspera saxa tuum.
 Verba dat omnis amans, scribit alimento morando. (I) ovid. i.
 Utile propositum est seras extinguere flammæ; (Rem. amor.
 Nec Servum vitij's pectus habere suum.
 Compeſce amoris impij flammæ præcor. — Senec. Hipp.
 Audes præterea, quos nullus noverit in me (K) Mart, 6,
 Scribere versiculos, miseras & perdere chartas,
 (L) S. Aug. de defin. Plus nocent in membris detrahentes
 CHRISTO: quia animos credentium interficiunt: quamqui
 Ejus Carnem mox resurrecturam perimerunt.
 (M) Poète fingunt fuisse Gigantem Orbem porantem.

M E D Y T A C Y A 4

JEZUS w Anasza Domu Policzkowany.



Zwarta potyczka teraz następuje,
Ktorą czart z Zydzy razem wyprawucie;
Przeciwko PANU: w Pałacu Anasza,
Szusta go czeka w Domu Kaifasza.

Tu kazde oko tyśiączną żręnicą
Płakać powinno: Łez Morza Stolicą,
Sercem jęczący, Rozumem, y Wolą;
Nad oplakaną ZBAWICIELA dolą.

Jak bestyalka surowość traktuje

PANA: Tyransko z nim sie postępuje; *Agred. P. 2. L. 6.*

Wyrazić trudno, całej okrutności

(n. 1267.)

Ktorą ponościł dla naszey MIŁOSCI.

Szarpania o raz po ziemi włuczenia,

To kolanami, nogami tłuczenia;

Na Leżącego kupą się walili;

Podnoszącego kułakami bili.

Niż do Anasza od Ogroyca przysli,

Wiele ucierpiał PAN? Zwazw Swoiey myśli;

Jak pišką wegrze, tak PANEM rzucali,

Jedni bluźnili a drudzy się śmiali.

Zprzodku za Linę ciągneli co wskoki! *Agred. Cit. n. 1268.*

Ztyłu szarpali tamowali kroki;

Po bokach Sznurmi śiepali nastrony

Nikt niebył nad nim Sercem uzalony,

Jedni powoli: drudzy krzyczą dali?

Na mgwienie oka odpocząc nie dali,

Czart ich podzygał, w złości animował,

Zeby w zwycięstwie swoim tryumfował.

Raz BOGIEM; drugi raz go Człkiem sądził

Tą swą chytrością, włamym sobie błdził,

Kazał szatanom aby polzygali,

We wszystkich Sercach okrutność wzniecali

Przeciwno PANU: naten rozkaz iego

Każły z szatanow pilnował co swego.

Jedni w Starczyźnie gniewy rozpali,

Przeciwno PANU: a drudzy szeptali,

Mędzy Pospolstwem: potwarzy fałszywe;

Napaści kładli, ze wszech stron klanliwe.

Dla otrzymania ze wszech miar zwycięstwa,

Wszystkich tili dobył czart Swoiego mestwa.

Nieprzelonany PAN w Swey Cierpliwości

Te okrutnościwa cierpiał w Swey Cichości.

Przerażiło to okrutnie szatana

Agr. P. 2. L. 6, n. 1259

Widząc Stateczność Cierpliwą u PANA

Począł się trwożyć dla nie wiadomienia

Czy nie Mesyasz? dla Ludzi zbawienia?

Wtym się znajdzie Człowieku? w Cielone

SŁOWO: jeśli tak? zapewne zniesione

Piekło, grzech, z śmiercią a on pokonany,

Będzie: y myśleć darmo o wygrany.

Te wątpliwości nad piekło męczyły

Szatana: nakruść frasunki dreczyły,

Tyln ranami IEZUS go skaliczył;
Ile Cierpliwych w PANU szturmow liczył.

Przeto do swoich tę obraca mowę.

Goliad Piekła postrzelony w głow; - - 1. Reg. 17. 49.

W Sponniał w Ogroycu że był obalony

Na Ziemię, patrzył jakby przez załony.

Agred. P. 2, 6. n. 1251. MOWA Lucycpera wyjęta z Rewelacyi wiel. Agredy.



Niepodobna aby ta moc Samego Człowieka była, nie-
pochybnie musi ten być BOGIEM y Człowiekiem
Iezeli zaś tę Smierć podejmie. jako my się do'e;
go przykładamy. tą drogą zapewne wyzwoli Człow-
wieka, y wypłaciwszy zaniego, wymaże obowiązek; a wten
czas nasze panowanie zaginie, y już będzie po wszystkich
oczekiwaniu naszym; przepadną wszelakie nadzieie nasze.
Zleżmy tedy postąpili, y na wspak uczynili Smierć gotując
Iezeliż tedy niepodobna co się zaczęto odwołać; spróbuemy
teraz jak zayść może Iego Cierpliwosć, y iak wiele ucierpieć;
przeto pobudzać będziemy głównych Iego nieprzyjaciół, aby
go wszelaką zelżywą srogosćią przesladowali. Aprzeto
wzbudźmy ich przeciwko niemu, dodamy im wymyslnych
sposobow na zniewagi, obelg; zelżywości, szkalowania. za-
rzuty sromotne; męki, udgęczenia, y razy ktorymi by Iego
Osobie dokuczyl; Pokazmy tego aby wszystkie jad zlosćią
swoicy na niego wyziąnąwszy, mogli go a za rozdrażnić
a obaczemy co też przez to wszystko z nim w skoramy

Przetoż Zydostwo tak z czartowskiej złości, *Agr. Cit.*
 W Zburzeni; jak tez z swoiey zaiadłości, (n. 12574
 Skrępowanego jak tłukli, tak bili;

Gdy do Anasza PANA prowadzili
 Już Misyką Bramę przebyli; Ulicę
 Ierolimską: PANA iak zloczyncę
 Prowadzą hurmem: w Anasza Pałacu,
 W Obfzerney Sali stawiają na placu.

Wszystek skrwawiony z polbitymi oczy,
 Swieżą krew tak Zup, z Gęby, z Uszu, toczy;
 Od Sincow, błota, nie znać Świętey Twarzy, *Pf. 21. 16.*

Każdy się złością przeciw niemu zarzy,
 Stawa iak ranny Ieleń między psami - - *Cant. 8. 14.*
 Bliżką Śmierć Krwawo opłakuiac Łzami; - *Pf. 21. 8.*
 Tak Pan spokojnie Baranek wzabićie - *-Isaj, 53. 17.*
 Ust nieotworzy tracący Swe życie.

Wychodzi Anas z pokoju do sal;
 Znim zgromadzona Starszyzna się wali;
 Zasiędli Krzesła; przy Tronie Kapłana
 Wśrodku stawiają ZBAWICIELA PANA.

Pisze Agredo ze przy tym Prałacie *Agred. Cit. n. 1260.*

Był też Lucyper iak przy swoim bracie;
 W Assystencyi czartostwa dość wiele
 Iak na piekielne zleciało wesele

Wszystkie Tyraństwa, okrutne dręczenia,
 Z Złości Zydowskiej tak że zpoduszczenia
 Czarta, PAN poniosł, czart to obserwował
 Z Dziwem; do woich diabłow perorował, *Agr. Cit. n. 1259.*

Ia od pczątku stworzonego wieka,
 Ieszczem nie widział takiego Człowieka,
 Takiey pokory, y takiey cichości,
 A NaJewystko stałey Cierpliwości

A Wtym woyłkowi krzykną; zwodzi iela *Agri. Cit. Sup*
 Macie; co w Mieście od mała do wiela
 Ludzi onamał Swoięmi czarami,
 Czarnoxięskiemu zwodził naukami.

Tys Biskup z twych praw będzie mu pokuta;
 O Toć dajemy tego bałamuta;
 Insze bluźnierstwa zniewagi co były
 Wszystkie wyrazić Człowiek niema siły.

Iako Lwi paszczę swoię otwarzali, - - - - - *Psf. 21. 16.*
 Ięzyki w miecze płytkie zaostrzali; - - - - - *Psf. 5.4*
 Zeby w subtelne hartowali strzały,
 Ktoremi brzydkię rzucały zakaly,

 Za Dobrodzieystwa kładli nam zniewagi, *Psf. 10. 4.*

 Weź no to wszystko natwoię uwagi,
 Duszko pobożna. iakowe szyderstwa?

 Dla ciebie cierpi PAN Iakie bluźnierstwa?

Bierz Pośmiewilka, despekt na twe wagi,
 Cierpi policzki, plucia, sięczon nagi; - - - - - (B)
 Z Ciernia Koronę, Krzyżowe ciężary,
 Dzwiga dla Ciebie niezliczone Kary.

 A Tobie słowa ciężko znieść Cierpliwie,
 Chociaz go czasem słyszysz Sprawiedliwie; |
 Naymnieyłym słowkiem ustępuiesz z placu,
 Wslydz się; tak, zbłądzisz do Nieba Pałacu.

Kto niecierpliwy w zasług swych potrzebie:

Płonna nadzieia, zeby ten był w Niebie, *Matt. 10 39.*

Nieznaydziesz Duszo nay mnieyszego sladu

Do Nieba; ani pokazesz przykladu

Zeby dostąpił kto Nieba zbawienia, - *Luc. 21. 19.*

Bez cierpliwości, Uszedł potępienia, - - *2. Cor. 1. 7.*

Kto cierpliwości nienawidzi cale,

Wieczne zbawieniu, BOGU daie wale;!

Kto ZBAWICIELA MEKE ma w pamięci, - - - (C)

Doćierpliwości ten swe skłania chęci.

Letkie uniego naycięższe cetnary,

Pomniąc iakie zań IEZUS dzwigał kary:

Zydow bluźnierstwa gdy słyszają Anieli, *Agr. Cit .n. 126 4.*

Święci iakoby z zalu potruchleli,

Padszy na twarzy pokłon mu oddają;

Tak tym zniewagi bluźnierstw nad gradzają

Zważ y tu Sędzia umarłych y żywych, - *Aktor 10. 14⁶*

Stoi ptzed sędzmi, Smierci swojej chćiwych - *Luc. 22. 26*

Wszystko z pokorą znosi, a swym sladem - *Matt. 16. 24.*

Ciebie cierpliwym pociąga przykładem - - *Matt. 11. 20.*

Wtym powstał Anasz z chępliwemi fuki. - - *Io 18. 19.*

Pytając PANA o IEGO nauki;

PAN odpowiada takteraz iak dawno,

Zawsze w Kościele nauczałem jawno.

Nikt mi nie zada, aby miał odemnie,

Czego się uczyć w kącie potaiemnie,

Tych ze się pytay co mnie więc słuchali,

Oni ci wszystko będą powiadali.

Tu Małchus podły z Sług Arcykapłana,
 Wyciął policzek okrutny w Twarz PANA.
 Wszystkie Pokoje Echo podawały,
 Z Takiego razu, aż okna zadrzały
 Miał boten zbrodzeń rękawicę zbroyną,
 Tę hanbę zrobił PANU nieprzystoyną;
 Do samej śmierci od niej były znaki
 Nowe fontany Krwi ruszył raz taki.

Zocz, y z Uszy, z No a, także z Geby,
 Krew się luncła, tudzież wdziąłślach zęby,
 Są porużone Ięzyk Krew oblewa,
 IEZUS na Ziemię padł, wszystek omdlewa *Agr. Cit.*
 Ewa dyskurfem w Raiu gra z Szatanem - - - *Gen. 3. **
 PAN o naukę z Anażem Kapłanem,
 Grą swą Fatalną Ewa nas straciła. - - - (D)
 Za nas IEZUSA Twarz płatkę płaciła.

Iabłkiem Rodzicow zawineły gęby, - - - - - *
 IEZUSA zato zachwiały się zęby;
 Ze wszystkie członki w Człowieku zgrzeszyły,
 Nawszystkich Członkach PANA udreczyły
 Powstał PAN z Ziemi. mowi cozem złego
 Wymowił? proszę day Swiadectwo tego;
 Iezelim dobrze w pytaniu powiedział,
 Za co mnie bijesz? powiedz zebym wiedział.

Zwesołą Twarzą PAN nic nie zmieszany *Agr. P. 2.*
 Mowił, na to czart patrzył zadumiany, (*L. 6: n. 12. 68*)
 Wtym PANU Szmatą Oczy zasłonili - *Matt. 26. 67.*
 Pięściami wgębę Przenayświętszą bili,

Mowiąc

(Mówiąc) Prorokry kto 6ie znas uderzyli?
 Gdy zgadniesz kazdy znas 6i b6dzie wierzyli.
 Tak opłakane Pańskie byly chwile,
 Takie czynili z PANA krotofile.

Ioroboam Krol przeciwko Proroku - 3. Reg. 13. 4. †

Podniosł swę rękę; z Boskiego wyroku
 Ushła mu w mieyscu: Małchus swoią Ręką;
 Godzien na wieki schnąc piekielną męką.

Ze się z Prorockiey smiać ważą Iyśiny,
 Niedzwiedzie trupem pokładły Dzieciny 4. Reg. 2. 23. †

Za się z policzkow smieją Pankiey Twarzy
 Lotrowie: niech ich piekła ogień parzy.

Pozadanym se policzku, drugiego
 PAN nie nadstawil: lecz potrzeba tego - - - (F)

Kiedyby byla: gotow byl nadstawic;
 Pragnąc uprzeymie Ludzkie dusze zbawic.

W Okazałości: powierzchowney Cnocie
 Nieiest fundament; Lecz w Serca ochocie,
 Dość że Cierpliwość nieskazaną staie,
 Powab każdemu y naukę daie.

Ze się wraz nigdy z roskoszą niemieści, - - - (G)
 Cierpliwość: sama przeciwność ią pieści.

O! Twarzy Swięta! na którą Anieli;
 Serafinowie patrzyć wtęcz niesmieli; - - - Isaj. 6. 2.
 Skrzydłami Swoie Twarzy załłaniali.

Dzis się ztey Twarzy Lotrzy nasmiewali,
 Gładkie Boginie w piekney piezczot twarzy.

Ktorymi w Sercach Ogień żądze zarzy - - - (H)

IEZUS w Anasza Domu policzkowany

65

Krew Twarzy Pańskiej, ten ogień zalewa, - (I)
Na tę ponęty twarzy ubolewa. - - - (I)

Kto Cnotę w tandyt przez twarzy pieścidla
Powabem stawii; Dusza wpadła wśidla

Piekła: przez twarzy tych miniatury,

IEZUS z Swą Twarzą idzie na tortury.

Niewiele wazy wcieleczyła całość - - - (K)

Jeśli wumysle żądzą skarży stałość.

W Zamknięciu kandor Niewinność piasłwie,

Wstydem, milczeniem. bez chluby pilnuie. - - (K)

Takie Baranek Mistyczny szacuię, - - - (M)

Niebo nad infzych Świętych estymuie.

Twarze wysmukłe Ładne pulcherye;

Ktore białością w stydżicie Lilię;

IEZUS Krwią własną za was Twarz ramięni,

Strzeżcie na Duszach z Ządz grzechowych cieni

Pomnicie na to ze nie piekność ciała,

Prawo Zbawienia Duszom waszym dała

Ale ozdoba Cnoty, Święte życie, - - - Sap. 4. 1.

Dadzą wam Niebo; y piekność Sowiecie:

Y Tam gradusy nie jednake mają,

Iednych nadrugich Cnoty wywyższają.

Woknach ustawnie Panien targowiska,

Na gołodzedzi droga zawsze slika;

Nocne jarmarki gdy Damy czyniły - Matt. 25. 10.

Ewangeliczne: tym Nieba chybiły.

Kwiaty w zbanuszkach woknach stojąc gniją, - - (N)

Tak bez dozoru jeśli Panny żyją;

Tam

Tam kędy Ogrod zamknięty waruic - - - (O)

Kwiatu ozdoby: która go maluie

Bydlę nie zdepcze ani plug połamie,

Kazdy go kocha: służy każdy Damie.

Modestyja, wstyd, gdy Pannę maluie

Układność; taką każdy estymuie;

Niewinna Cnotą, Myślą, Sprawą, Mową,

Niebo Ią zowie Mężną Białogłową. - - - *Prov. 31.*

A W Krorey zawsze smiech przuny y gadka, - - (P)

Y Zachłopiankę nie wart choć jest gładka.

Nizli PAN stanie w domu Kaifasza

Wracam do PANA na Pałac Anafza

Tam PAN obelgi znosi wielkim Męstwem,

W Zgardy, Policzki, Morderstwa, z zwycięstwem

Czemusz Policzki PAN bierze za słowa?

Nate od powiedz racya gotowa:

Ze IEZUS Prawdą, Tylko ta jest wina; - - *Io. 14. 6.*

Parwdzie dać Dworskim w gębę nie nowina

Kto chce u Dworu mieć respekta zawdy, - - (O)

Ten się obawia w krzywdzie bronić Prawdy,

Micheasz Prorok gdy prawdę powiedział *3. Reg. 22. 24* 7

Wziął pięścią w gębę, y więzienie siedział.

Pierwszy raz IEZUS w Anafzowym gości

Domu: dość odniósł obelg zelżywości,

I jeżeli tak go w moim Sercu witam - - - (R)

Co za to czeka? daremnie się pytam.

Albo jeżeli nie mięszka lecz gości,

W Sercu ZBAWICIEL: dość w wieczność załości.

IEZU Nayśrodszy TOBIE za przybytek - - - (S)

Serce me daję, z Sercem siębie wszystkim.

Duszę, Twarz, Ciało, mam od CIEBIE PANIE,

Niech wiecznym prawem TOBIE się dostanie

Któryś w TWYCH woynach jest nie zwyciężony,

Day Sukurs w moich w woynach, TWE obrony

Cieszkę policzki, bluznierstwa, dyzgusta, Agr. Cit. n. 1264.

Wszystkieś cierpiała, przez bezbożnych usta;

Sercem Bolesci wraz z PANEM MARYA,

Wyednay niechayzwami cierpie y ja.

Za Dobrodzieiow co na Druk Łożyli: Oycze nasz

Zdrowaś MARYA.

SENTENCYE Doktorow SS. y inszych Auktorow nate
Medytacyę

(A) S. Aug. de Civit DEI. L. 6. Dubitavit de illo Prin-
ceps demonum eumq; tentavit. an CHRISTUS esset.

(B) S. Isid. de Summ. Bono. Ille enim opprobria irrison-
nes, contumelias, alapas, spua, flagella, spineam coronam.

Crucemq; sustinuit: & nos miseri ad nostram confusionem,
uno sermone fatigamur, uno verbo de jicimur. (C) S. Greg.

in Epist. Nil adeo grave, quod non equanimiter tollere-
tur; si CHRISTI Passio, ad memoriam reducatur (D)

Quidam Vendidit nos Lingva; mali pars pessimi luctus.

Spes mali lucri, initium CHRISTI jacturae,

(E) S. Greg. in Job 1. Nulla fiunt convivia, ubi non mor-
talia committuntur peccata. (F) S. Augul. Sup. Io. hom. 28.

DEUS in Passione Sua per usus ad maxillam. non pre-
buit aliam; monstrans illa magna precepta Patientie, non
inosten-

in ostentatione corporis, sed in cordis preparatione facienda. (G) S. Greg. L. II. Moral. *Nunquam Patientie virtus in prosperis. Ille autem vere patiens est, qui & adversis conteritur; & tamen à spei suæ rectitudine non curvatur.* (H)

Ovid. ad Parid. Helen. *Lis est cum forma magna pudicitia.*

(I) S. Aug. ad Sacr. Virgines. *Virgo Dominica &c. Procedat ne in se viles inducat amores, ne pereat, nec alijs causa perditionis existat.* (K) S. Aug. in. Psal. 29. *Quid prodest integra caro; mente corrupta? S. Isid. de Symm. Bono.*

Virgo carne non mente, nullum premium habet in repromissione. (L) S. Ambros. de virginibus, *Claude virginitatem verecundia Lovendi, abstinencia gloriandi.* (M), S. Cypr.

Lib de Virginibus. *Agnum sequi quocunq; jerit, est ipsius virginitatem mentis & corporis imitari.* (N) S. Gregor. in

Ezechiel, *Flos est Virginitas, flos Martyrium flos actio bona. In horto Virginitas, in campo Martyrium*

(O) Catullg in Epitalamio.

Ut flos in septis secretus nascitur hortis,

Ignotus pecori, nullo contusus aratro.

Sic Virgo dum intacta manet tum chara suis sed

Cum Castum amisit polluto Corpore florem,

Nec Pueris jucunda manet, nec chara Puellis.

(P) Ovid. Metham. L. 6. Fabul. 31

Omnia terrent Virgineas mentes

S. Aug. de virg. Sacr. *Dominica Virgo ab omni inverecundo*

Sermone, vel risu, debet se penitus abstinere.

(Q) Ex Alphabet. Aulico.

Horrent vera loqui cupiunt qui crescere in Aulas

(R)

(R) *Quidam Mestitie tali merorq; simul precordia cepit,
Manil. L. 4. An dubium est habitare DEUM Sub pectore nostro.*
(S) *Idem. Munus hoc sim ego. TIBI me offerens totum
Mich verin. Accipe parva mei Latus munifula census.
Nec que sint, de qua suscipe mente data.*

M E D I T A C Y A sta.

PIOTR Zapiera się PANA

IUż były w nocnych cieniach Atlasowe cory (A) Pa
W Głębokie nurta Swych pasm, rozpuściły sznurzy [nas]
Pędziły Swoy Cug wgorę Mleczną Nieba drogą;
Gdy IEZUS w Sercu Swoim rane bierze frogą.
Cokolwiek tu być może Świętey pobożności;
W Sercu Człowieka; niechay tu płacze z Litości,
Nad tym gdy nastąpiło: zaprzecenie Piotrowe,
Nowy wpał sztylet nakrość w Serce IEZUSOWE.
Nad okrutny policzek y przeszłe morderce, *Ag. P. 2. L.*
Nakrość ranne zostało Ubostwione Serce; [6. 12 7.
Gdy Piotr na głos odzwierney PANA się zapirał,
Iak by Serce IEZUSA gwałtownie wydziirał,
Zebym ci doskonale o wszystkim powiedział,
Porządnie ci wyrażę wszystko będziesz wiedział;
PANU bowiem do piątey potyczki przychodzi,
W Ktorą swe woyska szatan gro nadne wywołzi
Na przyszłego Hetmana, fundament Kościoła.
Po PANU: chcąc obalić Piotra Apostoła;

Na którym PAN fundować Swoy Kościół ogłosił,
Czart wte woynę u BOGA pozwolenia prosił.

Przed męką PAN Piotrowi otym był powiedział, *Luc. 2².*

Aby o czarta woynie pżeciw sobie wiełział *(31. 32. 33.*

Tudzież mu był oznaymił to iego zaprzemie. *(34. 35.*

Lecz na ten czas Piotrowi męki y więzienie

Niestraszne było, przyrzekł umrzeć razem z PANEM;

Inakżym się pokazał w potyczce z szatenem.

Zaprzemie Piotra było pierwfzy raz w Anafza *Agr. P. 2.*

Domu: á zaś dwarazy w domu Kaifasza *[L, 6. num, 1² 78.*

W ktoren się w cisnął był Piotr pod czas nocy mroku,

Choć Zdaleka; Panskiego trzymając się boku *Luc. 2² 64.*

Ieszcze mu niewygała Miłość w Sercu była,

Ku PANU: ta wnim boiaźń nieco przytłumiła.

Iuż był od służebnicy ponioł attak frogi

U Anafza: nizli wszedł w Kaifasza. progi;

Tam kiedy go powtorna Odźwiernia zoczyła, *Luc. 2². 26;*

Przy ogniu, do Zołnierżow będących mowiła;

Y ten Człowiek być musi z IEZUSOWYCH Ludzi, *Agr.*

Ktorzy się go trzymali, tak, jak PANA słudzy, *(Cit.*

Zołnierz co stał przy Pietrze na torzekł doniego,

Ty iezdeś Galileyczyk, ieden z Uczniow iego

Piotr się zaparł z przysięgą ze niebył znaiomy

IEZUSOWI: ani też IEZUS mu wiadomy.

Przezoż zaraz od ognia w podworze szedł z sięni,

Strach y boiaźń Zydowska co moment go mieni.

Iak zesnu się niemoże Piotr zbłędu ocucić.

Nechciało mu się PANA z tym wszyłtkim porzucić;

Tak

Tak z miłości, ku PANU jak zpolitowania;

Iaki koniec mieć będzie PAN oczekiwania.

W tym po domu Biskupim przez godzinę chodzi; *Luc. 22. 59.*

Krewny Małchusa drogę w spodkanu zachodzi; *Ioan. 18. 26.*

U znawczy go, mowi mu: z Uczniow człeka tego

Tys jest Galileyczykiem: twa mowa do tego *Matt. 26. 79.*

Wydaie cię: z przysięgą Piotr się ekskuzie,

Ze by miał znać IEZUSA upornie neguie. *Matt. 26. 73.*

Natychmiast Kogut zapiał: Piotr przypomniał sobie.

Ze to PAN przepowiedział był tego Ołobie; *v. 75.*

Włot wychodzi ze Dworu, Izami się zalewa, - - - (B)

Za exces popełniony Serce n ubolewa.

Te potyczki Piotrowe od Szatana były.

Ktore się w służebnicach Męszczynach mieściły;

Bo kiedy szatan wojuc przeciwko nam miewa,

Różnych stworzeń nas słanych, przeciw nam zażywa.

Adam upadł przez Ewę Dawid przez Matronę,

Piotr przez ołźwierne; Samson przez Swę własną Zonę

Ta plec choć jest bezbronna, Lecz silna, potężna; (C)

W Woynie, lub spokoyności, mową, Izami mężna.

Ostrzeysze w gorzkich gustach nad sinierci piołuny, *Eccl. 2. 5.*

Ktore są tak okrutne gromcie ich pioruny; (D) [17.

Szacownieysze Męszczyny będą nie prawości *Eccl. 4. 1.*

Niż Matrony świadczoue zley dobroczynności. (14.

Milsza rzecz ze Lwem; Smokiem mieć swe pomieszkanie,

Nizli ze złą Niewiaścią mieszkać; w świeckim stanie *Eccl. 2. 5.*

Zadna rzecz niewyrzuci z Fortecy Rycerza, (E) (23

Łatwo; jak Dama sztucznym umizgiem przymierza.

Te

Te potyczki Piotrowe od Szatana były,
 W Których mu służebnice w instrument służyły.
 Przez Ewę szatan zwałczył był Adama zgoła, *i. Tim.*
 Przez tę Płeć atakuje dzisiaj Apostoła;
 Ta piekielna gadzina apetyt ostrzyła, *Agr. P. 2. L 6.*
 Aby tą wojną trupem Piotra położyła. *[n. 1279]*

Wewnętrzny swym rozmysłem Serce atakował
 Piotra: rozpaczę w myśli u niego sżykował,
 Uszy strasznym Alarmem sżyrokim zatrwożył;
 Strach, boiaźń, Zydow. oczom, pamięci przełożył
 Wszystkie zmieszał humory, w zmysłach oraz w ciele,
 Tym trybem w nas zwycięstwa otrzymacie wiele.
 Widział upadkiem grzechu Piotra pochylonym,
 Starął się by do szczętu został zwyciężonym.

Kto Boskie Prawa łamie; zapiera się BOGA, *Tim. 1. 16.*
 Ta była nasza w Raju grzechem klęska sroga,
 Przegraną naszą. Męką PAN Swą reparacie, *Hebr. 9. 26.*
 Piotr upadkiem Ułomność Nasze prezentacie. - *Sap. 16. 13.*

Kazdy tę winę w Pietrze niestateczność gani,
 Ze Serce Ubostwione w ZBAWICIELU rani.
 Tą raną PAN grzechowi dalszą drogę traci,
 A Piotr żalem pokutą Łzami winę płaci. *Luc. 22 62.*

Ta jest wspanie Człowieka wstydliva nagana
 Ze co moment krewkości gotowa odmiana. - *Iob. 14. 2.*

W Ogroycu Piotr wojskowym niestąpił placu,
 Tu się poddal Dziewczeton w Xiążącym Pałacu.

Znać że więkzey Są mocy puchove pieszczoty (E)
 Nizli Bułat. Stal. Złoto, Lub chartowne grotty;

Wszelka twardość pod Bułat Świę upartość składa (G)
 W Miętkim Puchu Sam Bułat, w kawałki się pada. (H)
 Pod czasz wielkie pokusy Łatwo Człek zwycięża, - (I)
 W Małych przegra jak by był, bez Broni Oręża;
 Nigdy Sobie nie ufay choć byś szedł zapasy . - (K)
 Z Anibalem, bo wszystko od mieniaią czasy.
 Zwłaszcza gdy prezumpcyja twym Hetmanem będzie,
 Twe zwycięstwo nalodzie w przegranej usiedzie.
 Herkulesa Mocarzem w Świecie wszyscy mieli, *Póëta*
 Skoro stanął przy Ioli, poszedł dokądzieli. (*de vita Her*
 Wszelka ponęta Świata upada, przemija, - - - (L)
 Zdradza, nędzy nabawia, rani lub zabija
 W Nieszczęściu mizeryi, osadzi, ucieka,
 W Złej doli zostawiwszy, porzuca Człowieka.
 Wszak y Piotr w polu Marła wziął się do pałasza,
 Już nieten, skoro stanął na Dworze Anasza.
 Każdy stan w Swoim miejscu, ma własne przymioty (M)
 Tu Męstwo, tu Pobożność, á tam zguba cnoty,
 Wochoćie wesołości, á Wobozie wojny
 W Sęnaćie rada: wdomu czas miły spokojny.
 Ta własność, te przymioty na Światowym Dworze
 BOGA. Cnoty odstąpić. Prawdy przy faworze.
 Piotr w Ogroycu y w Domu, w Kościele na gorze. (N)
 Niezapał sie IEZUSA, az w Xiążęczym Dworze,
 Tylko co wfieni stanął, w Wierze zbłądził przecie (O)
 Coż dopiero gdy by był choć raz w Gabinecie?
 Gdzie ze Dworu wygnaniec Prawda ustępuje;
 Tam się IEZUS związanym wszystkim prezentuje

Gdzie

Gdzie obłuda niezczystość; gdzie chytne praktyki (P)
Dworscy to obwijają w płaszczyk polityki.

Zkazydym pięknie, łagodnie, ale znikim szczerze

Takie Dworkie przyjaźnie obłudne przymierze.

Gdzie niewinnych zgorzienia, lubieżne amory?

To za galanterye mają Swiata Dwory

Kędyż Mędracy Swę Gwiazdę w podruży zgubili? (Q)

O To poko na Dworze Heroda bawili.

Piotr skoro z Xiążącego Dworu, w błędzie wyszedł,

Dopiero do Jez, skruchy, y Pokuty przyszedł.

Kto chce pobożność Duszy Sumienie zachować, (R)

Przystawie radzi; Dworską służby abdarkować.

Kazdy Człek Dworzan trzyma, zmysłow swych skłonności

Wewnętrznych, powierzchownych Passyi namietności *1. Cor*

Kiedy im wolność daje wzgubę przez grzech wpada *Rom. 8. 10*

Martwiąc ich pewien Nieba. ta zbawienna rada.

Panowie tracą Honor, y weswzystkim błędzą,

Gdy niestugani, ale słudzy niemi rządzą

Spytał: czemu się zaparł Piotr? masz obwieszczenie

Aby przestępstwo Rayskie wzięło wypłacenie; †

Gdzie Ewa wątpliwością parła przykazanie

Bożkie; za to dziś w Pietrze PAN bierze karanie. - - †

Pozaprzemiu zginał by był już Piotr na wieki, (16.

Lecz nan ZBAWICIEL rzucił okiem z swej powieki *Luc. 22,*

Oco Nayświętsza PANNA usilnie prosiła *Ag. P. 2. L. 6.*

Aby go Łaska Bożka wtym nie nieopuściła. (n. 1275.

Gdyz Lucyper w attaku Swe nan ostrzył zęby,

Za grzech zaprzemienia słowem, które wyszło z gęby;

Chcący go wrospacz wrzucić, poimać w więzienie,
Przez coby stracił łaskę, wraz wieczne zbawienie,
Nam nauka: nietylko pod Sąd nasze sprawy
Poydą: ale y słowa czeka Dekret zwawy;

Nieważ lekce w dyskursię y gołego słowa,
Bo zaś Dufza od powie: choć jest w zartach mowa.

Skoro tedy na Piotra PAN żrenicą rzucił,

Piotr grzech uznał; w skrusze się do BOGA nawrucił
Znay grzeszniku jak możne IEZUSA rżenice;

Ze zopoki twej Serca wyciśnią krynice - - Ps. 77. 16

Piotr opoką z Imienia, Fundament Kościoła Matt. 16. 13.

Swym przykładem grzeszników do Pokuty woła;

Łży leie; koguci mu głos na pamięć przyszedł,

Tu się do siebie wrucił, gdy ze Dworu wyszedł.

Nie jedna zbrodnia Dworska, obudzi Koguta, (T)

Iak Piotrowi, porzuc Dwor, doradza pokuta.

Wielu bowiem do siebie Dwor ponętą wzywa, - (U)

Lecz swoy iad, y truciznę Faworem Okrywa.

Cnoty swe bezpieczeństwa żeby w Dworach miały,

Trza żeby się z Sumieniem faworom poddały.

To poddaństwo; gotowa ich fatalna zguba,

Ta Czarta, Swiata, Ciała, największa jest chluba.

Bachusowe zamory nocy ciąg, igrzyska, - - (X)

Boiaźń, wstydy, wypędzają z swego stanowiska.

Lotr, Złodziey, w cudzą zgubę gdy się zakaznie - - (Y)

Swych imprezow zwyczajnie w nocy dokaznie.

Do upadku Piotrowi Dziwka jest przyczyna;

Niepierwsza w Swiecie tego kazusu nowina;

Ktoz-

Ktoż Adama wprowadził w grzechu koło wroty? - ✱
Jeśli niedziewki Rayskiej dyskursu obroty. - - - (Z)

Więc iak w Raju obiedwie Płcie grzech popełniły.

Tak się ruwnie do MEKI Pańskiej przyczyniły,
Zeby tedy obiedwie Płcie były zbawione,

Obiedwie z kryminałów były odkupione;

Obiedwie się w drzewiach sięni dyskursem spodkały,

Zeby pierwszych Rodziców Rayški błąd wydały.

Kiedy otwartym boiem szatan z kim wojuje,

Nayczęściey w swych potyczkach tą płcią atakuje.

Pierwsze Piotra zaprzenie proste, drugie było *Agri. Cit.*

Z przysięgą: zprzekleństwem się Trzecię wywodziło [n. 12.

Zraniony Piotr z szedł z placu przez woyny dyskursu 78. &

Lecz uzdrowion Pokutą przez Bokie Stukursa. 1279.

IEZU prawdziwy BOZE broń nas Swiata Dworu *Psf.* 21. 20,

Z Wybranemi niech patrzę Praw Twoich dozoru *Psf.* 83. 11.

Wyrwij z żądź sprofnych ciała iak z piekielney huty *Psf.*

Zarż S-rcze doczynienia prawdziwey pokuty. (38.) 9.

Wszak żeś PANIE obiecał przyjąć nasze prozby, *Isaj.*

Zebyżmy z Twych ratunkow, wieczney uszli grozby, 49. 8.

Cierpisz za nasze grzechy Despekta y rany;

Daruy winę y kate. IEZU ukochany.

Weż nas do swey Nayświętsza MARYO opieki,

Pragniem tu pokutować; wielbić Cię na wieki.

Za Dobrodzieiow co na Druk tożyli. Oycze nasz. Zdro-

waś MARIA, -

SENTENCYE Doktorow SS. y inszych Auktoruw we-
dług obiecanki na tę Medytacyę

- A Parnaf. Póet. *Pleades sunt septem Stellæ in humero Tauri*
 B Senec. Herc, fun. *Non est ad Astra mollis è terra via.*
 S. Greg. L. 12. Moral. *Hi frequenter majores tribulationes ex Carne suscipiunt. qui carnis voluptatibus delectantur* C
 Ovid. Rem. amor. *Neq; Puellarum Lachrymas moveare caveto Ut flerent Oculos erudiere suos.*
 Eurip. in Med. *Mulier ad Lachrymas nota est* - - - D
 Tibull. L. 3. eleg. 4. *Ach! crudele genus, nec fidum femina Ach! pereat. didicit fallere si qua virum.* [nomen
 E S. Aug. Soliloq. L. 8. *Nil sentio quod magis ex arce desiderat animum virilem quam blandimenta femine, Cordiumq; contractus. sine quo uxor habere non potest.* - . F
 Senec. Med. *Haud timet mortem cupit ire in ipsos Obvius enses amor.*
 G Quidam. *Anibal te ferrum vincere non poterat olim. Capue vicerunt deliciae.* (H) S. Bern in Epist. quadam. *Mens. asueta delicijs, nec exulta disciplina Seculo multas Contraxit sordes*
 I S. Chrysoft-hom 79. in Matt. post. init ut in fest. S. Cæcilie *Id circo etiam fatuas appellavit: quoniam majori certamine Superato in faciliore totum perdididerunt* K S. Greg. in L. 6. Mor. *Pia Conditoris dispensatione agitur. ut de se confidens. Anima dispensatoria tentatione pulsetur. quatenus infirmata quid sit, inveniat, & presumptionis propriè tastum deponat* (L) S. Ambr. in quod Ser. *Delectatio cecidit & præteriit; vulneravit, & transit; miserum fecit, & abiit, in felicem reddidit, & reliquit* M
 Lucan. ad Pison. *Temporibus servire decet; qui tempora certis*

Ponderibus pensavit; Eum si bella vocabunt

Miles erit: si pax positis. toga gestit et armis.

Hunc fora pacatum; bellantem castra docebunt

N S. Ambr. Negavit Petrus non in monte, non in Templo, non in Sua domo, sed in prætorio Iudæorum, in domo Principis. Ibi negat, ubi IEZUS ligatus est ubi veritas non est

O Ludolph. Carthus, Malum est conversari in Curiiis Magnatum; Petrus enim semel curiam intravit, & ibi animi vigorem perdidit, & CHRISTUM negavit. Quid si diu ibi mansisset? P S. Greg. Moral. C. 10. in C. 12. Iob, Hujus Mundi sapientia est Cor machinationibus tegere, Sensum ver-

bis velare, que falsa sunt vera ostendere; que vera sunt falsa demonstrare. &c. Hæc eadem duplicitis iniquitas nomine palliata diligitur, dum mentis perversitas urbanitas vocatur. (Q) Lud' Carthus. Sic Stella a Magis in Curia Herodis disparuit; quibus inde egressis, reapparuit. Unde non ibi

Petrus, sed foris penituit (R)

Lucan. 1. Exeat Aula, qui vellet esse pius.

S ven. Liran. in Gen. 5. Apponens Eva de suo forte quod est adverbium dubitandi. Cum tamen DEUS assertive præcepisset (T) Anotnij Monach. Ser. 59. Sent. Comm. Qui Principum Aulas in habitant, mentem, & bonos mores perdere solent. (U) Plin. Habent Principium quorundam Aule, quod allecctent, sed occultant Lethale venenum. (W) Quidam

Nec virtus in Aula esse secura potest.

Instantis quod signa canens det Gallus Foi.

(X) Ovid. 1. Amor. . Nox & amor, virumq; nihil moderabile
Illa pudore vacat; Liber amorq; metu. [svadent.

(Y) Horat. in Eepist. Ut jugulent homines surgunt de nocte latrones

(Z) Glossa. Sicut per Faminam hostis antiquus primum Parentem Seduxit; ita per Mulierem ad Magistrum negandum quem CHRISTUM Filium DEI Confessus fuerat. Principem Ecclesie compellit. Iste sexus ut ostendatur in necem Domini peccasse & per Passionem redemptus.

M E D Y T A C Y A 6ta.

IEZUS w Domu Kaisasza Rozmaitie' dręczany



NA publicę zapraszam Czytelnika mego.
 W Dom Kaisasza; zebym był świadkiem wżyskiego
 Tak będzie na śmierć IEZUS niewinny sądzony
 Niemając Niewinności Swej w Sądzie obrony
 Iuz po piątey wygraney ZBAWICIELA PANA,
 Batalia szatana każda jest przegrana
 Nabok swę rannę Głowę Ledwie prezentuie,
 Iednako szyki sławia; pychę prezumuie.
 Od Człeka być zwyciężon, dość chańby, ruiny,
 Chce wetować; załosne pokrywając miny;
 Iuz bardziey zaiadłością swą na PANA chodzi
 Lecz tym bardziey na własną zgubę w wojnie godzi.
 Iuz Kalisto Swę Gwiaźły wyprowadza wgurę - - (A)
 W Septentrionie; wielkie z sobą Cynozurę;
 Tuż nad niemi Dyanna podpełnia nałowy
 Stawa: nocnymi światły, ich okrywa głowy.

Wgłę-

W Głęboką noc zabrnęli; w Nieba firmamentu

IEZUS w Domu Anafza, zadnego momentu

Nie mając od poczynku: jako między psami, - *Pf. 12.*

Niewinności Baranek poszarpany kłami. - *Levit 23. 12.*

Ciągną do Kaifasza okrutnicy sami, *Agr. P. 2. L. 6*

Po Burkach, y ulicach; z nowymi ranami; - *(n. 1268*

Od Anafza Pałacu; z krwi Ran swych strumieni,

Ślad swej drogi farbuie; kamienie rumięni.

Dotak niecnotliwego zesła się Kapłana

Synagoga Żydowska: czekając na PANA;

Jak z Hirkańskich puszczy Zwierze drapieżne z pragnieniem.

Ostrzą kły: chcący z chwytac żyr podnocnym cieniem.

Lucyfer wszystkich Serca z Swoją zgraią burzył; *Agr. ci 2*

Zeby kazdy nad PANEM okrucieństwa użył, *(n. 1270*

Chcący Pańską Cierpliwość złamać Kaifaszem,

Nowym szturmem: czy ten jest? poznać Messyaszem.

Prawdziwym; obiecany od BOGA z przedwieka,

Napomoc dla powstania z ruiny Człowieka;

Czyteż zwyczajny Człowiek? choć w Świątobliwości;

To niebędzie dokońca znośił Cierpliwości.

Wiec skoro IEZUS stanął w niezbożnikow zborze,

Bluznierstwy przywitany; kto powiedzieć może

Dostatecznie? Stworzony język wtym nie zdolny,

Ani Anielki rozum; choć jest bardziej wolny.

Zdraycą, Czarnoxięznikiem, Lotrem, Zwodźcicielem,

Czarownikiem, pokoju wszystkich burzycielem;

Wykretnym; bałamutem, resztę w spomnieć trudno.

Iakimi bluznierstwami zgromadzeni Ludno

L

Szka-

Szkalowali IEZUSA: BOGA w Ludzkim ciełe *Mar. 14. 57*
 Fałszywemi świadełtwy kładli obelg wiele. *Pf. 26. 12.*
 Lecz w PANU MIŁOSC Boska kunam się zarzyła. *Ier. 2.*
 Przeto wśyftko wesoło; Cierpliwie znosiła. *Ephes. (14.*
 Niepoiętym pożaren, przez wśyftkich mąk chwile *s. 2.*
 Gorzała: więc PAN za nas wśyftko cierpiał mile. *Io. 16. 13*
 Jakie ztąd od nas PANU winny być obligi?
 Za coż zgrzechu nałogiem dawne mamy ligi?
 Strażliwy Sądzie Boski! jakie nas nadgrody 2. *Cor. s. 19.*
 Czekaia? za zbawienia od nas samych szkody
 Czy niewierzymy BOGU, że zate praktyki,
 Tak nas będzie BOG karał, jako heretyki. (C)
 Kto nauką prawdziwą wiary przecz oddala. *Osee. 4. 6.*
 Ten się wprzepaść piekielną samochcąc obala;
 Fałsz za prawdę udaiąc, Duszę Luckie traći;
 Zgubą wieczną wraz z niemi ich zguby zapłaci.
 Iak ten co wfamey wierze pokłada zbawienie.
 Kiedy złe Są uczynki; poydzie wpotępienie;
 Bo jeśli przeciw Krolom exces mieczem karzą. - (D)
 Toć za Boskie despekta. piekła ogniem skwarzą.
 O! Niestychana BOGA mego zelżywości!
 Ktore masz od nas z grzechow uad Zydowkie złości,
 Zapal wemnie Ilkierke kochania ku TOBIE. - - (E)
 Niech TWĘ MĘKĘ w pamięci w Sercu chowam sobie 1. *Petr.*
 Niech Cię nieobrażamy grzechow uczynkami. (4. 12.
 Day nam przez TWOJĘ MIŁOSC; Zmiłuy się nad nami
 W TWOIM KRZYŻU niech moja wśyftka chwała będzie
 Mnie Swiat, ja Ukrzyżowan Swiatu stanę wszędzie *Gal. 6*
 Day

IEZUS w Domu Kaifasza rozmaicie dręziony 78

Day bysny w uczelnię TWYCH Mąk wszyscy byli, 2. Co
Znak to że cię na wieki będziemy chwalili *Rom 8. 17. (1. 5. 7.*

Swiadeństwem niemogli PANA Potępić fałszywym

Kaifasz: pytaniem chce ułowić zdradliwym, - *Mar. 14. 61.*

Więc pyta: Tyś jest CHRYSTUS SYN Boski? prawdziwy?

PAN od powie: **JAJEZDEM.** wtym Kapłan złośliwy?

Suknie na sobie rozdarł: jak by z zarliwości,

O Honor Boski: krzyknie z wściekley zawziętości,

Do zgromadzonych: naco swiadectwa szukamy?

Oto zbluźnił- dość na śmierć dokumentow mamy.

Chcieli Rodzice żeby Bogami się stali. - - - - *

Dzisiaj BOGA w Luckim Ciele Ludzie nie przyznali.

Pyta Kaifasz: co się wam zda? powiadaia, *Mar. 14. 64.*

Godzien śmierci. Tak prętki Dekret na śmierć daia

Te są sprawiedliwości Ludzkiej w Sądach błędy, *Isaj. 104*

Ze niewinność przegraie, fawor wygra wszędy (1.

Już swym Biegiem napuśc noc Xiężyc pędził drogą,

Szatan z Zydzy na PANA wiedzie wojnę frogą;

Nie zliczone obelgi, bicia, y zniewagi,

Ktore PAN Cierpiał: na twe rozumie weź wagi. *Agr. cit. n.*

Tam kazdemu nad PANEM wolność była dana, *(1268. 1274.*

Paścić się, w domu Łotra nie Arcykapłana; *Tren. 1. 19.*

Ktore z furji rozdarł szatę Sam na łobie

Zgubę znaczył Kapłaństwa ten Akt w swej osobie (F)

Starego Testamentu: a IEZUSA Szata,

Od Żołnierza nie była darta, ni od kata.

Znaczyła Tajemnicę Kościoł na Opoce - - - - *

Zbudowan od IEZUSA, wydawać Owoce

L²

Będzie

Będzie y trwać na zawsze poko Świata stanie;
 IEZUS onim ustawne mieć będzie staranie. *Matt. 28, 20.*

Potey Scenie Kaifasz poszedł do Łoźnicy,

A PANA do smrodliwey wrzucono piwnicy.

Był to Loch dość głęboki, więzienię smrodliwe, *Ag. P. 2.*

Lat kilka nie czyszczone; w fetor zaraźliwe, (*L. 6. n. 1284.*

Nayokrutnieyszych Łotrow w tę jamę sadzano, (*☞ 1285.*

Niż szli wręce Katowskie na śmierć; tam trzymano.

Wścianie więzienia tego Kolumna skalista

Była; w swoiey twardości tak iak Krzemienista.

Te chcąc skruszyć, kilofy Rzemiesnicy bili,

Niemogąc iey pokruszyć, wręzcie zostawili.

PANA tedy hultajstwo gdy wten duł spuścili,

Powrozami na wierzchu słupa zawieszili

Takim od nich tyranstwem PAN był zawieszony

Ze wagą Ciała Swego stanął nachylony.

Ze ani stanąć prosto nie mógł, ani siedzieć,

Męką to samo było niemałą, trza wiedzieć.

Naymnieyszey okazyi; czart nie zaspał pilnie,

Niedać PANU spoczynku w Attaku usilnie;

Choć tylę kroć zwyciężan, y z placu zegnany,

Zawsze woyska szykował, dla powetowany

Woyny: przeto opryszkow poduszczwał w tym dole,

Zeby PANU okrucieństw czynili swywole;

Aby złamał Cierpliwość, Lub Słowo powiedział,

Albo iakię Proroctwo przyszłe opowiedział,

Jeśli był Messyaszem, ztąd mógł poszlakować,

Wszystką mocą diabelstwu kazał się Szancować;

Pod.

Podwodząc niecaotliwych opryszkow do tego,

By PANU Wyrządzali, co być może złego.

Co tam IEZUS ucierpiał? język niewypowie,

Dopieroz żeby w czyiey zmieściło się głowie;

Brzydkich, sprofnych, plugawych plwocin, trągania

Bluznierwst, zniewag dyzgustow obelg y laiania;

Tym okrutnie Lucypet PANA atakuie,

Pobudzając Zydostwo wojnę sekunduie.

Wszystkich jadow piekielnych Strzały swe wydaie,

IEZUS w Swey Cierpliwości, niezwyćiezon staie.

Cierpi PAN wtym więzieniu bynas z piekła Lochu, - †

Wyrwał zmak oraz władzy przeklętych motłochu.

Gdy przed śmiercią swych Synow Iakob Błogosławił (Gen:

Lwa z Iudy pokolenia nadewszystko sławił; (49. 8. 9. 10.

Ze ten miał smoka piekła zupełnie zwyciężyć (11. 12

Zdobyczą z niego wziętą Przyjacioł obciążyć.

Więc go oczekiwaniem nazywa Narodow

Dostatek otym w Piśmie Świętym jest dowodow; - (G)

Ogłosił że miał w winie mieć Sukien płukanie,

We Krwi jagody Płaszcz Swego farbowanie.

O ZBAWICIELU wszystkie te Proroctwa były,

Wszystkie się przez okrutną Mękę wypełniły.

O! iakie wtym więzieniu Cierpiał nieprawości?

Kościół wyiawić nie śmie, bezecnych sprofności;

Agredę wtym czytając, aż Ciało trętwieie,

Co się z serca Kochankiem, ZBAWICIELEM dzieie.

Nad samą śmierć ostrzeysza była Samsonowi

Illuzya. dopieroz Boskiemu Synowi! †

Tu

MEDITACYA Szosta

Tu zasiała ZBAWICIEL tak sprosne więzienie,
Za wolność utraconą y nasze zbawienie.

Swiatłości niestworzona IEZU Serca PANIE;

W Umbrach jezdeś zacmienia, za moję karanie.

IEZU Serca kochanie, w nacyfzszey skromności,
Zwycięzacz nieprzyjaciół naszych w Cierpliwości,

Myłmy przyczyną grzechu **TOBIE** pole dali;

Spraw byzmy ci się w zdobycz Zwycięsko dostali.

Cały czas w okrucieństwach pędzisz nocne chwile;

Wszystko to dla MIŁOSCI mojej cierpisz mile *Io. 3. 19.*

O! Nocy w złościach twoich wszystko zatopiona!

Ktorey chwile przepędza burza utrapiona *Job. 3. 6. 7. 8. 9.*

W Centrum piekła przepadaj z Bokiego wyroku;

Nocy sprosna w Regestra nie wchodz dui. ni Roku.

Y w Miesięcznym komprucie, bądź przekłeta nocy,

Niech ci wtwey zgubie żaden niedaie pomocy

Niech cię wszyscy społecznie zawsze przeklinaią

Niechay gwiazdy Swych Luſtrow ozdoby nie daią;

A ni w Schoden Intrzenka niech cię nie graniczy,

W Swych pamtokach za Swoię niech cię piekło liczy.

Jak zakłete Gelboe gory Są bez wody, - *2. Reg. 1. 21.*

Tak ty wiecznymi czasami bez miłej pogody;

Okropna wniepokojach brzydka ciemna nocy,

Srodze dręczysz **IESUSA**, do Switu, z pułnoćy.

Obroć na mnie ostrości twoiey, przykre groty;

Niech ucześnikiem. Pańskiej stane się sromoty;

Pozwol choć krutki moment dla **PANA** spoczynku,

On w karze za me zbrodnie; a ja w ich uczynku;

IEZUS w Domu Kaifasza rozmaicie dręczony

IEZU Najśłodszy PANIE, Spuść dolegliwości
Na me Serce: Niech cierpi wraz z TOBA w MIŁOSCI
Twoiej: według Najświętszey dyryguy mną woli,
Bądź przy mnie wutrapieniach, Zły nie uznam doli.

Niech mi TWOIA przytomność, ostrość wszelką słodzi,
Wola moja wraz z TOBA nierozdzielnie chodzi.

Przyimi mnie TWE pokorną, dziedziczną Owieckę

Niech zawsze w TWOIE RANY mam wolną Ucieczkę.
MATKO BOGA mojego uprosz odpuszczenie

Wielkości grzechow moich; wyiednay zbawienie.

Niech w Regestrze Wybranych będę z TWEY przyczyny
TY w ktorey żadney grzechu nikt nieznaydzie winy.

Niechay się namnie zwałą hańbą y despekta.

Bylem wpadł w MIŁOSC Boską, y TWOIE respekta-
Za Dobrodziciow co na Druk Łożyli Oycze nasz. Zdro:
waś MARYA.

SENTENCYE Doktorow y inszych Auktorow na tę
Medytacyę

(A) Parnas. Prætor. Calisto vocatur Ursa major. Cynozura
dicitur Ursa minor. Luna appellatur Dianna. (B) Hircania
est silva prope Parthos in qua sunt Leones, Tygrides,
Pardi Leopardi, Camelopardi &c. (C) S. Hieron. de
Hæretis DEUS non aliter querit. nisi veritatem fidei. quam
si Custodieritis, non Curat quid agatis, Unde & Populus
qui docetur. & Sacerdos qui sic docet, (: idest hereticè :) pa-
riter peribunt. (D) S. Bernar. Sup. Cant. Si reum Regiæ Ma-
jestatis, quamvis humane; humanis legibus, Capite plecti
Sancitum est; quis finis contemnentium Divinam Omnipoten-
tiam

tiam erit?

(E) Quidam. Amor ardoris; sit rogos iste mei
Ecclesia. Ignem. Sui amoris accendat DEUS in cordibus no-
stris. (F) V. Beda. Eadem rabies quæ prius de sede excus-
serat. ad Scissionem vestium provocat; ut ostendat Iudeis
Sacerdotalem gloriam perdidisse, & sedem vacuam
esse. Glos. Liran. in Marc. 14 64. Per hoc fuit significatum
quod præscindendum erat sacerdotium Iudæorum; sicut &
stabilitas Sacerdotij CHRISTI: per hoc quod Ejus tunica
etiam à Crucipientibus Eum, non fuit scissa. (G) S. Chrysost.
Benedictio quæ Iudæ data est Mystica, Præsignans omnia quæ
ad CHRISTUM attinent. Ven. Liran. Super. Donec ve-
niat. CHRISTUS qui missus est à DEO Patre pro Salu-
te generis Humani.

M E D Y T A C Y A 7dma.

IEZUS przed Piłatem Starwiony.

W powołaniu Apostolskim Życie, y zguby proceder.

L Edwie Pallas pochodnią Swoję zapaliła - - (A)
Przed Febem: już Starzyszna wszytka się zwaliła; Mat²
Pisarze Faruzowie, Urząd y Kapłani (27. 1.
Na zgubę ZBAWICIELA ochotnie zebrani.
Niż wypuścił z Antypod Tytan Swoję Konie,
Życie Panskę w ich Radzie było w śmierci zgonie.
Ia niewiem ze tak rano wszytscy sie zebrali;
Musz być że dla tego całą noc nie spali.

Nie-

Niebyło takiej nocy od Stworzenia Świata,
Okropney: jak ta przeszła przez pędzące Lata;
W Którą mogli by kto zność wyrządzonych złości
Tyle: ile PAN ponioł za nas w Cierpliwości.

Ta noc cożmy nią zednia w Adamie w Ciężności
Wpadli nocy wieczystey przez grzechu sprostności (B)
Kłamstwem zwiodł Przodków naszych czart obojstwie pra-
Nocy nas zadzień jasny piekielnik na bawił. (wił-
Każdy z nas co dla grzechu Boskie Prawa łamie
Niebó Se obiecując; ruwno z diabłem Kłamie;
Dzięk mu się z doczesnego życia w noc obruci,
Wieczną; skoro śmierć sobą życie jego skruci.

Wczym nikt z nas niewie czasu śmierci Swey godziny
Czy dadzą czas żałować za grzechowe winy, (Matt. 24.
Nie odkładay Pokuty z grzechow życia aktow, (42.
Nikt z BOGIEM nie zawierał o śmierci Kontraktow.

Skoro nocne pomroki świtanie rozdzieli,
Z Więzienia ZBAWICIELA wyprowadzić mieli; (Agr. (G)
Tym czasem z Kaifaszem walną czynią radę, (P.2.L.6.n.

Iak by PANA koniecznie zgubić, choć przez zdradę? (1298.
Z Przeszłych Świadkow nie mogli być w cale śmierci win-
Więc żeby go nie przyznał Piłat być niewinnym; (nym
Potrzeba go w potwarże przyoblec koniecznie

Bo inaczej nie możemy wszyscy żyć bezpiecznie. Io. 11.
Wszyscy Iego Nauce łatwo się poddadzą, (47. 48. 49.

Tak Rzymianie Nas, Narod, z naszą wezmą władzą.

Ztąd wszyscy w Rezultatum jedno się zgodzili
Niżli PANA z więzienia do nich wprowadzili

Całą noc dotąd PANA bezbożnie dręczyli, (92)
 Motłostwo: wtym od Czarta pobudzeni byli. *Ag. cit. n.*
 Tu każą wyprowadzić IEZUŚA z więzienia, (1286. 1299.)
 W Posrod Rady postawić, na nowe dręczenia;
 Związanego: na którym ani było śladu,
 Podobieństwa Człowieka: Ludzkiej Twarzy składu.
 Grubo po przyfychały brzydkie charkoćiany,
 Ze Krwią Świętą zmieszane wczoraysze plwoćiny.
 Kto wazy podściwości tracić grzechem Cnotę, (E)
 Twarz IEZUSA ofzpeca, przez taką fromotę.
 Znowu się niby PANA o Prawdę pytaią, (F)
 Ale diabelskie kłamstwo w Sercach Swych trzymaia,
 Bezbożnicy od PANA prawdę wiedzieć chcieli,
 Wrzeczy szukali czymby okarzyć go mieli. - - - (G)
 Gdy podchwytasz Bliźniego; Prawdę w spak wywracasz (H)
 Skargi nie sprawiedliwe na PANA obracasz;
 Zelzywości, dyzgusta, kłamliwie obwiniasz,
 Honor szarpiesz, okrucieństw tym PANU przyczyniasz.
 Wiarę Czartu choć był fałsz, że Rodzice dali, *
 Zato Prawdy Przedwieczney, w Prawdzie nie uznali;
 Zydzi z Swoią Starfzyzną: Lecz zmyslaią winy,
 Zmyślone były czarta o Bołstwie nowiny.
 Bo skoro Iablko w Raju zakazane ziedli
 Rodzice: w zgubę siebie, wraz z Nami zawiedli.
 A jak kłamstwem byliżmy Czarta potępieni, (I) *
 Tak Prawdy jstney staiem okrupem zbawieni.
 Pyłzne, wyniośle, Dumne, fantazyi głowy, - - (K)
 Prawdy poiać nie mogą, z Bołkich Praw. Lub mowy.

Ni-

Nigdyby była Ewa w Raju nie zgrzeszyła, - - - (L)
 Gdyby wyniosłość Bostwa w głowie iey nie była;
 Lecz ze się absolutną Władzą chciała rządzić,
 Nie być pod władzą BOGA, tym iey przyszło zbłądzić.
 Ale idę do siebie, jakom wiele razy
 Czynił BOGU z niewagi? przez grzechow obrazy?
 Ile się Świętokrackich Komunij brało,
 Tyle się ze mnie BOGU obelg przyczyniało, 1. Cor. 11.20.
 Stanąwszyż na sądzie zniewagi, szyderstwa, (M) (N)
 Co mnie czeka za moję nad PANEM morderstwa?
 Teraz każdemu wolność iak Zydostwu dana,
 Po śmierci będzie piekłem zuchwałość karana.
 Każdy grzech utożwiłone Lży IEZUSA Ciało - (O)
 Ktore dosyć od Zydow okrucieństw Cierpiało.
 Piotr, z judaszem, wraz oba jeden pokarm brali, (P)
 Niejednakowey przecię zapłaty dostali.
 Kto go godnie pożywa tę ma wieczne życie,
 Niegodnym zaś przyczynia w piekle mąk sowicie.
 Gdy tedy IEZUS stał w posrodku ich rady,
 Wszyscy śidla stawiają w pytaniu na zdrady,
 Mowiąc: jeśli Ty CHRYSZTUS? chcemy o tym wiedzieć,
 PAN odpowie: choć bym wan o tym miał powiedzieć; (Luc
 Niebędziecie mi wierzyć. Gdy spytam ktorego (22.67.68.69.
 Z Was: to mi nie od powie. Ani mnie dla tego (70.
 Wypuści cię: Atoli Syn Człowieczy będzie
 W Mocy Boskiej, prawicę na Niebie osiedzie.
 Pytaią daley, Ty ześ Syn BOGA Zywego
 Od powie: jak mowicie niezapiram tego.

Krzyknie całe zborzyszcze: Świadećwa większego
Nietrzeba, Błżnierstważmy słyżeli od niego.

W tym cała rada wstawszy, prowadzić kazali *Luc. 23. 1.*

PANA: by Piłatowi na śmierć go oddali.

Nowe wzgardy, włuczenia, błżnierstwa, y bicia,
Wtey drodze ponioś IEZUS, do Utraty życia.

Patrzył na wszystkiej męki. judasz nie wstydiwy,
Ze PANU był przyczyną Śmierci. Niecnotliwy

Zdrayca. ktorego życie będe wyprowadzał,

Aby nam w Historji daley nie przeskadzał.

O Judaszu zdraycy.

Pierw jego powańanie było, Pańskie Cuda; *Ag. P. 2.*
Ktore IEZUS sprawował, w oczach wszego Luda. (*L.*
Tymi on *powierzchownie* będący w zruszony, (*6.n. 1086.*

We wnętrźnie od dobrego Ducha nawrucony;

Ktoreń tak jego jako y inszych pociągał,

Z Kazan, z Cudow, na wszystkich Serca się rozciągał

Tymi zapomozony będąc posiłkami,

Prosił by został między Pańskimi Uczniami.

BOG Człowiek chcący zbawić każdego grzesznika

Przyjął w poczet Swych Uczniow tego Niewdzięcznika

Łaskami był Boskiemi wielce obdarzony

Y W poczet Apostolki został policzony.

Z początku w Sprawiedliwość w Cnoty był przybrany,

Zupełnie od IEZUSA, MARYI, kochany;

Kto.

O Judaszu zdracy

Ktora w nim gdy niewinność Duszy oglądała,
 Macierzyńskim afektem, zdrugiem kochała.
 Choć okoncu złym zdrady wiadomiona była,
 Przecież litości afekt zbrodniowi świadczyła.

O jego się zbawienie usielnie starała,
 Słowy słodkimi często go napominała;
 Zabiegała we wszystkim, czyniąc mu wygody
 By nie miał ztąd przyczyny zgubacy Swoiey szkoły
 Albo żeby mrucał, cierpiąc niedostatek,
 Zkąd by wziął okazją wypełnić niestatek,
 Pełna będąc we wszystkim Niebieskiej Mądrości
 W Potrzebach uprzedzała ratunki z litości;

Słowem zupełnie w dobrym dość był położeniu.

Ze się trudna rzecz zdaie taka ku wierzeniu.

Bo gdy się w Apostołach Sporka była wszczęła. *Luc. 22. 24.*

Czyiaby przyjaźń w sercu Pańskim gorę wzięła?

Y Najswiętżey MARYI? wtym się nieporuszyl

Judasz: pierwszym o sobie wtych Sercach być tuszyl.

O tym Agreda w swoich objawieniach miała.

Y Nam wszystkim napismie wiadomość podała.

Apostoli z początku jeszcze byli mali *Ag. P. 2. L. 6. n. 1087.*

Jak Ludzie, w życiu Świętym mało doskonali;

Dostateczną Nauką wtym nie wyćwiczeni,

Ani własce o BOGA byli utwierdzeni.

Znaydowały się y w nich Ludzkę ułomności,

Ztąd się Judasz nieszczęsny topił w chępliwości

Nad innych się wynosząc: nimi posponował,

Jak by w doskonałości Sam wszystkich celował,

Ta niecnota upadkiem w Lucyperze była,
 Ta y judaszka w piekło na dno pograżyła.
 Obmierza BOGU w każdym Człeku pychy chluba. *Eccles.*
 Początkiem niecnot wszystkich, y piekielna zguba. (10. 7.
 Każde niecnoty z siebie złe uczynki dają (*vide. Part. 1.*
 Z Pychy chocia y są dobre, grzechami się stają. (*fol. 32.*
 Tego błędu gdy judasz zaniedbał poprawić, (*num. 24.*
 Już mu się ciężko było w nałogu naprawić; (*Difer.*
 Przezto Samo miłością własną był nadęty,
 Swoię mu dał gradusy w zgubę Czart przekłety.
 Tram rusł w oczach judasza, błąd Sirmieniu jawny,
 Tym większy im napotym był czaśami dawny.
 Zdziebeł w oczach u drugich Uczniów upatrywał, *Matt.*
 Swoiey Belki wyrzucić, cale zaniedbywał. (7. 3, 4.
 A Ze Iana jak IEZUS, tak PANNA Kochała,
 Piotra Kościoła Rządęc, wielce poważała;
 Bó IEY oprzyrzłych rzeczach skrość było świadomo,
 Ze Ian IEY w Syna będzie odłany; wiadomo;
 Piotr zaś po PANU Rządęcą, fundament Kościoła;
 Wszystkich przytym kochała jako MATKA zgoła.
 Y Iudasz w Sercach tych że dosyć profitował,
 Poko Cnot Świętych w sobie jeszcze nie zmarnował.
 Tę hultay obserwując Affekta do Iana,
 Jak MARYI Nayświętszey, tak IEZUSA PANĄ;
 Do pychy w Serce iego zazdrość przystąpiła,
 Taż zguba własna Sama Lucypera była.
 A Nie mogąc zazdrości dalszey po chamować,
 Zaczął naypierwey Iana Świętego szkalować;

Iako bybył u PANA plotek zausznikiem

Y u Nayświętzey PANNY chytrym podchlebnikiem.

BOG Istotny y Człowiek niechcąc zguby iego,

Ieszcze zagrzech smiertelny nie poczytał tego;

Ieszcze wpoświęcaiącey Łasce go utrzymał,

Ieszcze w mocy poprawy życia go zatrzymał.

Lecz wnim pobożność, MIŁOSC Boska oziębiona,

Razem y ku Bliźniemu w czasie wygaszona,

Wewnętrzne Swiatło Boskie Sam w sobie ukracał,

Od MARYI Swe Serce gwałtownie odwracał.

Stronił od Apostołow, od MARYI rady,

Co raz bardziej go grzechow plątały szkarady.

PANNA Nayświętsza gdy go wtey burzy widziała *Ag. cit.*

Ratunek mu słow słodkich usilnie dać chciała; (n. 1088)

Więc z wszelką łagodnością do niego mowiła,

Bo jak drugim tak jemu jako MATKA była.

Przez to nie co w judaszu zamęty usłały,

Lecz w krotkim czasie potym swe fale w zмагаły.

Na umysle, y Sercu walne wichry były,

Z Własney woli przyięte, na dno go grążyły.

A Zatym twierdzą Serca Czart mu opanował,

Gdy się przeciwko MATCE Boskiej fomentował;

Ktora go jednak często dość napominała,

Lecz wykretność w obłudy, w maskę go przybrała.

Dziwne w swej fantazyi Maxymy formował,

Falszywą niewinnością gdy się ekuzował;

Iak by musię oszukać MATKĘ Boską zdało,

Z SYNEM BOGIEM: tak się wnim niewiarstwo w zмагаło.

Taką

Taką zbrodnią iak respekt, tak poszanowanie
BOGA z MATKA, z Serca mu poszło na wygnanie.

IEY słodkie napomnienia; z łukiem więc przyjmował
Cale z Swey niewdzięczności, hultay posponował
Zkąd ZBAWICIEL żałośnie zato urażony,
Nadnaturalne Swoje odjął mu obrony.

Zostawiłgo przy własney naturalney radzie *Eccl. 15. 14.*

Zkąd go szatan tym łatwiej w swey ułowił zdradzie

Od MATKI Miłosierdzia gdy hultay odstąpił,

Tym wolniey Czart przeklęty do niego przystąpił.

Zaraz y ZBAWICIELA Swego nie nawidził
Nauką, Apostoły, zuchwalec się brzydził.

Ztym wszystkim choć był godzien ognia piekielnego *Ag:*

BOG z Opatrzności Swciey nie spuścił wszystkiego; (*cit.*

Bo wewnętrzne posiłki w Serce kołatały (*n. 1089.*

Choć zwykłe *pospolite*, rozum oświecały,

Były w poratowanie przeszłych ktore bierał.

By się tymi do tamtych co zgubił przebierał.

Od MATKI Miłosierdzia jeszcze napomnienia;

Odbierał: słodkość, chcąc go wrucić do Zbawienia;

Sam by się kamień w zruszył, do życia poprawy,

(Mowiła.) Wszystkie grzechy twe, SYN moy łaskawy.

O Raz y BOG- daruję; gdy się upokorzysz,

Zalem prawdziwym Boski gniew, karę umorzysz.

Samę mnie Ofiaruję za twe ubłaganie

Pokutę czynić będę, za twoje karanie;

Ostre życia Uczynki, przyjmę za twe winy,

W Łasce, w kochaniu będziesz Boskim z mey przyczyny

By-

Byleś od tego czasu twe życie poprawił,
 Grzechy zarzucił, Cnotą coś zepsuł naprawił.
 Wte kondycye PANNA z zguby wyrwać chciała
 Judasza: by się Dusza czartu niedostała
 Ale zacięty jadasz, nie nogi znosić tego,
 Oco własne Sumienie stroiowało jego.
 Szło mu o punkt honoru, gdyby grzechy wyznał;
 Ktoby go podściwym być Człkiem kiedy przyznał?
 Wtym błędzie Są dwa grzechy; pycha, miłość własna,
 Lucypera trakt zguby: oczywistość jasna.

Więc od rady MARYI PANNY się odwrucił,
 Pychę środki zbawienne od siebie odzucił,
 Parł się swoich defektów, nie wyznawał winy,
 Kłamstwem się ekuzował; te zguby przyczyny.
 Tu ważny Miłosierdzie Boskie niekonczone,
 Do tego Przenajświętszey MARYI obronę;
 Iak długo nad judasza zgubą pracowali.
 Aby mu wiecznie zginać w grzechach tych nie dali.
 Potym jak w towarzystwie Swoim go znosili;
 Ze mu tak Iakaweni, iak y przed tym byli,
 Iak Słońce swe promienie wypuszcza na złota, *Matt. 5. 45.*
 Ruwnie toż samo świadczy, na smrody y błota.

Tez fawory co drugim, jemu wyświadczali,
 Łagodności, Dobrodziejstw Swych nie umykali.
 Apostołowie złości wnętrzney nie wiedzieli. *Ag. c. 12.*
 Judaszowey: choć iakże niektore widzieli, *(n. 1090.)*
 Rozwieszłości w judaszu; Lecz ruwnie świadczone
 Dobrodziejstwa zdrugiem: czynili załsonę.

Aż do spełnionej zdrady, ostatniej wieczerzy,
 Zkąd w zdradzieństwie szkaradnym, w własną zgubę bieży.
 Ieścze bliższa do zguby była w nim przyczyna,
 W Własnym jego łakomstwie zatopiona wina;
 Była ta: Uczniow znaczna lidzba przybywała, *Agr. cit.*
 Zeby tedy potrzebne wyżywienie miała, *(n. 100².)*

Sam CHRYSTUS proponował; aby odbierania
 Iakmużny kto miał urząd: tey zaś Szałowania;
 Co do spulney potrzeby w zyski n należało,
 Aby się ztey Iakmużny, na expens dawało;
 Oraz y dla Cesarza za Uczniow podatki,
 Były z Kassy płacone tey: jak za Swe Działki.
 Wszy^okim iawnie ten Urząd Podkarbstwa przełożył.
 PAN: kogo by mianował, tego niedołożył,
 Do tey funkcyi judasz pierwszy się ubiegał,
 Wszelkimi sposobami z wszystkich stron zabiegał
 Wszyscy się na umysle Swym tego wzbraniali,
 Ani mieysca w swym Sercu temu pozwalali,
 Procz judasza: łakomstwem będąc uwiedziony,
 Ktorem na całą wieczność stał się zatracony.
 Sam ten Urząd procz wszystkich pragnąc opanowac,
 Iana Świętego na to zaczął molestowac;
 Aby zanim upraszał Niebieskiej Krolowy,
 Zeby PAN, judaszowi dał ten Urząd nowy.
 Bo to ona iak MATKA u SYNA wymoże.
 Łatwo: do tey funkcyi jemu dopomoże.
 Ian Święty szczyrym będąc, niewinna Dziecina,
 Prosił bymu ten fawor żiednała u SYNA.

MATKA Najsświętsza będąc zupełney Mądrości
 Boskiej: w judaszu znała zgubne łakomości,
 Niechciała oto SYNA oraz BOGA prosić;
 Zkąd by wieczystą zgubę judasz mógł ponosić.
 Więc się judasz do Piorra udaie Świętego,
 Aby był mu Patronem u PANA do tego;
 Toż drugich Apostołów wtęń interes zbierał,
 Lecz od wszystkich ogulnie repulsa odbierał.
 Ciągnął się wtym niejaki czas w Swym przedłużeniu,
 Powinięń był dać tamę, tak złemu pragnieniu;
 Lecz w frod dnia, u wiecznego życia będąc źrudła, *Io. 4. 14.*
 IEZUSA, y MARYI: miłość w nim ochładła.
 Z Zaciętości uporu, zwłasney woli; wiecznie,
 Sam siebie Swym łakostwem chciał zgubić koniecznie,
 Niechcąc z Światła wiecznego hultay profitować, *Io. 8.*
 Przyszło mu się w piekielne wieczne cięcie schować. *(19.*
 Tanden do MATKI Boskiej przychodzi bezpiecznie,
 O Urząd tęń dla siebie upra.zał koniecznie,
 Aby mu go u SYNA Swego wyiednała,
 W Zezwoleniu. dla Ciebie rzecz jest bardzo mała.
 MATKA Boska bardziej mu Zbawienie iednała,
 Taką iemu odpowiedz Usty Swemi dała.
 Odpowiedz Najswięt: PANNY judaszowi. Z Agredy Par-
 te 2da. Libro 6to. Capite 5to. numero. 1093.

Rozwazsz pilnie naymilszy, czego się napirasz, y ie-
 żeli szczytą y zdrową intencyą tego zadasz? tak że
 rostrząsni. Patrz Jeno jeżeli Cię zdobi, albo przy
 należy, abys ty sam ieden, o to profit; czego się inni

wszyscy Uczniowie Bracia twoi w zdrygaia? Y zażen inaczy
 się tego niepodeymie, chyba od Nauczyciela Pana swego,
 postuszeństwa porządkiem będzie przynaglony. Sam że ten
 PAN y twoy Nauczyciel, pewnie cie więcey kocha, niż ty
 Sam siebie: y co by ci przyzwoito bardziey było, on tak że sam
 że wszystkich naylepiey wie: przeto się do IEGO Nayświęt-
 szey woli stosuy, a odmień te zmysły; w Ubostwo. y Pokorę
 pragniey się z bogacíc. Wydzwignij się z tcy samotowki y
 padoku, w którą zapadłeś, a to ci Ia rękę podaie, a SYN
 moy przenayświętzy Litościwe zmitowanie nad tobą pokaże.

W Łagodności te słowa ułożone były,
 Lecz zaciętych zamyśłow iego nie zmiekczyły;
 Tak w niecnocie judaszu już nic nie w skurały
 Ktoren na własną zgubę stanał się zuchwały.
 Nietylko żeby tym był Serce Swoię skruszył;
 Lecz się wewnątrznie przeciwko Mistrzyni obruszył;
 Biegl na oslep w Swę zgubę, Swoim własnym zdaniem,
 Świętą radę tłumaczył Sobie szkalowaniem.
 Ci ktorzy spowiednikow perswał nie przyinuią, *Luc. 10. 16.*
 Zbawiennych: jemu rowni być się pokazuią;
 Ani w Sumięnia rządach Duchownych, słucaią
 Grzeszą: razem z judaszem do piekła w padaią.
 Będący tedy złością judasz zarażony,
 Już rządami łakomstwa trupem położony;
 Poszedł spieszno do PANA, bez wstydnie go profil,
 Aby Urząd szafarstwa, on Sam odtąd nosił.
 Dotego się kłamliwie PANU obligował
 (: Mowiąc :) będą Sumiennie ten urząd sprawował.

Jak wilk wskorże Owieczki, krył drapieżność słowy,
Taki do PANA dyskurs miał y taką mowy.

Nauczycielu Ja twoię wolą wypełnię, y Jałmużnami
które nam dają zawiadować, y być ich chcę dozorcą
mający pilnie tożyć staranie o Ubogich, a jako z Two-
icy mamy nauki, tak Bliznim naszym zechcę pomoc,
jakozmy też Sami sobie życzyli- aby nam dopomóżono. Spo-
rządząc zaś tak rzeczy, aby wszystko lepszym porządkiem
y uwagą słuo, niż do tąd się działo, y byto według Twoicy
woli szafowano.

Nato mu krotko mówiąc: tak PAN odpowiedział,
Sens, y słowa, z Agredy kładę ci byś wiedział:
Ze Sam Swego nieszczęścia judasz Swoią winą,
Zguby, y potępienia Sam Sobie przyczyną.

Odowiedz Pańska judaszowi naiego pretensyą.

AWiesz że judaszu czego się poprawdzic napieraś,
y pragniesz? niechciey być okrutnym Sam na Siebie,
a żebyś zaciągnął tobie samemu śmiertelnie szko-
dliwey trucizny, y kował Ořeże, od ktorego byś
zginął.

Nato ZBAWICIELOWI judasz odpowiedział,
Jak by myśli bezbożnych PAN jęgo niewiedział!

IA Tobie Nauczycielu pragnę ustugować z wszelkim nakła-
dem sił moich, biorąc na siebie staranie o całym zgroma-
dzeniu Twoim. y tak trzymam że ta droga w Ustudze
Twoicy, dlamnie będzie naysposobnieysza; jakoż obiecu-
je że przy staraniu moim, niczego brakować niebędzie.

W ten sposób judasz szukał własney Swoiey zguby,
 Zdochenego Łakomstwa, pruzney sławy chluby;
 Jak Lucyper o stał się WORCY Swego BOGA,
 Ta awantura wszystkim niech będzie przestroga.

Tu się Sprawiedliwości Boskiej dosyć stało,
 Gdy mu się co Sam pragnął usilnie; dostało;
 Przed każdego BOG stawil Wolą, Ogień, Wodę, *Eccl. 15. 17*
 Co chce niech Se obiera, w zgubę, lub wygodę.

Nie trzeba się na własnym Swym zdaniu zasadzać,
 Lecz się często Duchownych rozumow poradzać. *Aggeus. 2. 12.*
 Ta jest bowiem, wyrok Boskiego ustawia, (*Malach. 7.*

Wiadomość od Proroka, od Kapłana Prawa - *Ier. 18. 18.*

Nigdy usłać niemoga: kto im jest posłuszny,
 BOGA słucha. Moc traci nieprzyjaciel Duszny, *Luc. 10.*

Tandem judasz otrzymał Urząd Podskarbięgo. (*16.*

Ktoreń z awienię w zamian Swęłożył dla niego;

Rozumiejąc że skarby Sobie z tego zbierze,
 Lecz PAN dochody Ialmuzn, zawsze trzymał wmiertze;
 Ile było potrzeba, tyle wystarczało,

Dlaniego w Kaszę bardzo mało zostawało.

Sum wielkich nie mógł zebrać według swoich chęci,

Przeto w umysle Swoim wewnątrz Sobą męci;

Bo BOG Człek wszystkich Serca trzymając: dochodu,

W Kaszę tak ordynował, ile trza roschodu.

Nie chcąc dać okazyi judaszowey zgubie,
 Chętne Serce w dawaniu zamknął wruwney klubie;

Zkąd gdy się judaszowi niewiele dostało,

ZKaszy; to to plugastwo w strony wybiegało.

Na Kwestę: po Iasnużnę, którą sobie zbierał.
 Na zęmsie Boską, miarki grzechowey dobierał,
 Wreście zaprzedał Zydow ZBAWICIELA PANA;
 Poszedł w moc Lucycpera mąk piekła tyrana.
 Ciało drzy na Człowieku gdy rozum rozważa,
 Iudaszowy upadek strasliwy, uważa;
 Z Ktorego IEZUSOWA, y MARYI Szkoła, *Ag. P. 2. L.*
 Pracownie wystawiła była Apostoła; *(6. n. 1096.*
 Choć z drugiemu Uczniami czynił wielkie Cuda,
 W Piekło go pogrążyła Łakomstwa obluda.
 Następnie strasliwy już proceder gruby
 W Którym głebiey, y prędzey iudasz biegł w Swe zguby.
 Bo gdy PAN nieustann: w Iudzkiej Ziemi Cuda
 Czynił: uzdrawiający wielkie mnostwo Luda,
 Między którymi tak że Łazarz jest w skrzyszony; *Io. 11.*
 Moc w PANU Boska, już tam była bez zakłony.
 Blisko Ieruzolimy Betania była,
 Gdzie Martha, z Magdaleną, y z Łazarzem żyła,
 Więc w całym Ieruzalem to się rozgłosiło;
 To tym wiekszą zawziętość w starszyźnie wznieciło.
 Przeciw PANU: ci Radę do siebie zebrali,
 Na życie ZBAWICIELA zdrady szykowali;
 Inkwizytorow na to z Maystratu obrali, - *Io. 11. 47.*
 By się o PANU pilnie, gdzie jest? zwiadowali.
 Po w skrzyszaniu Łazarza, już był PAN ustąpił
 Z Bethanij Kasztelu: w Efren Miasto wstąpił *Io. 11. 54.*
 Na Sześć dni przed Świętami z Efren miasta wyszedł; *(56.*
 Gdzie był w skrzefił Łazarza do Kasztelu przyszedł. *(Io.*

Tam

Tam wieczerzą sprawiono PANU znamienitą, (12. 1.
 Magdaleną przyślugę czyniąc należytą; (Agr. cit. n. 110.
 Nogi Oleykiem drogim IEZUSA umyła, (Io. 12. 2. 3. 4.
 Drugim z Nardu pachnącym Głowę namaściła. (Etc.

Zapachem z tych Oleykow napełnion dom cały,
 Co widzący łakomiec, Lotr, judasz zuchwały;
 Ktorem był wraz z drugimi przy PANU Uczniami,
 Przyganiać Magdalenie to począł Słowami;
 Y inszych Apostołów pobudzał do tego,
 Mowiąc: przedać to było dać jałmużnę z tego;
 Ubogim. Lecz PAN przyjął Niewiaścę: z Swoey strony,
 Ekuzował Uczynek dobry: dał obrony.

To zdrajcy tak okrutnie było rozdrażniło, Agr. cit 111.
 Ze mir na PANA, wzrokiem Spoyżźcieć ciężko było,
 Niemiał on o Ubogich w Swoey dozorney pieczy,
 Lecz Sobie mieć pieniądze pragnął w samey rzeczy;

Od tey tedy godziny zdrajca postanowił,
 Aby wręce Zydowskie PANA był ułowił.
 Aczkolwiek judaszowe zdrady Potajemnie, Agr. cit. u. 112.
 Były PANU wiadome, MARYI wzajemnie;

Od obojga mściwego nie miał srołowania,
 Jego zupełney woli Są zdane władania.

Co chce by se obierał, zgubę? czy Zbawienie? Eccl. 15.

Naturalne dość nato miał Swe oświęcenie. (17. 13.

Wnętrzne Instynkta dawał PAN- chcąc Serce skruszyć,
 Lecz zdrajca z Swoiey zguby nie chciał się poruszyć. 1
 Przenayświętsza MARYA, chcąc ztąd dzwignąć iego,
 Ieszcze Swą łagodnością natarła na niego;

Wszytek przezor, staranie Swe nato łożyla,
 By Duszę jego wieczney z guby odwróciła.
 A tak w Samę jeszcze noc, tam że powieczyły,
 Z Sukkursem napomnienia, w Serce iego mierzy.
 Była ta noc w Sobotę, przed Kwietną Niedziela.
 Ktorey pamroki Tryumf ZBAWICIELA dziela;
 Z Płaczem, do zdraycy słodkie napomnienia miała.
 Chcąc by się Dusza jego w piekło niedostała.
 Sąd Boski przekładała, Usilnie prosiła,
 Aby wnim Umyśl, Wolą, w dobre przemieniła;
 Iezli by zaś do PANA miał urazę jaką,
 To Sama chce podpadać pod nienawiść taką.
 Będąc jstnie Stworzoną szczerą Kreaturą.
 PAN zaś Istny BOG Człowiek jest Swoią naturą,
 By zaś swego Łakomstwa napełnił odchłanie,
 Nie mały nato expens jemu dała na nie.
 Przeciw PANU zawziętość by wnim odwróciła
 Wraz bezdęne Łakomstwo zdraycy nasyciła,
 Podarunki niektore mu ofiarowała.
 Ktore od Magdaleny Częstokroć miewała,
 Te naten koniec były dla niego chowane,
 Przed się wzięcie wnim zwrócić złe; są jemu dane.
 Ale judasz zacięty: nad krzemień, nad Skały,
 Nic wnim takie zabiegi cale nie w skorały;
 Y Prezenta odebrał, y nienawiść żarzył,
 Przeciw PANU: już gowtym ogien piekła parzył.
 Wszystkie Skarby, starania odrzucił zacięty
 Judasz: mniej dbał na prozby, płacz. Ten lotr przekłety.
 Przedał

Przedał Zydow, y wydał zdrayca, BOGA, PANA;

Sprawiedliwie mu Wieczność potępienia dana.

W Reszcie trakt Łotra zguby taki był judasza,

Widząc bluźnierstw potwarze, w Domu Kajfasza; *Agr. cit.*

PANU czynione: tudzież nadzwyczaj dręczenia, (*n.*

PAN w pokorze, cierpliwie. znosił te męczenia; ^{1246.}

Ruzyło to wtym zdrayce, ze ziego niecnoty,

PAN przyszedł na okrutnych męczarni obroty.

Tu się począł dopiero rachować w Sumieniu,

Gdy mu cichość IEZUSA była w podziwieniu.

Na pierwszym ostrząszeniu Sumienie zdrzało,

Ze on tego przyczyną, głośno mu szeptało-

Dobrodzieystwa świadczone, stanęły przed Oczy,

Przytomność Pańskich Cudow wielkich, się wytoczy,

Przed pamięć: wszystko sobie razem przypomina,

Affekt, z poufałością do siebie, wspomina:

Łaskawość, y przychylność od Nayświętszey MATKI,

Zato wydał niewinną Krew w Synie, na jatki.

W Raz insze Dobrodzieystwa brane, co nie miara,

Te mu Serce dręczyły, iak piekielna kara.

Gniewał się sam na siebie, sam się nienawdził,

Sam się sobie stał ka'em, sam się sobą brzydził.

Kiedy mu z drugiey strony stanęły, w pamięci,

Złości, zbrodzie, Łakomstwa tu się w sobie skręci,

Wszystkich niecnot zdał mu się oboz być szeroki,

Grzechy gory robiły- kaukazy z opoki;

Układne się łaszzenia, zmysłne całowania,

Kazde z tych kryminałow, wołało karania.

Obtu-

Obłudne nieszczerości Spełnione, trapiły,
 Ze się Swiatu całemu, stał, sobie niemiły.
 Lucyfer mu uwagi złe, z dobrymi męcił,
 Raz go hańbą, drugiraz wstydem, złością, kręcił
 Tak radą, iak uwagą, spólnie bałamucił,
 Na resztę stał za grzechy, wserce jego wrzucił. *Mat. 27. 2.*
 Nieten zeby załował, że BOGA obraził,
 Lecz że hańbą, ochydą, sam siebie zaraził;
 Ze niewdzięcznik, infamis, w Całe życie został,
 Zdraycą na wszystkie czasy być; fromoty dostał.
 Y to zważał jezeli PAN Cudem wyrwan będąc?
 Zrak Żydow; to go zemsta gonić będzie wszędzie;
 Schować go żadne miejsca mo yby nie miały,
 Wydać by go jakinie z swych pieczar musiały.
 Temigo splątał we wnętrz szatan racyami,
 Iak pałak muchę siłił; z paęczyn ni kami.
 Biedził się niešťczęshwy, wtey okropney doli,
 Choć rozum miał zupełny, był w swey mocy woli; *Ecl. 1.*
 Przy radzie rak swych wolnie, tak był zostawiony; *(14. 14.)*
 Ze od pokus Czartowskich, tu był opuszczony.
 Pałal na się sam z siebie, we wnętrznie wściekłością.
 Wyszedł z tłumu, zarząc się przeciw sobie złością;
 Chciał w Kaifalza Dome sam się zgury żrucić;
 Nie było sił; musiał się od zamysłów wrucić.
 Dziwnym nań pomieszaniem, wszystkie były siły,
 Wszystkim stwreniom zdrayca obmierzył, nie miły;
 Zdałomu się iak by nań Kamienie wołały,
 Niebo, Ziemia, y piekło, zemsty Swe ściaęały.

Tłuk Łbem, włosy ſwe targał, ramiona, y ręce,
 Gryzł ſwoie; przeklinaiąc ſię, iak w piekielney meces;
 Przezwiſka ſam ſe dawał; ſzkaradnie zlorzeczył.
 Wſzytkiego ſe nieſzczęścia, jako Zbrodzeńczył.

G Dy go ſzatan obaczył, wtakowym odnęcie;
 Takie do Serca jego podał przedſięwzięcie;
 Taką mu poduſzczeniem ſwoim radę podał,
 Aby wzięte pieniądze. ſam Kapłanom oddał.
 To Czart czynił przeskodzić chcąc Zydowskiey złości.
 Przeciw PANU: chcąc życie wziąć mu z zawziętości.
 Bo gdy widział Cierpliwość Pańską w kazdey ſprawie
 Uważał ZBAWICIELA w każdy moment żwawie.
 Już bardzo ſobą trwożył: domyſlał ſię tego,
 Ze w PANU nie jeſt Siła, moc, Człeka Samego.
 Kto wie? jeżli w IEZUSIE, nie SŁOWO wcielone?
 Jeżli przez MEKI umrze? me Państwo zgubione.
 Tak to ſobie wtey woynie czart argumentował
 Przeto różne wykręty; w ſwych zamętach chował;
 Iako niżej uſłyszym, przez Piłata Zonę.
 Nato ſpofobu ſzukał, Latał w każda stronę;
 Zeby PAN mógł być wolnym; lecz ſtarania ſpeżył,
 Z Boſkich Dekretow zbity czart z ſwoiey imprezy. *Ag.*
 Bo mu ſię zdrużiły ſtrony. niepodobno zdało, *cit. n. 1300.*
 By Obelgi wcielone SŁOWO cierpieć miało
 Ktemu tak ſię Zydowskie ſerca zajuſzyły.
 Ze ich wſzytkię racye najmniej uicruſzyły.

Aby

Aby PANA wypuścić wolno z życiem mieli,
Choć by znaczny pożytek, ztąd ponieść widzieli.

U Słuchał go wtym judasz, winę swoją wyznał, (znał
Ze zgrzeszył, że niewinną Krew przelał, to przy
Przyjeździe do Kapłanów, pieniądze oddawał, swą
Grzech swój, wraz zły uczynek, publicznie wyzna-

Nato mu powiedzieli: na to nie dolega (Matt 27. 4.
Ciebie ta krew niewinna, niech Swą zemstą sciga.

Tu niezbożność w Kapłanach, że go odrzucili, Agr 2

Od Pokuty; wołatnią rozpacz go wtrącili (cit. n. 1241.

Widząc szatan jak judasz rozumem do koła,

Błądząc kłębi się; radził, aby do Kościoła Matt. 27. 6.

Wrzucił wzięte pieniądze: a uchodząc kary,

Sam z Swoich rąk śmiertelne w prędcie zaległ mary.

Niebawiac niešťczęśliwy judasz, był posłuszny,

We wszystkim co mu radził nieprzyjaciel Duszny;

Wyszedł za Miasto, wszystko będący zmieszany,

Sam się obwieścił zdrayca, zbrodzeń tym skarany.

Tu Lucyfer z judasza zwycięstwo otrzymał,

Ktorego za żywota łakomstwem poimał.

Zaraz czarci na obłow Duszę jego wzięli - Agr. cit.

Ktorego w złych nałogach, za swojego mieli.

Taki koniec był zdraycy; sam swoy męźoboyca

Został: Ktoren z łakomstwa stał się BOGOboyca.

To sprawują w nas Ludziach nałogi grzechowe

Kazdemu potępinie wystawiają gotowe,

Nam

61 *O Judaszu zdraycy*

Nam duchowna nauka ma być zkażdey miary,

Bierze Pszczołka y zbłota, miodowe Kanary,

Widział judasz, że IEZUS na Ratusz wiedziony

Do Piłata; aby był tam na śmierć śadzony;

Tu dopiero potępił niecnot swoich zdrady,

Ale już nie mógł znaleźć do Zbawienia rady.

Bo Szatan nie dopuszcza widzieć to karanie, - (Q)

Ktore jest w piekle za grzech; az gdy się grzech stanie:

Udał się do Pokuty; mowj Pismo Święte - . - (R)

Judasz: coż? intencye nie były przyięte,

Bo sprosneho uczynku nie mogli już naprawić;

Głosem, Słowem, Pokuta, nie jest Duszę Zbawić.

Ci co tylko Pokutę usły ogłaszaia,

Takich nawet Modlitwy w grzech się obracaia. *Pf. ios. 7.*

Choć pieniądze Legował wzięte, do Kościoła,

Nic wart jest; gdy w nałogach grzechow, leżał zgoła?

Bo że BOGA obrazil, nietak się frasował, *Ag. cit. n. 247.*

Ale że w hańbie został; naybardziejż żałował,

Taką Saul pokutą grzechy swoje płacił, - *1. Reg. 15. 20.*

Zeby ustarznych Ludu respektu nie stracił,

Wraz Krolewskiej godności. przetoż pretendował,

Aby go przy Senacie Prorok czcił, Szanował.

Doczesność bardziej Serce dręczyła mu w cale,

Niżli obrazy Boskiej Skrucha miała żale.

Y Przekleci pokutę czynią w potępieniu, - *Sap. 5. 3.*

Zwaz nie każda pokuta bywa ku Zbawieniu;

Żałować, bic się w piersi, Spowiadać się, szlochać, - (S)

A Wnałogach grzechowych trwać, y wnica się kochać;

Dla-

Dlatego się Spowiadać że jest Święto wielkie, - (T)

Nie żeby grzech porzucić, okazye wszelkie,

Po Spowiedzi do przeszłych powracać się grzechow;

Diabeł ztakiey pokuty dostatek ma śmiechow.

Zbłota Surową Cegłę gdy weźmie ochota - - - (U)

Płukać: im dłużej płuczesz; więcej robisz błota

Gdzie brak poprawy życia, bywa po Spowiedzi,

Tam po tyfiąc spowiedziach, w potępieniu siedzi,

W Pokucie gdy Nadziej grzechow odpuszczenia - - (X)

Brak: tudzież pospowiedzi życia polepszenia,

Ztaką pokutą Duża będzie zostawała

W Piekło z potępieńcami, na wieki jęczała.

Z Iudaszem zbrodni wodzem w zgubie się obaczy, - (Y)

Ktoreń takich bezbożnych pokutników znaczy,

Tac nie jeden w Modlitwach BOGU mowi PANIE. *Mett*

Ale się zato Samo w Niebo nie do stanie. (7. 21.

Lecz ten który w Swym życiu pełni Boskie Prawa

Będzie zbawion: ten Dekret, dlanas ta ustawa

Ani jest w woli Boskiej nasze potępienie, *Ezech. 18. 25.*

Lecz wnaszey. Przestać grzeszyć; gotowe Zbawienie

Ta jest ruzność przed BOGIEM naszego stworzenia

Ze nas, bez nas mogli Stworzyć, Ale do Zbawienia

Bez nas Samych zadnego BOG niemoże zbawić - (Z)

Jeśli się pospowiedzi, Sam niechce poprawić.

Bo ci co w życiu grzechow trzymają się zbrodni, *Prou.*

Sprawiedliwym dekretem Boskim, piekła godni. *2s. 12.*

Nie lekce sobie to waz ze cie BOG łaskawy (a)

Czeka długo; oł grzechow Życia twej poprawy,

Bo im dłuższe dla ciebie jest Boskie czekanie,
Tym więkzsz z Sądown IEGO odbierzesz karanie.

Dwa grzechy judasz spełnił bardzo znamienite,
Ktore Całą Wiecznością nie będą zakryte, - - - (b)

Pierwszy gdy PANA sprzedał; zdradę Swą wyraził
Lecz drugim bardziej STWORCĘ Swoiego obraził,

Gdy sam siebie obiecał, grzechow spełnił wiele,

Większych, niż Zydom sprzedał BOGA w Ludzkim Ciele,

Pierwszy był popełniony przeciwko Ludzkości,

Drugi, gdy z desperował w Wszemchnocney Litości;

Przeciw Bostwu popełnił grzechowy kryminal,

Wszystkiew kłęski Łakomstwo było Oryginał.

Dwa garła choć nie wiedzny Czaście winowacy, *Iob.*

Pierwey Adama w Raju; tu judasza zdraycy, (*29. 10.*

Dla garła jabłko biorąc - rękę Swą wyciąga *Iob. 34. 3*

Za łakomstwo swe garło judasz Sznurem ściąga.

Dwa garła winowacy, przypatrz się im zblika,

Adam Swoją rozżewia, a judasz swe ścisła

Dwa Łakomstwa do garłów razem się złączają

PANU wielkość okrucieństw bez Liczby zadają;

Pierwsze w pokarmie; drugie wpieniądzech Łakomstwo,

Popełniły w IEZUSIE ciężkie BOGOboystwo.

Pierwsze Ewy z Adamem; judaszowe drugie,

Choć pięć Tysięcy ich Lat rozdzieliły długie

Wiek: razem się spólnie zeszyły, przywitały;

Po wielu okrucieństwach, Smierć PANU zadały.

Pierwsze Ray nam zamknąwszy wroźnych Czałow chwile,

Wiele wieków rachujesz; morderstw dało tyle, (c)

Ezaowi wydarło Swe pierworodziny,

Piekarza Faraona nabawiło winy

Szubienicznej: Ianowi Głowę Świętą ścięło,

Balthazarowi Państwo wraz z Zyciem odjęło.

Trudno wszystkich wyliczyć Łakomstwa katowni, - (d)

Chcesz być w Niebie; Strzeż się go jak piekielney głowni.

Mało co ta niecnota od piekła się różni,

Chyba tym że przebywa wiecznie w piekła Kuźni. *Prov.*

Zniewagi, bicia, plucia, gwoździe biczowania (e) (3. 7.

Głowy Cierniem zranienie, na Śmierć Krzyżowania

Z Iudaszka to Łakomstwa wyszło na IEZUSA;

Y w Raju ta nayspierwsza stała się pokusa,

Do Łakomstwa należy garść naturalnie,

Dało dowód w excessach swoiey mocy walnie;

Adama. Ewy. nam Śmierć Sprowadziło garść,

Iudaszkowe dla PANA grobem się otwarło. - *Pf. 13. 3.*

Język mieczem był PANU w judaszka obłudzie,

Tym że mieczem zgineli z Ewy wszyscy Ludzie;

Która się nie ostrożnie wdała z wężem w gadki,

Z Mężem się zagabiła wraz nas Swoje Dzieci

Iudaszką jadem języka IEZUSA zaraził,

Na śmierć życie nie winne Ustami naraził

Ktorem się na pieniądze zdrayca ułakomił,

Nałóg grzechowy swym go zwyczajem o nomil. *Io. 12.*

Jaśmużny co dla PANA, y uczniow dawali

Wszystko to u judaszka iak w skarbcu składali;

On zwykł kraść z tych dochodow, y dla siebie trzymać,

Daley, iuż wtym nałogu nie mógł się utrzymać.

P

Każ-

Każdy nałog grzechowy kto się w niego wprawi
Wielkich trudności dozna niż się go pozbawi;

Zawsze bowiem do tych że niecnót grzechu radzi,

Z Których Swoy ma początek, aż wzgubę wprowadzi!

Spowiedzi, Komunie Czynione wprzemiały,

Wdawnych grzechach trzymając Z wócie bez odmiany; (h)

Kryminały to nowe, każdy taki grzeszy,

Ciężko BOGA obraża Samych białow śmieszny.

Jak prawdziwa. Pokuta radość Niebu sprawia, *Luc 14. 7.*

Tak grzechu Nałog Duszę w wieczną zgubę wstawia;

Takich równie z judaszem wiedz czeka karanie,

Niekończoną wiecznością. poki BOGA stanie. *Isaj. 43. 10.*

Po śmierci judaszowej Skoro odebrali

Pieniądze: do Karbony kłaść ich niekażali *Matt. 27. 6.*

Biskupi: Abowien jest prawem ten warunek,

By w Karbonę nie wchodził Krwi Ludzkiej szacunek.

Przetoz otych pieniądzech i Spólnie Uradzili,

Aby grunt u Ganczarza zanie zapłacili;

W Którym by dla Pielgrzymow Ciało być mogły groby.

Niby tym pobożności Czynili ozdoby.

O! Słepoto! Komara sitem precedzają, . . . (i)

A Wielbłąda ze skurą Całkiem połykają;

Jeśli pieniędzy za Krew mieszać się niegodzi? . . . (k)

Krew zaś niewinną rozlać, to, to, nic nie szkodzi?

Jakie Sobie zaślugi ztąd mogli przyznawać?

Gdy w lałmużnę, nie swoje rzeczy zwykli dawać.

Lecz jak było już tak jest. Wtym zaś Tajemnica

Jest Boska: Która rozum nasz jaśnie Oświeca,

Co judaszowi, Zydowi, było w potępieniu,
 To nam wszystko obrucił BOG w wieczne Zbawienie.
 Jesteśmy jak na czynia z gliny polepieni - (1) - †
 Bosmy z Ziemi od BOGA naszego Stworzeni;
 Wiek ziemia, Grunt Ganczarzki Krwią Pańską kupiony,
 Każdy Człek wierny; Pańską Krwią, jest zakupiony;
 Każdy znas jest Pielgrzymem w świecie bez dziedziny,
 Krwią IEZUSA dostaje Niebieskiej Krainy;
 Był żył w Prawach Boskich Przykazaniach IEGO,
 Zwiąc; nie miał do Swiata przyłgnienia Zbytniego.
 Gdy Zydzi zapłacili Ganczarzową Rolą,
 Czynie to inakzney intencyi wolą;
 Bo dali tym Swey złości na wieki dowody,
 Bieząc na potępienie na wyścig w zawody.
 Z Iudaszem niecnotliwym wniewierności torze,
 My zakupieni Pańską Krwią w Niebieskim Dworze.

O Piławczy jrdasza zgnbę, iego duszy,
 Niech kazdego nad PANEM Serce litość w zruszy,
 Wiakiey jest opressyi, wiak ciężkim dręczeniu?
 Rzecz rozumem stworzonym, w wielkim podziwieniu.

Stawa Starczyzna bliko Ratusznego placu,

(:Bo się wnieść niegodziło do tego Pałacu;

Dla Swiät następnących:) PANA prezentują, *Io. 18. 28.*

Piłatowi: na życie IEGO instygują

Luc. 27. 2.

W Życiu Piłat nie widział więźnia tak zbitego,

W Łancuch, Stryczki, powrozy, pokrępowanego.

Pyta ich: Co takiego ten więzien uczynił? - *Io. 18 30.*

Cdповідzą: kiedy by śmierci niezawinił.

Pod twę byśmy go dzisiaj nie dawali władzą;

Tyś winien śmiercią karać, którego ci dadzą

Zważ jakie, tu na PANA excelleu przyczyny

Jakie w skargach przed Sędziem powiadaia winy? (m)

Ze związanego PANA, zbitego stawiaia,

Te śmierci dokumenta przeciw PANU maia

Urażon od nich Pilat odpowiedzia, taką - - - (n)

Ze winę na śmierć Pańską kładli ladaia:

Mowił donich: Wy tedy z Dekretu waszego;

Twierdżicie go byc godnym śmierci; Sądźcie'z jego.

Rzymkie prawa Zadnego na śmierć nie odważą

Życia: Inkwizycye az pierwey pokażą.

Przeto Pilat warował życia niewinnego

PANA: Żydzi niemogli Cierpieć żyjącego

Tu Starszyzna na Pańską śmierć fałsze składaia, *Luc. 23 2.*

Ze Buntownik, przestępcia ich praw, powiadaia;

Także się Krolem czyni. Przeto Majestat

Cesarским rebelizant; ma poyść wręce katom.

Zważ trzy Punkta fałszywe są w swoiey naturze.

Ktore Żydzi na PANA kładą w impossurze,

Pierwszy iakby Moyzesza Zakonu niechował - - - (o)

Kłamstwo; bo go zupełnie zawsze obserwował. *Matt. 5. 17.*

Trugi: Trybutow płacić Cesarzom zakazał *Matt. 22. 17.*

Fałsz, bowiem go publicznie wypłacać rozkazał,

Trzeci Punkt Potwarz- Bo go Krolem obrać chciało

Polpolsstwo, uszedł od nich, żego niewidziało.

Dwa pierwsze Piłatowi Punkta jawne były,
 Ze kłamliwe: lecz trzeci bardzo był niemiły;
 To był przeciw Cesarzom: ten ex aminuie,
 Ale wnim dokumentu zewsząd niezna ydnie.
 Przeto się pyta PANA: jeżeli prawdziwie ^{Io. 18. 34}
 Krolem się Czynił? Czyli potwarze fałszywe ^{26. 26. 37. 59.}
 Żydzi ci zarzucają? Me Krolestwo (:powie
 IEZUS:) nie ztego Świata jest. Lecz Prawda w Słowie
 Moim bierze Świadełwo Po tom na Świat przyszedł,
 Piłat rzekł: co jest prawda? y do Żydow Wyszedł.
 Mowiąc: Wtym Człeku zadney winy nie znayduię,
 Przetoż przywas niewinnym być go deklaruję (p)
 Niemasz Prawdy w Raturkach. choć ją ogłaszaią.
 Często w Sądach fałsz prawdzie szczyrey zadawają.
 Niemiło prawdy Słuchać Sędziom tego Świata,
 Prezenta wygrawają przez co prawdy strata.
 Wielki wtym na Piłata okrzyk uczynili - - (q)
 Aby go wrżawą wydać Dekret przymusili.
 Prawdą IEZUS. repulsy od wszystkich odbira,
 Tysiączne głosy słyszcy: niech śmiercią umira,
 Kiedy u Panow Prawda niema swey obrony;
 Dopieroz u Połpolstwa! zguba zkażdey strony.
 IEZUS Prawda Przedwieczna dziś stał się Ofiarą, ^{Io. 146.}
 Zwyczajnie Prawda z śmiercią jedną chodzą parą;
 Dowodem oczywistym Jana Święta głowa,
 Tę Zaprawdę zerwała mieczem Biłogłowa. ^{Mar. 6. 26.}
 Wtakiy BOG u Człowieka zостаie niedoli,
 Ze Prawdy nie nawidzi, kłamstwa, fałsze woli ^{Pf. 4. 6.}
 Kow,

IEZUŚ przed Pilatem stawiony

Kompuls Boskich instynktów do Serca kołaczę, *Apoć. 3. 20.*
 Rospusta drzwi zamyka w zgubie kłamstwa skacze: *Pf. 10. 3*
 Kto Prawdy obroniciel, ten się Kłamstwem brzydzi (r)
 Prawdy śmiało wychwalać, kochać się nie wstydzi
 Karę za grzechy głosi w Sądzie bez obrony,
 Kaznodzieja pioruny choć rzuca z Ambony;
 Spowiednik z potępienia podzwignąć sposobu
 Szuka: zacięty grzesznik, jak kamień ugrobu,
 Uparty w Swym zuchwalstwie, w grzechach niecnot winię;
 W Nałogach zarzucony, Wiecznie Niebu ginie. *Ier. 30. 15.*
 Prawdy mu nie wspomina, że go piekło czeka,
 Bo Prawda woczy kole w zbrodniach grzechu Człeka,
 Królów, Xiążąt, y Panów, iez i kto chce użyć,
 Prawdzie trza się narazić, wraz Sunięciu dłużyć,
 Szlachcic, Mieszczanin, Chłopek, w kazłym stanie zawady,
 Urażisz ich na siebie, kieły bronisz Prawdy.
 Nie mówię żeby wszyscy byli tej Natury,
 Lecz żeby Prawdę Cierpiał; rzadko znaydziesz który,
 Prawdy tej poniewirki która jest przyczyna?
 Z Raju na Cały Narod Ludzki ta jest wina; *Pf. 115. 11*
 Tam z Oycem kłamstwa Ewa miała Swoie gadki, 2. *Thef.*
 Wszyscy Prawdy nie lubim, z Sukcesyitej Matki. (*Sal.*
 Tam gdy Człowiek przestąpił Boskie przykazanie, (2. 9.
 Ludzie Prawdy nie chcą znać na wieczne karanie;
 Tam Niewinność zgubiona, Odszukana strata,
 Zeby była. Poddany PAN pod Sąd Pilata.
 Tak wielkie Łaski dane, kto Sercem uważa?
 Chyba ten tylko Co się Prawdą nie uraża

MEDYTACJA Siódma

114

Podobno te są Czasy, które przepowiedział 2. Tim. 3. 1.

Paweł Święty Prorockim Duchem onich wiedział. (2. 3. 1.)

Ze w nich Ludzkich Zbawienie Dusz nie jest bezpieczne; (4. 6)
Samych siebie kochając; poydą w zguby wieczne.

Łakomcy, y wyniośli, pyszni, y bluźniercy.

Rodzicom nieposłuszni; niewdzięczni zli zdziercy;

Niespokoyni, zbrodniowie, do Cnot nieposobni,

Kłutniarż e, opryskliwi. zdraycy, tym podobni;

Zuchwali, y nałęci, rozkosz kochający,

Chipokryci; ó BOGA mało co dbający;

Obłudni, Cnotom w sobie dziedzictwa niedają,

Iesli się niepoprawią, w piekle mieysce mają.

Zniemi złączeni ktorzy Prawdy nienawidzą, 2. Thas. 2. 11.

Ztakich wszystkich Szatani Cielżą sie y szydzą

BOG im Cuglow popuścił, na błędow czynienie,

Aby Kłamstwu wierzyli na Sąd, potępienie.

Owi co w Domy róż ne do Białey płci wchodzą, 2. Tim

Tam wolne, Lnb niewolne do Swey żądzy zwodzą; (3. 1.)

Grzechami Lubieżności Czynią obciąż nos, (7. 2.)

Iuż bez wstydy na zgubę wiodą usidlone,

Te ciągną rozmaicie. różnemi sztukami,

Niby się zabawiają zawsze naukami,

Iednak nigdy do Prawdy nauk nieprz ychodzą,

Iak Iannes, Mambres Prawdzie przeciwnemi chodzą.

wzley mysli, odrżuceni na ognia Spalenie,

Bez wiary; wszyscy w piekła poydą potępienie.

Lecz wrucmy się do PANA. który w swoiey woynie,

ZMIŁOSCI ku nam leie Krew Nayświętszą hoynie.

Ztąd co raz większa trwoga rośnie na Szatana,

Stara się żeby z Życiem Uwolniono PANA;

Ponieważ się na śliskich Czuł bardzo zwątlony,

W Woynie: w każdej potyczce zbity y zraniony.

Przeto z piekielną zgraią uwijał się pilnie,

Lecz mu wszystkie sposoby na wspak szły onylnie.

Był ten zwyczaj u Żydów; wypuścić na Święta *Mat. 27. 16.*

Więźnia jednego; ta rzecz chwalebna, y Święta,

Napamiętkę że ich BOG blisko Wielkanocy - - - (f)

Uwolnił od niewoli Faraona mocy, - - - *

Więc Piłat Barabazę, z PANEM prezentuje,

Ktorego chcą uwolnić z tych dwóch; deklarując

Wypuścić. Bo rozumiał że w ten sposób życie

Da PANU: Barabazę karząc Znamienicie.

Lecz złość Żydów Piłata nagle oszukała

Gdy życia dawcę na śmierć Krzyżową podała.

Świadomy niewłaściwości Piłat IEZUSOWEY, *Mar 15. 10.*

Na IEGO uwolnienie Szuka Sztuki nowej;

PANA do Galilej Króla szle Heroda, - *Luc. 23. 7.*

Tym przeszłych nieprzysiężni zniemi sława zgoda.

Wielokroć grzechy moje okazyją dały, - - - *

Ze się Pakta ugody mojej z BOGIEM rwały;

Nieraz wchodziłem z STWORCA Spowiedzią w TRAKTA

Coż potym? gdy m grzechami szukał zgody straty. (TY,

Ledwie Łzami podpisał ugodę stateczną - - - (u)

Zaraz grzechami wpadłem w gniew, y karę wieczną.

Przenajświatsza MARYO ratuj nas w tym błędzie,

Kiedy staniam na straszonym ZBAWICIELA Sądzie

Uproś łaskę byśmy go wżyciu prześlągali,

Godną czyniąc pokutę. Łaskę otrzymali.

Przez TWE PANNO boleści. IEZUSOWE MĘKI,

Niepuszczaj nas zio pieki, Macierz yńskiey ręki.

Za Dobrodziewo nadruk tożyli Oycze nasz. Zdrowaś &c.

SENTENCYE Doktorow SS. y Rożnych Auktorow na te
Medytacyę.

(A) Parnas. Poet. *Palladem pro Aurora Phœbum, & Titan pro sole ponunt.* (B) S. Greg. Cap. 9. *Tenebrosus dies cum prospera allicit; sed in noctem definit; quia ad mala trahit. Nox cum Corda Consentientium obsurat erroribus. Diem ostendit Cum meliora promittit: Eritis sicut Dij. Sed noctem intulit moralitatis.* (C) Ven. Liran. C. 27. in. Matt. *Consilium &c. Non enim ex testimonijs præhabitis habebant aliquid. unde posset accusari coram Pilato. sicut reus mortis; & ideo ulterius Consulebant qualiter eum.*

Sicut dignum morte accusarent; ut patebit infra.

(D) Ven. Lit. in hunc Locum. *A media nocte usq; ad illam horam illuserunt, Eum Conspuendo, & palmis Cædendo.*

(E) S. Bern. Sup Cant Ser. 14. *Quid in decentius, quam Curvum recto Corpore gerere animum.* (F) S: Aug. in Io. *Quomodo DEUS PATER genuit FILIUM VERITATEM; sic diabolus Lapsus, genuit quasi Filium mendacium.*

(G) Ven Beda. *Non veritatem desiderabant, sed calumniam preparabant.* (H) Dyonis. Carth. *Quia non queris amore Charitatis, sed desiderio accusandi.* (I) Quidam. *Per mendacium diaboli damnati Sumus; per veritatem purissimam hoc*

IEZUS *præd* Pilatē *flawionē*
est in Carne DEUM verum, de DEO vero, redempti Sum-
mus (K) Ven, Liran. in Io. C. 8. Eam quippe quam non in-
venit humilem, veritas fugit mentem (L) S. Aug. Patet
his verbis per superbiam persuasum esse peccatum, quia dictum
est Eritis sicut dii Scit enim DEUS &c. Ubi notatur tantum per-
suasum esse, Ut sub DEO nollet esse sed in propria potestate; ne
Ejus Legem obtemperando servarent (M) Glos. Sicut tunc con-
sputus est Salvis infidelium; ita nunc opprobriis exhono-
ratur falsorum fidelium; & Colaphis, id est blasphemiarum
eorum Cæditur. (N) S. Chrysost. in 1. Cor. 11. Ita re-
us erit Corporis, & Sangvinis Domini, ac si CHRISTUM
occidisset, & Sangvinem ejus effudisset. (O) S. Ambr. C.
10. ad Hebr. Ser. de Lapsis. hom. 83. in Matt. Hoc pecca-
to conculcatur Corpus Domini: (P) S. Aug: de Cæna Do-
mini. De uno pane Petrus accepit & judas; sed Petrus ad
vitam, judas ad mortem. (Q) S. Chrysost. hom. 86. in Matt;
vide quoniam penitentiam agit, quando completum est, &
finem accepit peccatum. Non enim permittit diabolus eos qui
non vigilant, videre malum. antequam perficiant. (R) S.
Hier. Nil profuit Jude egisse penitentiam per quam sce-
lus corrigere non potuit. Frustra voce assumitur peniten-
tia. hoc est quod de eo dicitur: Et oratio ejus fiat in pec-
catum. (S) S. Aug. Soliloquijs. Inanis est penitentia,
quam sequens Culpa coinquinat; nil profunt Lamenta, Si re-
plicantur peccata, nil valet à malis veniam petere, & ma-
la de novo iterare. (T) S. Greg. Mor. Quæ ergo ad pec-
catum implicant, ad hæc necesse est. ut post Conversionem
animus non recurrat (U) Ven. Bed. in Verb. Daniel. 9.

Obsecro Domine DEUS. *Qui plangit &c.* vid. *supr.* Dial. C. 5. Lit. Q. (W) Vid. *ibid.* Lit O. (X) Ven. Liran. in Matt. 27. in Verba. Pœnitentia ductus. *Ductis Pœnitentia in fructuosa tamen, quia erat sine spe veniæ. sicut de his qui sunt in inferno Sap. 53. Pœnitentiam agentes, & præ angustia Spiritus gementes.* (Y) S. Leo Pap. Ser. 3. de Passio. C. 3. *Sceleratior omnibus juda & infeliciox extitisti. quem non Pœnitentia revocavit, ad Dominum.* (Z) S. Aug. *Poterat me Creare sine me, sed non potes me Salvare, sine me.*

(a) S. Aug. de util. agend. Pœnit. *Non negligere quod vos DEUS peccatores sustinet; quia quanto diutius expectat ut emenderis; tanto gravius judicabit, si neglexeris.* (b) Ven. Liran. in Matt. 27. *Abiens laqueo se suspendit, ex desperatione. Et in hoc plus peccavit, quam in tradendo CHRISTUM, ut dicit Hier. cujus ratio est Quia in traditione CHRISTI, peccavit contra Ejus humanitatem directe: Sed desperatione illa peccavit directe Contra ejus Divinitatem; oĩa contra infinitatem Divine Misericordiæ.* (c) Innocent. de vilitat. Cond. humanæ. *Gula Paradisum clausit, Primogenituram vendidit; suspendit Pistorem. Decolavit Baptistam, Balthasar manam contra se scribentem asperit in convivio. & eadem nocte interfecit; est à Chaldeis.* (d) S. Greg. in Reg. *Gula innumera vitiorum agmina ad animæ conflictum producit.* (e) S. Ber. Sup Cant. *Sine miserabili gemitu dicendum non est, CHRISTI opprobria, Sputa, flagella, clavos, Lanceam, Crucem, Mortem;*

hec

IEZUS p̄ced Pitatem stawiony

haec omnia in fornace avaritiae Conflant. & profligant. (f) Ven. Liran. in Io. Abscondebat ea quae dabantur in alios usus expendi. (g) philosoph. de habitu. Habitus est qualitas, generata ex frequentatis, actibus inclinans. potentiam ad actus similes, ex quibus fuit genita. (h) Vid. hic. Sup. Lit U. (i) S. Leo. Pap. Ser 6. de Pass. C. 3. Vere colentes culicem, & camelum glutientes. Si enim ideo non mittunt pecuniam in Carbonam, id est Gazophilatium, id est inter dona DEI, quia pretium Sangvinis est; cur ergo ipse Sanguis effunditur? Et quid premij eius, si inde ager emitur in sepulturam Pauperum. (k) Ven. Lit. hic in Matt. Magna igitur apparet Sacerdotum excecatio, qui occisionem CHRISTI reputabant sibi licitam; imo tanquam Sacrificium DEO facerent, & tamen pretium venditionis Ejus; reputabant nefarium, & indignum applicari ad usus templi (l) S. Leo Pap. Cit. ibid. Magnum mysterium est in factis iniquitatis. Figulus est DEUS, in cuius manu ex eodem luto facere aliud vas in honorem, aliud in contumeliam. Ager ejus saeculum. quod universum pretio ejus emitur, ut ei commortui sepeliantur Peregrini. Non utiq; Israel, sed alieni qui in pretio Sangvinis CHRISTI sepulti, aeternam requiem sortiantur illi autem fecerunt alia voluntate, ut aeternae relinquerent suae nequitiæ monumentum. (m) Ven. Lit. Sup. Io. Quasi dicerent: nos ejus factum diligenter examinavimus, non oportet aliam examinationem facere. (n) Idem. Ibid. Indigna us eorum responsione, quia sciebat eos. ipsum per invidiam tradidisse. Dicit ergo eis Pilatus. si Sufficit vestra examinatio; Sufficiat &

vestra Sententia, Quia Romani retinuerunt sibi causam Sanguinis. Et ideo per hanc responsonem, inhibebat in ferre CHRISTO mortem; ipsi autem non poterant vitam ejus sustinere. (o) Ven. Lit. hic. Primum erat manifeste falsum. ut habetur Matt. 5. 14 Non veni Solvere, sed adimplere. Similiter secundum ut habetur. Matt. 22, 21. Reddite quæ sunt Cæsaris &c. Similiter tertium est falsum. ut habetur Io 6. 15. Ubi se abscondit ne facerent Eum Regem. De tertio, inquisivit Pilatus, quia videbatur esse contra Dominum suum. (p) S. Isid. Lib 3. de Summ. Bono. Judices pravi. Cupiditatis causa, aut diferunt, aut pervertunt iudicium non finiunt Cæpta partium negotia, quousq; marsupia eorum qui causantur exhauriant. (q) Ven. Lit. in Lit. 23. Hic est modus iniquorum. quod per mendatia querunt condemnationem justorum. Sic faciunt maligni querentes obtinere per clamorem, quod non possunt per rationem (r) S. Ambr. in homil. Ille veritatis defensor esse debet, quia cum re se sentit: loqui non metuit, nec erubescit, Idem. L. 1. Cor. 9. Libere enim et sine adulatione veritatem predicantes. & gesta prave vite arduentes; gratiam non habent apud homines. (s) Theophil. in Glos. Sup. Io C. 19. Qui in Pascha à servitute liberati sunt; in Pascha hæc consuetudo dimittendi eis fuit. (t) Cassiod. Sup. Psal. O beata Confessio! quæ eternum tollit opprobrium. (u) Iacob. Bill. in Spiritual. quærel in Antholog, Sacra; Quem sceleris noxæq; gravis bene penitet, ille Perpetuus Lachrymis obruit ora dolor.

151
JEZUS przed Piłatem stawiony
Nam qui post Lachrymas ad inania gaudia se se
Transtulit; ex Lachrymis commoda nulla tulit.
Vid. hic. Lit. S. 1.

M E D Y T A C Y A smá.

Piłat odsyła IEZUSA PANA do Heroda, Herod go
od syła znouu do Piłata. Waga JEZUSA PANA z Ba-
rabaszem.

IUż Słońce niedaleko Sniadanney godziny,
Od rana skargi kłałą Zydzi fałszow winy.
Na PANA: chcąc żeby był śmiercią zanordowan
Piłat pragnie aby był przyżyciu zachowan. Jo. 10 12.
Wiedząc że Galileyczyk. był z Państwa Heroda, Luc.
Tam go posłał; z Herodem nastąpiła zgoda; (23. 7.)
Bo przedtym w nieprzyjaźni przeciw sobie zyli
Od tych Czas przyiacielni zawsze spólnie byli Luc. 23. 12.

Przyczyny Nieprzyjaźni Heroda z Piłatem.

TYch nieprzyjaźni takie okazyie były,
Ktore ich aż do tych Czas wnętrnie poruzniły.
Nie zbyt dawno Theodas w Pospolstwie się zawił Aft
Wielkim się zwał; pospolstwo Czarnościem bawił,
Wielu w Ieruzolinie Bogatymi ludził, - (A) (6. 26.)
Ktorych wyisć z Ieruzalem, nad Jordan pobudził

Obie-

Obiecując Jordanu rozdzielić im wody.

Dnem rzeki sucho przejdą, bez najmniejszey szkody

Tam kiedy się niemało dało uwieść Luda;

Wierząc mni, y chcąc widzieć takie znaczne Cuda;

Fado Prefekt Syryjski; posłał swych wojskowych

Pozabijał niemało z nim Sektarżow owych;

Reszta poniciekali; ktorych wiele było;

Na tym się *Theodasa* igrzysko skonczyło.

Wkrotkim zaś Czasie ponim Galileyczyk *Juda* (B)

Odwrucił był oł Rzymian Część niemałą Luda;

Owżen tak oczywisty bunt nanich podnosił,

Gdy wyznanie Poddanstwa, y Trybutu znosił;

Było Prawo od Rzymian na Zydow. wydane,

By odnich co rok było poddaństwo wyznane;

Wraz z siebie: y Rzymian Sprawując ofiary,

Błagać BOGA y za nich winni Swemi dary.

W Spomniony Galileyczyk *Judas* napominał,

W Galilej Pospolstwo. Dawne przypominał

Cudow Boskich Uczynki; dla Zydów świadczone,

Jak mocą Boską byli, zniewoli pułzczone,

Narody Izraelskie. Więc mówił: Samego

BOGA mamy wyznawać, za Krola naszego.

Rzymianow sie niegodzi Panami uznawać,

Ani im słuszną Trybut, y daninę dawać;

Ani ich w swych Ofiarach w spominac nie godzi,

Inaczej gdy kto czyni; Durszy swoiey szkodzi.

Lubo to było fałszem, poniewaz bywali

W Poddanństwie y Prorocy; a przecie kazali; - - *Ier. 39.*

Aby każdy za Panów ten Narod uznawał, *2. Paral. 36.*
 Pod Których zwierzchność BOG ich zagrzechy poddawał.

Iudas do swej nauki miał dość Sektatorów,
 Ktorzy ciągnący drugich byli za faktorow,
 Tak; że Faryzeusz; Część popoństwa Luda,
 Widzący nie zwyczajne; częste Pańkie Cuda;

Przyszedszy do IEZUSA: oto się pytali, - *Mar. 12. 14.*

Czy godna rzecz; by zwykłą dań Rzymianom dali?

Gdy ten Judas Ofiary zdrużeni sprawował,

Modlić się za Rzymianow iawnie zakazował

W tym Piłat z Ludzmi Swemi do niego Pospieszał,

Zabił wielu: Krew ze krwią ich w Ofiary zmieścił. *Luc.*

Oto się na Piłata Herod gniewem żarzył

Ze się Galileyczykow Sam zabić ważył.

(13. 11)

Dopiero ich bytnością Swą IEZUS pogodził.

Gdy odesłany w więzach, do Heroda wchodził.

Za Edyktem Piłata widok sceny nowy,

Otworzył się Zydostwu; każdy z nich gotowy;

Instygować na życie ZBAWICIELA PANA,

Nay wyższego przed wieki Krola y Kapłana *1. Tim. 6. 16*

Tysiącnie hurmem Tłumy Ludzi się ruszają *15. Ps. 100. 3*

I si przodem na Pałac Heroda biegają; *Agr. P., 2. L. 6.*

Dając znać że IEZUSA do niego prowadzą,

(n. 1316.)

Aby go na śmierć wydał, instygują, radzą.

Zatym porwą z Ratusza, IEZUSA wojskowi,

Zniemi Kaci, siepacze, y słudzy gotowi;

Tak jako był w Ogroycu związany powrozami.

Ręce Wtył, Szyja w powroz, barki Lancuchami

Skrę-

Skrepowane: po bokach Ludzi tłuły wielkie,
 Ztyłu zgrała bez liczby: Co bluźnierstwa wszelkie,
 Okrzykiem ogłasza: ten Kuglarz Czarownik, *Isaj 50.86*
 Czarnoksiężnik, Omamiacz, Pospolstwa buntownik; *Ier. 20. 7.*
 Słowa wszelkim hulajom wolność była dana. *Pf. 43 16*
 Bluźnić, lżyć, bić y szarpać, **ZBAWICIELA PANA.** *Ezech.*
 Utych Rey prowadzili przedni Rabinowie, *23. 32.*
 Biskupi, y Kapłani; Faryzeuszowie;
 Sztandary Alabardy, Włucznie. y Saydaki,
 Nieśli Rzymcy Żołnierze, jak na Tryumf jaki
 W Srodku **PANA** prowadząc. po Burkach włuczylim
 Szamocac powrozani, kolanami bili;
 Szturkali napietkami. Krew się Święta lała,
 Z Gęby, z Nosa, y z Uszy, Kamień farbowała.
 Każda zaskorupiała odnawia się rana,
 W Włuczeniu poulicach **ZBAWICIELA PANA.**
 Większa Scena niebyła od początku Świata;
 Ani będzie na potym, w późnych wiekow Lata.
 Im się więcej z **IEZUSA** Krwi Świętey toczyło,
 Tym bardziej się Czartostwo we wnętrzu trwożyło
 Inż by radzi Zylowką okrutność tamować,
 Ale y w tym na siłach musieli szwankować.
 Skoczą przodem Biskupi: Pospolstwo odwodem,
 Stano na Dziedzincu: **PANA** przed Herodem
 Prezentują: Twarz spuchłą ze krwią Zasiniała,
 Podobieństwo Człowieka Ledwie wyrażała,
 Oczy Święte Krwią zasły. z Uszu Krew się toczy,
 Herod kontent gdy **PANA** najpierwszy raz zoczy; *Luc. 23,*

Pra-

Pragnął widzieć kuglatkie od IEZUSA sztuki, (23. 8. c)

Według Czarnoxieźniczey, Diabelkicy nauki; (10. 11.

Bogo miał za takiego: Lecz PAN wśwey pokorze
widząc pychę Heroda; wśwym Krolewskim Dworze,

Nic nie od powiadaiąc, na wszystkie pytanie,

Glupim PANA osądził: to Heroda zdanie.

W Białą Szatę Ubrać go kazał, nazad wysłał

Do Pilata: nacomni (: mowiąc :) głupca przysłał?

U Heroda za rawnie PANA oskarżali,

Xiążęta, y Kapłani, nań instygowali.

Dawid przed gniewem Saula chcący żywym zostać †

Przed Achafen Regnantem, wziął głupiego postać; *1 Reg.*

IEZUS żeby nam życie wieczność ią zachował. (21. 13.

Postać głupiego, dla nas, z MIŁOŚCIĄ przyjmował.

Nauczając kto go chce szczyrze nasładować, - - - (C)

Winien wszelkie obelgi o Ludzi przyjmować,

Pierwsi Rodzice przez Swe światłości zuchwalne, *

Tych obelg są przyczyną przez Jabłko fatalne;

Z Drzewa umiętności z Rozumu Boskiego,

Chcieli nabyć: PAN w postać przybrany głupiego,

To wszystko reparując BOG w Ludzkiej Naturze,

Zostać przed Herodem w głupiego posturze.

Do Pilata powturnie PANA prowadzili, *Luc. 23. 12.*

Bez najmniejszey Litości Nad nim się pastwili,

Tym trybem, co y pierwey opłakaney doli *Agri cit. n. 1318.*

Prowadzą Z BAWICIELA w tyrańskiej niewoli.

Co było w Mieście Ludzi, to z domowych gnachow,

Oknami nań patrzyli, drudzy zdrabin, z dachow,

Insi na stolki wrynku, insi na pazury.

Wspinali się chcąc widzieć taki Cud natury.

Rozruch pocałym Mięście, jako Morskic szumy,

Rużne zdania o PANU rużne dają Tłuny

Wierni, y Przyjaćiele twierdzą że nie winny,

Blużni, faie, y szczeka iak beⁿya inny.

Kurpami się cisneli pchał jeden drugiego,

Y Warty rozepchneli; deptali Samego

ZBAWICIELA nogami; w powrozy Łancuchy

W Płatawshy sie; szarpali. Podomach rozruchy

Powstały. W każdym domie, kacie, y ulicy,

Z Kramow Kurpocy, z warstatow biepli Rzemiesnicy,

Naten dziw: chcący wiedzieć jaki koniec będzie?

Gdy Piłat na Sądowey Stolicy zasiedzie.

Zyciu? Czyli Krzyżowey śmierci go osądzi

Godnym? iesli w Dekretach Swoich niepobładzi?

PAN by wolnym był, Piłat pilnie szukał sztuki,

Tym większe na śmierć Pańską; Zydow były fuki.

Pyśzny Herod pokornym IEZUSEM sie brzydzi;

Ol Heroda wruciwszy, toż czynią y Zydzi.

Nielżiw temu, chełpliwey, hardey, dumney chlurby,

Z Pychy idzie początek; zatracenia, zguby. *Iob, 4. 41.*

Kogo tylko spolnikiem znawdzie Swey na ury, - (E)

Ciągnie z sobą na wiecznych katowni tortury.

Nie zbyt są harde sata biegiem rozwleczone,

Pierwey Rzym Krwią Braterską, mury ma skropiëne. (F)

Przyiał za nas ZBAWICIEL, y tę wzgardę w woynie.

Dźwiga ją Cierpliwością, z cichością spokojnie.

Tym nas Uczy zwyciężać, gdy będziem Cierpliwi *Matt.*

W Cichości w wojnie łtaniem w Tryumfach szczęśliwi (11.

Słodkie Czasy pogorzkich swoje biorą mocy, (G) (29.

Cierpliwość y wzley chwili. dodaie pomocy. - (H)

Z Czartem wołowac nowy tryb nowe sposoby,

Pokorą, cierpliwością, małz zwycięstw ozdoby.

Pieščzochom, Delikatom. Domowym piecuchom- (K)

Leniwcom. niecierpliwym, Thorzom, niewieściuchom,

W ktorych ani Pokory. Cierpliwości. Męstwa

Darmo se obiecują nad Czartem Zwycięstwa.

Nawet w Swiatowey wojnie gotowa przegrana,

A Dopieroż z Cartem: jak jest powetowana?

Zważa Pilat ze mu się nie udała sztuka,

Więc inżego sposobu wybawienia sztuka,

Będący na Ratuszu zmysłami się gonil,

Jak by PANA sposobem od smierci obronil

Jakom wyżey naminił. Był u Zydow zwyczaj *Matt. 27.16*

Jednego puścić więźnia, co roczny obyczaj;

Na Święta wielkanocne; ktorego by chcieli.

Spodziewał sie że PANA puścić kazać mieli.

Miał więźnia Barabafza, ktoreń siedział w turmie,

Ten Mężoboystwo spełnil podczas buntow w hurmie

Więc PANA z tym nie cnotą wiedney sławi Szali;

Mysłac że ich zawziętość, już niepuydzie dali,

Mowil Zydow: skarżycie że IEZUS Lud zwodzil. *Luc.*

Złną nauką: wtym zwami do Heroda chodzil, (23. 13

Ale jak sa, tak Herod, nie znalazł w nim winy;

Ziakicy że go mam na śmierc (. proszę :) dać przyczyny?

Ale jest tu Barabasz Łotr, zaboyca jawny,
 Buntownik, y niecnota, Sami wiecie dawny;
 Drugi IEZUS niewinny. Na święta ktorego
 Wypuścić se każećcie? z zwyczaju waszego.
 W Całe Piłat rozumiał, że PAN uwolniony,
 Zostanie tym sposobem: Barabasz fracony.

Lecz zawziętość Zydowska, inszą bierze miarę,
 Życie Barabaszowi; a śmierci w ofiarę
 IEZUSA destynuje; ten Dekret ogłasza,
 O To mocnie z uporem, Piłata uprasza,
 Tu niech Każdy Swym własnym rozsądkiem uważa,
 Ze w Ratuszu Barabasz IEZUSA przeważa,
 Sprawy Ratuszne choć i z pilności dozorem,
 Bardziej niżli, za Prawdą, idą za faworem.

Łotrem był w Raiu Szatan, zdradą Ewe zażył
 W Łotrze się dziś wyraża; z życia nas obnażył;
 Nowy Adam PAN, Rayką reparując zgubę,
 Śmiercią śmierć zabijając, wiey wagi wszedł klubę.
 W Ratuszach Arędowne zwykły bywać wagi,
 Często w nich Sprawiedliwość odbiera zniewagi;
 Z Właszcza gdy w Sędziach złoto, wagą waży myśli, *Eccl.*
 Sumienie tam Aręda, jak złoto chce, kryśli. (2o. 31. *Exod.* 23. 8
 Gdzie Sędzia nad niewinność waży respekt, złoto,
 Affekt, Boiaźń: do piekła skazan będzie oto; *Prov.* 17. 25
 Iak pisze Anzelm Święty. Takich Sędziow Świata,
 Oczekuje z pragnieniem piekła Kondemnata, - - (L)
 W Dialogu w Rozdziele piątym się pisało,
 Co sie będzie przy śmierci, z właszcza Sędziow, działo?

Pisał w Sądach polładził, z Boiaźni, z Respekta,
Ku Cesarzowi Swemu. nie z złota affektu;

Iednak mu każdy błędy w tych Sądach przyznaie
Coż gdy Sędzia prezenta bierze, gdy kto daie?

Złoto zdrayca. Rozboynik wykretarż em staie. - (M)
Korupcyą zglinizny Sumieniu dodaie.

Zaboyca frogi złoto, Cnote, Czyśtość traći - - (N)
Ktora w tym mężna Dana. Estymy nietraći,

Kawaler w młodym wieku choć bybył stateczny,

Przez złoto rzadko kto jest od złego bezpieczny, - (O)

Złoto. Cnotę, Podściwość, Czyśtość, Prawo, płaci,

Nie tylko to! Lecz Duszę w Ludźiach Niebu traći.

Szczęście wielkie kto wż yciu złotey uydzie zdrady,

Na zdobycz każdy złote zostawia szkarady. (Eccles. 31.

Tęś grzechow popełnił. Przesłęptw prawa wiele? - (P)

Tyleś niecnot nad BOGA ważył w Sercu śmieie.

W Marnotravnego Syna tymęś się zamienił.

Tymęś drożey nad BOGA, Barabazsa cenil.

Amorow Iubieżności. Czy yie Serce skwarzą.

W Kim Łakomstwo. Honory, Swe pragnienia żarzą;

Kto trwa wgrzechu nałogu, choć płacze, y szlocha

Taki każdy bardzicy grzech, niżli BOGA kocha

Zarłok garło, chciwy grosz, Zalotnik Wenere,

Honor, Sławe. nauki; Stawia wgurną Swerę.

Słowem: Co nad CHRYSTUSA pragnie, estymuie, |

Rzecz jaką: tę za BOGA swego adoruie.

Bardzicy karany będzie, nad Zydowskie złości;

Idąc w piekła przepaści. dlatey bezbożności.

Niewinność znaczy PANA, złoto buntownika
 Barabafza: Wszytkich Cnot w Życiu rozboynika, (Q)
 PAN w szczerey niewinności na śmierć zaprzედany,
 Bez grzechu, y występku okrutnie karany,
 Gdy się Pilat z Zydami za PANEM umawia, *Ag. P. 2¹*
 Za życiem IEZUSOWYM żwawie się zaſtawia; (*L. 6. n. 1324*)
 Wszelkich szuka ſpołobow dla Pańskiey obrony,
 Wrym odbiera poſełstwo w Sprawie, od Swey Zony.
 Ktora go obliguje uczynić Wolnego
 ZBAWICIELA koniecznie: Zydow niewinnego.
 Mowiąc: niemałom wnocy dlańiego Cierpiała,
 Dla tego ja do ciebie wtey ſprawie poſtała.
Prokula Imie było Zonie Pilatowey,
 Zmieſzany Pilat zoſtał, z wiadomości nowey;
 Więc po trzecie z Zydami umawia ſię żwawie,
 Pilat: Życie zachować PANU pragnie w ſprawie.
 Tego Poſełstwa taka przyczyna ſię ſtała
 Gdy ſię Sama *Prokula* w Swym Łufzku zoſtała, (R)
 Bo zbyt rano IEZUSA Zydzi poſławili - & *Ag. cit.*
 Pilatowi: by donich Sam wyſzedł, profili.
 Zona zas tak jak drugie Panie późno w ſtaią,
 Choc Meżowie nayrani w ſławać zwyczaj mają.
 Czart zas w PANU Łaskawość Cichość obſerwował,
 Ze w Zydach ponieſł woynę na PANA załował,
 Pokorę- y Cierpliwość, z weſołością Twarzy,
 Zwał: że mu wtey woynie wnuczym ſię niedarży,
 Tylekróć z placu zbity, ze wſtydem ſzwankował
 Zawsze: ztąd Sobą trwożąc, w Sobie medytował.

Y mowił do złych Duchow To rzecz nie podobna;

Muśi być wtym Człowieku, rzecz iakaś osobna;

Procz zwyczajney: (nam w Ludziach wiadomey) natury;

Niebyło od Adama takiej Kreatury,

Iuż tyfiącznych wycierpiał ran. obelg, przykrości,

Nie w zruszony do tych czas w Swoicy Cierpliwości.

Ztąd co raz ćma piekielna miał większe wątpienia

Ktore mu zadawały w ściekle udreczenia;

Y Lubo poiąć nie mogli żeby w Ułomności

Ludzkiej: mogli się BOG z mieścić. w Swoicy wszechmocno-

Będąc nie z graniczny: w podlego Osobie (ści,

Człeka; tyle despektow dał wyrządzać Sobie

Przetoż rzucił teś dumy. Insze wziął mniemania;

Muśi być Człek zwyczajny Wnim tajemne zdania

Być muszą Naywyższego na Ludzki pożytek,

Aby nie miał tyle Dusz. piekielny przybytek.

Więc jesli ten Człek Umrze: pożytek nie cały,

Piekło z Ludzi mieć będzie, jak swe spoliały

Wten sposob kiedy z diabły Swemi rzecz uważał,

Zawziętość przeciw PANU, z Serc Zydow odrażał;

Radząc im aby wolno żywego puścili,

Lecz mu nato Zydowie posłuszni nie byli.

Bo przeciw PANU było Zydostwo za żarte,

Pobudki też nie były, Łaską Boską w sparte;

Więc żadnego pożytku w Zydach nie sprawiły,

Aż na Drzewie Krzyżowym PANA zawieśliły

Przeto Zydow zarzucił, insze wziął Sposoby

Lucyper; broniąc Smierci do Pańkiey osoby,

MEDYTACYA *Ofna*

107

Zabiegał żeby Rayskiey zdobyczy nie stracił. - (S)

Bo by ruiną swoją Tryumfy zapłacił

Rayskie: ktore otrzymał; z *Ewy y Adama*;

Do tego go, przewrotność pociągała Sama. - - - †

W Spomniał, w Raiu Niewiaścą z wyciężył był Męża.

Więc do tegoż własnego udał się oręża;

Ściągając do *Prokuli* Czartow Maszakarady, - , (T)

Na ktorey fundamenta Swey pokładał rady.

We śnie iey Swych straszyleł osoby pokazał,

Aby posła do Męża posłała, rozkazał;

Mowiąc: Ten Człek niewinny, Jeśli go osądzi

Na śmierć: Mąż twoy, w Dekretach Swych nad to ^o pobłą-

Straci Honor. Fortunę. Urzędu po zbędzie, (dzi

Kłopotow, nie spokoioiw. wraz z tobą nabędzie;

Niech go wolno wypuści, Barabazsa straci,

Inaczey Com powiedział, Śmierć Iego zapłaci *Agr, cir:*

Zapokazany Sobie takim widowiskiem.

Przestrasza ona została *Prokula* nazwilkim;

Posyła do Piłata: by wolnym uczynił

IEZUSA: ktoren Zydom wniczym nie zawinił.

Też same y w Piła ie Czart pobudki w zbudził.

Dla doczesnych honorow: Lecz darem sie trudził,

Trzeci raz Piłat PANA chciał od śmierci zchronić (T)

Niewinnością prawdziwą życia IEGO bronić.

Widzą Zydzi ze Piłat za IEZUSEM toczy

Proces: przy'azn Cesarzką stawiają mu woczy *Jo. 10. 12 -*

Za życiem Barabazsa w Izycy się w stawiają,

PANA na śmierć Krzyż ową gwałtem wypychają. *Jo. 18. 40*

Mnicy

Mniey waż yli Rodzice w Raju Boskie Prawa, Sap, 7. 8. 24
 W Mnieyszym od Barabazsa PAN szacunku sława.
 Ktoby się spodział żegnoy, y obmierzłe błoto Ps. 68. 8
 W Szacunku przewazyło nay przednieysze złoto?
 Nietak daleka rużność głowni osmaloney, Tren. 3. 45.
 Ani w kominach sadzy dymem wysmażoney;
 Ani pułnocnych Cymer, zwąglifym Czernidłem
 W Kompar z iasnością Słońca pułdniowym pieścidłem;
 Przyktorym Kanak Každy w Kleynotach bryluie,
 Swym Lustrem; jak gdy PANA z Lotren komparuie,
 Wieksza już być niemoże zelżywością psota, - (U)
 Zacnym Mężom nad same śmierć, Cięższa Sromota
 Nad Krzywdą IEZUSOWA zżiwiły się Nieba, Jsa. j.
 Gdy wruwnią z Barabazsem poyść było potrzeba (18. 13.
 To dzisiay uczyńia Zydw Synagoga,
 Mniey Łotra estymrując w Ludzkim Ciele BOGA,
 Przed ktorym Barabazsa honoruie w prymie,
 W Stołecznym Mieście Morderstw Prorokow, Solinie. Matt.
 Ktorą się BOG tak pieścił, iak piekną winnicą, (23. 37
 Na śmierć PANA wydając, stała się złośnicą, ((W)
 Za Kanarow Słodycze podała piołuny,
 Rozwineała dla PANA Krzyż, śmierci Całuny.
 Natę nie wdzięczność IEZUS gdy się Snutnie żali,
 Patrz MIŁOSC w NIM te żale, iey niewdzięczność pali Jo.
 Zamiaśt zciagnienia zemsty, exces exkuzuie, (3. 16.
 Ze nie wiedząc to robi; rygor limituie. - - - Luc. 23. 34.
 Co karę Boską sćiąga, to Swiat ma w faworach, - (X)
 Tych zbrodai pełno wszedzie, w Ratuszach, y Dworach;
 Przyi-

Przyjdzie Sędzia, gdy stanie dzień już ostateczny,
 Na Sądy niegodziwe, wyda Dekret wieczny.
 Ostatnią karząc śmiercią; Śmierć się sama w ścieżce,
 Będąc w więźniach; na wieki od więźniów uciecze,
 Kto się tam raz dostanie, na wieki tam będzie, (Y)
 Nie wyidzie ztey Taurugi, kto ją raz zaśiedzie.

IEZU! wokrutney woynie którą odprawujesz
 Za nas; MIŁOSCIA Kunam pałasz, Tryumfujesz,
 W Pokorze Cierpliwości jesteś zatopiony; -- Ps. 21. 7
 W Potyczkach ubóstwioną Kwią wżyszek zboczony
 Zebyś zbil nieprzyjaciół naszych, nam przywrucił, Jżaj
 Życie: sameś się w życiu TWYM wniwecz obrucił:
 Tryb wojenny prowadził zwyczajem przedziwnym,
 Tryumfy odbierając sposobem przeciwnym.

Ktorego pretko czeka frogie biczowanie,
 Daruj nam TWOJĘ MIŁOSC, y Cierpliwość PANIE.
 MARYO w Cierpliwości z PANEM. jedną parą,
 Jesteś: niech dla WAS żywą staniem się Ofiarą.
 Za Dobrodziejow co na drug Łożyli: Oycze nasz. Zdro-
 was MARYA.

SENTENCYE Doktorow SS. y rożnych Auktorow. na
 tę Medytacyą.

(A) Ven. Beda. Sup hunc Locum. Theodas persuasit
 multis Sublatis ex urbe facultatis suis ripas Jordanis ob-
 sidere, & cum esset magus, Prophetam Se dicebat; & diviso
 fluvio Se præbere transitum promittebat. Cui iussa Fadi
 Procuratoris Equitum turba Superveniens, multis peremptis

aut Captis, ipſius Caput Jerolimam reuexit. Iosephus Lib. 20. antiquit. Iudæ C. 6. De quo S. Chryſoſt. hom 14. affirmat veritatem. Et Ven. Liran in hunc Locum. (B) Ven. Liran. refert S. Cyrillun. in Luc, Cap 13. Quod illi quos interfecit Pilatus tempore Sacrificij; erant Galilei Sequaces Iudæ Galæi de quo Actor. 6. quod avertit Populum in die Professionis. Quia dum Judæj profiterentur se eſſe Subditos Romano Imperio, ut dictum ſupra in Luc. Cap. 2. Iſte Iudas Galilæus, dicebat quod hoc erat illicitum, ſcilicet recognoscere alienum Dominum præter DEUM. qui eos eduxerat de Egipto. & fecerat ſibi Populum peculiarem, & multi Conſenſerunt ei. intantum quod poſta prohibebant Oblationes fieri pro ſalute Imperij Romani, de quo Pilatus indignatus, repente cum multitudine Romano rum venit ſuper eos ſacrificantes ſecundum ritum Suum, & interfecit eos ita quod Sanguis interſectorum fuit mixtus, Cum Sanguine Sacrificiorum. (C) Ven. Liran. in Luc. C. 23.

Sic hodie Sectatores CHRISTI à malis hominibus ſpernuntur; quod ab eis fatui reputantur. (D) Gloſſ. in Luc. 23. Quantum Studium dimittendi JESUM Pilatus habeat attende &c. Sed quanto curioſus dimittere cœerit; tanto Crimiñoſiores ad mortem Ejus invenit. (E) S. Hier. Superbia quos invenit, participes nature; facit conſortes ruinae. (F) Lucan de Urbe. Rom.

Credite nec Longe fatorum Superba petantur
Fraterno primi maduerunt Sanguine muri.

(G) Axioma. Patientia vincit omnia. (H) Ovid. amor, Eleg. 10
Sæpe tulit Lassis Succus amarus opem,

(I)

- (I) S. Chrysoft. in Matt. post init. Hom. 34. *Intelligenti
novum hoc esse belli genus, & in solitum praeliandi morem.*
- (K) S. Hier. in Epist. ad Theodorum Monach. *De Cu-
bili ad aciem, de umbra egrediens ad Solem; Corpus asve-
rum tunica Lorice onus non sustinet, Corpus opertum Lin-
teo, galeam recusat; mollem otio manum, durus exasperat
Capillus. Fortior autem Miles, ex confragoso venit.* (L)
- S. Ansel. de Simil. Mundi. *Quatuor modis iudicium ho-
minum pervertitur. Timore, Cupiditate; Odio, & amore.
Adextris erunt peccata &c. Vid, Sup. Dial. Cap. 5. Lit.*
- (M) Tibull.
*Sæpe solent auro multa Subesse mala. Propert Aurum Lex
Sequitur, mox sine lege Pudor:
Petronius Ergo iudicium nihil est nisi publica merces*
- (N) Balbus. *Tolle aurum nullæ viciantur in Orbe Puellæ
Tolle aurum nullus peccat in Orbe Puer.*
- (O) Phison. *Aurum destructor vitæ, Princepsq; malorum
O quam difficiles recti ubiq; dolos.
Adpredam, & cædes. Corpora nostra trahit.*
- (P) Iacob. Bill. *Lurconi venter Deus est, ac nummus avaro.
Et cui sunt veneris gaudia prima venus;
Huic Honor, avaro Deus est pio numine fama,
Quem famæ extumulat non satiando fames.
Cui nimio CHRISTUS studij vilescit amore;
Annon is Studium Numinis instar habet!
Feniq; quod CHRISTO quisquam plus quærit. amatq;
Nonne sibi Summum Numen id esse putat!*
- (Q) S. Aug. de Civit. DEI 23. g. 5. Sup. Pl. 33. *Ve-
ra*

IEZUS przed Pilatem

ra Innocentia est, ubi integritas sine peccato, venditio sine debito. flagellum sine merito. (R) Ven. Liran. in Matt. 27. CHRISTUS enim fuit presentatus Pilato valde mane, ut dictum est in principio: hujus Capituli. Et ideo probabile est, quod Uxor ejus jacebat ad huc in lecto; quia Iominæ Scilicet non mane surgere, sicut viri sui. (S) S. Chrysoft. hom. 87. in Matt. C. 27. Nunc demum diabolus intelgens per CHRISTUM se spolia amissurum; sicut primum per Mulierem mortem intulit, ita a modo per Mulierem vult CHRISTUM de manibus Judæorum liberare, ne per mortem Ejus amittat Imperium. (T) Ven. Liran. in Matt. 21. diabolus apparuerat ei movens eam terroribus ad liberationem CHRISTI (U) Tucid. Lib. 2. Viro forti ignominia tristior est morte, quæ cum gloria & se publica Salutis sine longo cruciatu additur. (W) Ecclesia in Parasceve ad Matut. Re. 2do. Vinea mea electa. Ego te plantavi. Quomodo conversa es in amaritudinem? Ut me Crucifigeres. & Barabam dimitteres. (X) Senec. Herc. ó &.
 Jam jam legibus obruis Mando cum venerit dies;
 Australis pelus obruet; quid quid per Lybiam jacet,
 Et sparsus Caramas tenet, Aëthous obruet;
 Quid quid subiacet Axibus, & siceus Boreas ferit,
 Amissum trepidus Polo, Titan excutiet diem.
 Certus atq; obitus trahet. Perdet mors aliqua Chaos.
 Et mors fata novissima in Se constituet sibi,
 (Y) S. Aug. Ser. ad Eremit. In inferno nulla redemptio; quoniam qui illuc damnatus, & demersus fuerit; ulterius non exhibit.

M E D Y T A C Y A 9ta.

JEZUS Skazany na Biczowanie u Pręgarza.

I Uż Apollo do trzeciey poczty na dzień bieży. (A)
 Kędy Febowe Konie przepzęgać należy;
 Siostra jego w śwycch światłach przed nim Xiężyc
 Gdy PANA przed Pilata postawiono oczy. (toczy,
 Powturnie: myślał Pilat że za niewinnego
 Herod u znał IEZUSA: Spodźiewał sie tego.
 Ale zawzięte Zydow na PANA roztyrki;
 Wpychają core: w gorzke, wiekzse poniewierki. *Pf. 21*
 Bowiem Pilat od śmierci chcąc PANA wybawić, (17.
 Dla tego przed Herodem kazał go postawić;
 Aż ci znawir Ustlyzly Okropne wołania,
 Aby PANA zdal na śmierć krzyczą bez przestania,
 Pilat iak mogli tanował Zydow wściekłe złości,
 Ktorzy iak psy szczekali w swoiey zawziętości, *Ag.*
 Chcąc choć przykrym sposobem życie mu zachować,
 Więc kazał u Pręgarza PANA ubićzowa', (*P. 2. L. 6. n.*
 Mniemiąc że ztey kary kontenci zostaną; (133s,
 Instygować na życie IEZUSA przestaną. *Jo 19. 1.*
 Zwaz: znał Pilat niewinność, w ZBAWICIELU PANIE
 Przecie go dla Zydow dał na Biczowanie. (B)
 Otoż Se lizia Obronca! iak niewinność broni?
 Ostał pil niewinnego, z Statuten się chroni,

T2

Nie

Nie jest że przeciw Prawu to Samego BOGA

Rzadki Sędzia by muszę nie poslizła noga.

(C)

Gdy nie winnych w twych Sądach nie wydołasz bronić,
Chciej od twych Sądów. ich spraw rozeznania stronić

Gdyś Sędzią, powinienes bronić niewinności.

Prawdy nie złości, ale zwłaszcza powinności,

Wycie Są ministrami Królestwa waszego - - - (D)

W Sądach niepilnuiecie Praw Statutow jego,

Kiedy niesprawiedliwie więc Sprawy Sądzićie,

W Boskiej woli w bojaźni Jego niechodźcie,

Straszliwym się dla Sędziów, Sędzia Bog pokaże,

Na wieczne zatracenie w więzy brać ich każde.

Tuś słabi miłosierdzie zlatwością od biorą,

Potężnych na potężne tortury zabiorą.

Nie pragni zostać Sędzią dla siebie w Urzędzie *Eccles.*

Zebyś Duszy nie stracił dla respektów w błędzie; (1. 6.)

Chyba cnotą rozpędzać niecnotow sprosności,

Niebać się Potentata, przy Sprawiedliwości.

Słyszą Żydzi że Płat wydał swoje zdanie, *Agg. cit. n.*

Ze IEZUS do Pręgirza skazan na karanie; (1230. 6. 1361.)

Kto ich radość opisz? kto wymowi słowy?

Nie masz tego języka. ani takiej mowy,

Skakali od radości. płakali rękami,

Ze PAN publicznie będzie sieczony rozgami.

Słyszysz ten Dekret IEZUS z okrutną sromotą,

Sentencyi Do BOGA wolą Świę z ochotą

Z Serca szczyrego w nosi; mowiąc OYCZE Święty.

Gdy ta twa Boska wola: niech już będę wzięty;

Nate

Nate fromotne MĘKI: y okrutną karę,
Daię me Ciało TOBIE za Ludzi wofiarę.

Bylem Człowieka z zguby podźwignof grzesznego,
OYCZE Przedwierz ny co chcesz gotowem za niego Jo.

Cierpieć; Krew lać. bylem go u wolnił z niewoli, (1s. 13.
MIŁOŚĆ mi śmierć cukruie: bądź dość TWOIEY woli;

Wszystko coś w TWYCH Dekretach Boskich postanowił.

Byleś Ludziom na pomoc Łaki TWE ponowił

Do zbawienia: za nich te ofiarenie Męki.

Niepuszczay ich z Oycowskicy Boskicy TWOIEY Ręki.

Zważ tu jaką ochotą zanas życie trać?

IEZUS: Swą Krwią nas Sobie zakupuie Brać. - (E)

.Dał dowod w swym kochaniu dla nas doświadczony.

Przyiął nas w Swoię Łaskę, od Zydow zmęczony;

Wykupił z zguby wieczney; Sam będąc przedany,

W Honory przybrał, kiedy był zdespektowany.

Zycia niesmiertelnego nadał nam zaščzyty,

OKrutną dla nas MEKA będący zabity.

O IEZU me kochanie! Serca mego PANIE! — (F)

Iam zbrodzień! á ty zamnie ponosiłz karanie;

Uczynek bez przykładu, Łaska bez zaščugi,

MIŁOSCIA nie poiętą płaciłz nasze długi

Zadług sŁugi by się PAN dał w sŁugi posturze

Kto sŁyszał? BOG uczynił dziś w naszej naturze. (G)

Chleb głodny- źrudło pragnie, światło w Attak cienia

Zapada życie pod śmierć; dla Ludzi zbawienia

Dzwigaiąc odkupiciel Człeka; zapzedany,

W Niewolę. Cudne BOZE TWE Boskie zamiany!

Co

Co za wdzięczność powinna być moja dla CIEBIE?

Ta- Abym CI się oddał w Ofiarę. Sam siebie.

Lecz y to TWOIE własne: Sam niejeftem swoim,

Dufzę, Ciało, Tyś stworzył: toć wszystkieś TWOIM.

Day łaskę cierpliwości: zebym TWYM przykładał, *Luc.*

Z IOBA znoślił uciski, TWOIM chodził śla lem; (21. 17;

Nie szemrał. nie narzykał, w kaźdym utrapieniu,

Chętnie wszystko przyjmował, z MIŁOŚCIA w cierpie-

Równym affaktem Serca, y zspokoyney woli. (niu

Nie jęczał, nie przykrzył se, choc w przeciwney doli

Czy z Dawidem od Człeka; czy z Iobem od Czarta, *Reg.*

Czy z Zuzanną nie winną Parka ma zawarta-19. *Iob. Daniel.*

Czy z Danielem w dole; la TWOIEY MIŁOŚCI (6. 6. 13,

Niech mi się obracają piółuny włodkości

Ledwie Piłat Swoy Edykt wydał do Pręgiertz

Brać PANA: widzieć zbronią kaźdego Żołnierza,

Kaći co wkok Stryczkami PANA porywaia; *Agr. cit*

Jedni Tłuką, Szamocą, a inisi szarpaia-

Wloką; bardziej niż wiedą; po Schodach z Ratusza,

Kaźdy gradus dla PANA; okrutna katusza.

Tandem staie ułłupa Kamienny Kolumny,

Strach w puł życie odbiera; iak by blisko Trumny

Stanął IEZUS: ktorego Kaći rozbieraia,

Z Stryczkow, Powrzołow, Sukien Rany odnawiaia;

Z Ktorych Krew Przenayświętsza Ubostwione Ciało,

Oblała: itak że isną Purpurą się stało.

Ięzc, płakać, potrzeba na taką zniewagę - *Miche. 1. 8.*

Ze w ciełe Ubostwiana despekt żdarł powagę

Ry

Ryczeń nad obnażeniem BOGA w Ludzkim Ciele. *Ezech.*

Gdy Kaci odzieraiają z Szat IEZUSA Smiele (16. 17.)

Jedni gwałtem przez Głowę Sukienkę zdzieraiają, *Agr-*

Drudzy o Ziemię rzucają, za nogi trzymając; (P. 2. L. 6.)

Tajemnego odzienia zdopuśtu BOZEGO, n. 1338.

Zdiąć oprawcy nie mieli sposobu żadnego.

Y Gdy o zaisze Kacia odiać chcieli;

Cudownie w tym ramiona Swe strętwiąłe mieli.

O! Widoku strasliwy! ogrzechy przekłete

Za was IEZUS Swe daie w chłosty Ciało Swiete.

O! Wstydzie nad śmierć sroźszy! w każdegos jest oku (H)

PANU obnażonemu nie ustąpisz kroku.

Wyrok strasliwy Boski, wszystkim znamienity,

Ze za nasze niewstydy, PAN wstydem okryty. 1. 10.

Pierwsi Rodzice w Raiu szate niewinności * (2. 2.

Stracili: widzieli się w stydliwej nagości, *Gen. 3. 10*

Zato BCG w Ludzkim Ciele Poi obnażony;

U Pęgirza: w nagości widzian z każdej strony.

Tysiaczne gminy stały różney rangi Luda,

Nagiego wilząc PANA, niestychane cuda!

Ofateczne na człeka wypada zelzenie,

Gdy publicznie jest jego z Sukien obnażenie. - - (I)

PAN Który zwierza futrem, a Płaszcz okrywa

Miętkim puchem y Łuską Ryby przyodziewa,

Kwiaty w różne Kolory swę ozdobe mają,

ZIEGO skarbow expensy, slicznemi się stają

Co wiosna. ziem. tra. ą sprawia wdzięczne Maie,

Drzewom z liścia co roczną nową Barwę daie;

Na-

Na zimę frybnym glansem Pawiment odziewa,

Ziemie śniegiem jak wełną dostatnie okrywa *Ps 147. 5.*

W Schodnie bystre Rzyk wpuł noc, zosiłające wody;

Przykrywa; Krzyśtałowe kładąc na nie Lody;

Każdy Firmament w Gwiazdy; Słonce wświetle bieży

Z Xieżycem; żadna nie jest rzecz bez Swey odzieży.

Czy to skały, chwast, Drzewa, czy zziębła Dusza.

Dał każdemu odzienie: co jest, co się rusza.

Dzis staie u Pręgirza; Adama nagości - - - - *

Prezentuie; wzbudźcie się w mym Sercu Litości!

Bez wstydu Pulcherye, nagości nosicie . *Ezech. 16. 30.*

Gorszem Swych pierli: Cnota w swywołnocy tandycie;

W Puł nago obnażone; Oczyma mruganie,

Kto na Rynku ma towar; w kupno lub w przedanie

Czyż to iedna Dalila mężnego Samsona,

Zwiódła nagością w wodzie Uryasza Zona,

Swietych w Cnocie Dawidów do hańby przywodzi,

Tak sobie iak y drugim do Zbawienia szkodzi.

Cypryan Swięty mowi w stroiach takich znaki; (K)

Niedobrey opinij, gotowe poszlaki,

Gdzie się ta moda w droższym znajduie szacunku;

Modestyja w podlejszym, y wstydu bez watunku

Zayzrzyć w piekło, jakich tam w sprośnych Projach

Zasypane w bezdennym na wieczność popiele. (wiele

Te ktore się tak stroią na wstydu obroty, *Ezech. 16. 38.*

Sąd ich czeka y kara na wieczne sromoty.

Damy ktore pod władzą swych starszych zostają,

Takim się stroic każą; tę grzechu niemają

Byle

Byle zła intencya tam się nie wkręciła, - - - (L)

Boby nią Dufzę własną zła rządu zraniła.

Starli zato przed BOGIEM ściśle odpowiedzą

W Raz z tymi co na tandyt w nagich strojach siedzą

Za strojow powabności wiele się już dręczą -

W Piekielney Gotowalni: wiecz nościami męczą

Iuż tedy do Pregirza PANA przywiązali,

Święte Ręce tyrańsko Stryczkami ściągali

Drućianemi powrozy, Ubostwione nogi-

Ach! jak w tey okrutności cierpiał PAN bol frogi?

Rullianus Rzymianin kiedy był skazany,

Pod rozgi do Pregirza; aby był karany, - - (M)

Gdy go Kaci z szat własnych na to obnażyli,

Widzący to Rzymianie, bardzo się d iwili.

Mowiąc: Rotmistrz, zwycięzca w hańbę wstydu dany

Nagością: ktoren woyną nie był przekonany

Ey! nieruwna zniewaga BOGA Majestatu!

Nago u Słupa stoi; wozach włzemu Swiatu - Ps. 48. 216.

SYNOYCA Przed wiecz nego, Krol Nieba y Ziemie

Za ciebie w wstydzie, w hańbie, Adamowe Plemie.

Jak naylichszy niewolnik; bez winy karany

Za twe zbrodnie, w moc sześcin katom jest oddany. *Jfaj!*

Marnotrawnym cie IEZU SYNEM uczyniła, - (59) 6.

MIŁOSC ku nam: do naga z sukien obnażyła, *Luc. 15. 13.*

Iozew został odarty z Sukienki od Braci, (N) (†)

Z ZBAWICIELA Sukienki zdarli Sprośni Kaci, (*Gen. 37. 23.*

OYCZE Przedwieczny przyznay? czy iato jest Szata

Ach! IEZUSA! ktorego życie goni strata.

U

Mie-

Miedzy Lwami Daniel w ziemnym Lochu staie,

IEZUS, wposrod drapieżnych Bestyi zostaię *Pf. 7. 8.*

Wpadł między Lwow Lampartow, zaiadłe Tygrysy,

Wilkow, Baranek cichy: y zdradliwe Lisy. - - *Pf. 16. 16.*

Iak smiertelne Bolesci srogo atakują - - - - *{Ps. 10. 7.*

Konających; tak PANU kres życia tamują.

Iak na Morzu swywolne topią łudkę fałs,

Tak PANA bezbożnicy chcą umorzyć wcale,

Iak Roy Pszczołow ziadliwy na śmierć tnie żadłami *Pf.*

Ogień pędlewy w zмага moc między Cierniami; *(117. 7.*

Tak obkoczy ywszy PANA iako psy szarpaia *- Pf. 12. 1.*

U Pręgirza bicząc: rany ciężkie dają *Agri. cit P. 2. L. 67*

Rozgi- Bicze, Postrąki Rzemienie surowe, *(n. 133 9*

Naprzemiany: na Ciele robią rany nowe,

Sześciur Katow najeło. po dwóch na przamiany,

Katując bez litości: ktory zmordowany;

Ustępuje zpocony drugiemu: spoczywa,

IEZUS w srogich bolesciach już nieraz omdlewa.

Od pięty nogi wziąłwzy aż dowierzchu głowy, *Isaj. 51. 6.*

Nie było miejsce Całe, ani Członek zdrowy.

Tu się Krew Przenayświętsza rzuci potokami.

Z Nią się Ciało od kości odrywa sztukami.

Pierwszych Katow okrutność puchlinę zrobiły

Drugich do krwi płynienia, Rany poczyniły;

Głowę, Twarz Przenayświętszą, katują y Ręce.

ZBAWICIELA Tyrańsko wtępy okrutney MĘCE,

Same w grzbiecie zostają z Iunkturami Kości - *Pf. 128. 5*

Spoione: ach! tyrańska katow zaiadłości

Zc-

Ze wsząd krzyczą na łatow; aby bili PANA,
Choc już z Całego Ciała jedna była rana.

Pięć Tysięcy piętnaście sto. plak gdy mu dali
Ieszceby więcey bili, choc się zmordowali;
Gdy by nie Zołnierz Rzymki odciął był powrozy,
Którymi był związany: bić go chcieli froży,
Wtym PAN jak martwy znagła na Ziemię się Zwali
W Własney Krwi się nurzając: nikt się nie uzali
Głowę Twarz Przenayświętszą, pod katowskie nogi
Skłania upadkiem IEZUS. Ach! smutku moy frogi!
BOG przed Człkiem Upada, z frogich mąk przyczyny
Okrutnie z męczan. bądac bez grzechowey winy (O)
Prawie Postaci Ludzkiej niedozrysz wnim składu,
Wktorym nay mnieyszey winy grzechu, niemasz sladu.
Gdy PAN na ziemię upadł; z impetem słabości,
Serce się w Nin zatrześto; y wszystkie wnetrznosci.
Chępliwa Duma Rayka z Drzewa Jabłko rwała. Gen. 3. 6.
Katom prug uczyniła, z ZBAWICIELA Ciała. - - (*
Každy z Katow twarz, ręce, suknie, y Swe nogi,
Miał Krwią TWOIA zbroczone ZBAWICIELU Drogi,
IEZUS u nog oprawcow Leży, sęka, jęczzy; Agr. cit.
BOG w Ludzkim ciełe za nas, w boleściach się dręczy.

Rozwiąż ręce z stryczkow. na nogi stawiaią,
Wszyscy Twarz Przenayświętszą uznac, trudność maią
Po jagodach, po Czele znaki cięcia grube,
Krwią Świętą natęzały, Postać poszła w zgube.
Mieyscami z Twarzy Świętey Krew plinie obficie
Z Nosa, z Oczu y z Uszy. leie się Sowicie.

IEZUS *skazany na Biczowanie*

Grzbiet Święty w większej Części bieleie kośćciami,
Zywym mięsem rumiany zielony żyłami.

Właśnie gdy oracz Ziemię pokłada skibami. - *Psf.* 128, 3.

Tak oprawcy Grzbiet Pański, zorali Ranami.

Łatwo zrachować w Grzbiecie mógł każdy Człęk Kości *Psf.*
Patrz Czegoś dokazała Knam Boska MIŁOSCI? (21, 13.

Słowem wszystkie Nayświętsze IEZUSOWE Ciało, Io-
Iedną raną ze skury odarte się stało. (15, 132

Hercules w Swych zwycięstwach w zdobycz zabrał Łupy
W Morzu na pamięć wiekom wystawił dwa Słupy (*Isa*);

W Ieruzalem przy iednym Słupie stoisz PANIE; 1. 6.

Głębiej go we Krwi topisz, niż Są w Oceanie.

Widać drugi Słup IEZU MIŁOSC ku nam w TOBIE,

Ktorą pałasz kochaniem, bez ulżenia sobie.

Krew z MIŁOSCIA z mieszana; Ocean wylały,

W Którym w łasnej Krwi CIEBIE dzi dlanaszały.

Niech że ci się ZWYCIĘSCO Serca nasze włupy

Dostają. gdy Pręgirze n MIŁOSC stawia Słupy.

O! BÓŻE w Ludzkiej Ciele! naycierpliwszy PANIE!

Tyś moy BOG, Tyś moy STWORCA - bądź moje kochanie.

Tyś moy OYCIEC nay miłszy; Ey! chce kochać CIEBIE,

Nie day mi się odłączać na moment od siebie.

Niech mi Twoje dyzgusta łodnieją, y MEKI.

Zebżę niechciey mnie spuszczać z TWOIEY Świętey

Przenayświętszya MARYO TWE SERCE strapione (Ręki

MEKAMI ZBAWICIEJA, day mi TWE obronę

Przez TWE Święte Panieństwo, przez TWOIE zaślugi

Niech Krew IEZUSA spłucze grzechow naszych długi.

MEKA

MĘKA Iego w pamięciach nam niech trwa na wieki.

Poko śmiertelnym mrokiem nie zawrzem powieki.

Za Dobrodzieiow co na Iruk Łożyli Oycze nasz. Zdro-
was' MARYA.

SENTENCYE Doktorow y różnych Auktorow na tę
Medytacyę.

(A) *Ex Parnas. Poet Apollo pro Sole Soror ejus pro Lu-
na. (B) Theopil. in Io. Cap. 19, Hoc fecit Pilatus
idest Milites facere permisit, vel etiam Jussit ut Judei satia-
ti de penis, à morte desisterent. (C) S. Hier. in Epist. ad
Dam. Alienum te à personis omnium redde in judicio, ac pro-
pter justitiam in judicio Pauperem defendas; nec propter gra-
tiam Diviti indecenter assistas: aut si non potes facere; Co-
gnitionem resque Causarum. (D) Sap. 6. s. Cum esetis
Ministri Regni illius, non recte judicatis, nec custodistis le-
gem justitiæ; neq; secundum voluntatem DEI ambulastis. Hor-
rente, & cito apparebit vobis; quoniam judicium durissimum
in his qui presunt fiet. Exiguo enim conceditur miseri-
cordia, potentes autem potenter tormenta patientur. (E) S.
Aug. in Ser. Multos Filios DEUS fecit, Unicus Filius
DEI emit sibi Fratres Sanguine Suo; probatus, reprobatus
redemit venditus, honoravit injuriatus, vivificavit occisus
(F) S. Ber. in Ser. ô! Bone IESU! quid TIBI est? Mori
nos debuimus, & TU solvis? Nos peccavimus; & TU luis?
Opus sine exemplo, gratia sine merito; CHARITAS sine
modo. (G) Cassiodor. in Psal. Magna Misericordia, ut
Dominus Mundi, acciperet formam Servi, Panis esuriret,
Fons*

Fons sitiret; Lux obscuraretur, Vita moreretur Redemptor venderetur; ut homo venditus redimeretur. (H) Tucid. L. 2. Viro forti ignominia tristiore est morte. (I) S. Thom. à villa nova. Tunc homo ut homo maxime punitur, quando publice Confunditur. Jumenta enim percuti cremari, occisi possunt, verecundari non possunt. (K) S. Cypr de Habit. Virg. Ornamentum. ac vestitum; insignia, & Iecocinia Fæminarum; non nisi prostitutis, & impudicis Fæminis congruunt. Et nullarum fere pretiosior cultus est, quam quarum pudor vilis. (L) S. Thom. 2da. 2dæ. qu. 190. Mulier & Vir ornans Se ut provocet alios ad concupiscentiam peccat mortaliter, (M) Pop. Rom. O! Leges Patriæ! Legesq; Sempronie! hucine tandem omnia reziderunt? ut Civis Romanus deligatus in foro, virgis caderetur. (N) Boetius 3. 12. Quis Legem dat amori? major Lex est sibi amor. (O) S. Aug. Ser. de Pass. Proh dolor! jacet extentus ante hominem DEUS, & Supplicium patitur rei; in quo nullum peccati vestigium potuit invenire.

M E D Y T A C Y A jota.

ZBAWICIEL PAN KROLEM Obrany Koronowany CIERNIOWA KORONA.



Trzeciemy jeszcze godzinie Febus Konie goni
Nadzień: wktorey zawziętość Zydowska w pogoni
Na życie IEZUSOWE: daley niż li Morze,
Słupami się graniczy; w Ktorem gasną zorze.

W Nim tu Nad Herculeśa zwycięśca Cierpliwy
 IEZUS wesołą Twarzą, chocia y ledwie żywy,
 Dźwiga wszystkie Tyrantstwa: do zupełney mety.
 MIŁOŚCIA Ku nam pała, bez odmian Planety.

Przeciwnie Sentymenta z sobą się probują,
 Zydostwa, y Piłata poteżnie Certują;
 Piłat chce aby zresztą PAN przy życiu ostał,
 Zydzi żeby na Krzyżu zamordowan został.

Nic ztąd PANU spoczynku, folgi nie przybyło,

Y Owszem więcej mu się MĘKI przyczyniło; (A)

Piłat chciał biczowaniem życie mu zachować, *Luc. 23*

Zydzi chcą by go kazał koniecznie Krzyżować. (22.

Pilnuie Czart jaka się w tym osnowa Inuie, *Agr. cit. P. 2.*

Lata wszędy z diabelstwy, zgubę swoje czuie. (*L. 6. n. 1336*)

Zawsze będąc zraniony w woynie wąż przeklęty,

Im bardziey porażony, tym w ściekley zawzięty;

Pies ten piekła widzący, że niemógł zagrozić;

Smierci PANU: więc w zemstę chcąc naygorzey szkodzić;

Iuż nad zwyczay poburzał wszystkich zawziętości,

Co nay gorzisz wyrządzać radził okrutności.

Zeby złamać Cierpliwość mógł choć raz szczegulny.

Iuż by sobie przyznawał Tryumf mieć ogulny.

Przeto Suknie kat jeden z Czarta podulzczenia *Agr. cit.*

U Kradł był: ztąd przybyło PANU udręczenia, (*n. 1346.*)

Bo zimno w ten czas było, gdy PAN skatowany

Stał nago: zbiczowania Krwią własną oblan;

Bez odziezy, nayświętsze skrzepło ranne Ciało,

Przeż co się przyczyniło boleści nie mało.

Lecz

IEZUS Cierniem Koronowany

Lecz przyśluga Anielską Suknie są od iane,
 Niemi zmęczone Ciało było przy od iane.
 Skoro Suknie z naleźli; PANU ie oddali,
 Zeby się wnie ubierał czym prędzey kazali;

Pokorny IEZUS Czyni z rozkazu ich woła, - - (B)

Dał przykład posłuszeństwa, dawszy się w niewolą *Hebr.*

Aby starszym w tym Zyciu posłusznym się stawić, (13. 3.

Kto pragnie w posłuszeństwie Duszę swoje zbawić.

W Ciało dołamych Kości, Sukienka się w biła,

W Swieże RANY wraz ze Krwią wilgotną się wpiła

Nie mogło się na sycić zaiadłe Zydostwo;

Z Tyłu Mąk co PAN od nioł: y dyzgustow mnostwo,

Ale żeby go bardziey w tym życiu udłeczyc, *Aggr. cit.*

Niż do Dekretu prz yidzie: bez przestanku męczyć; n. 1342

Przekładają nań skargi; że się Krolem czynił

Trzeba by był karany tak jako zawinił.

Ostrą Koronę z Ciernia niech prędzey u plotą,

Niech Głowe gołą IEGO włożywszy ugnioą.

Pozwolił y to; Piłat: myśląc z swojej strony;

Jak mu życie zachować z przestrogi swey Zony.

PRAWA Ktore miał ZBAWICIEL IEZUS do KRO-
LESTWA y Korony *Jzraelskiej.*

W Akie Prawo miał IEZUS do Tronu Korony,

Obszernie pokazują Pisma z kaźdey strony.

Przed stworzeniem był Krolem Swiata naznaczony *Io*
 IEZUS Krolem od BOGA został namaszczony; (14. 5)

Przed

MEDYTACYA Dziesiąta

112

Sam Krolem Krolow został, y PANEM nad Pany, *Apo.*
Niesmiertelny: ten Honor od OYCA mu dany, (17. 14.)
Istność z OYCEM iedna w nim; mieszkając w światłości
Niedostępney. którą ma własną z przedwieczności *Collos*
Przed wieki niz nastąpił przez niego Stworzenia. (1. 15.)
Pierworodnym u BOGA jest rzeczą złączenia
Znim początek w dzień mocy w Swych Świętych splendo-
Przed początkiem był królem w MIŁOSCI arborach. (rach,
Tam nas już obrał BOG w nim, w IEGO rządów Państwa
Bysmy sie zawsze znali być z IEGO poddaństwa, (*Ps.* 109
To Przedwieczne dekreta już tak ułożyły. (*Pro.* 8. 31)
A Według Ludzi jakie prozę Prawa były (*Ephes.* 1. 4.
To teraz chcę pokazać wszystkim Ludziom jawnie, (*Thess.*
Jako IEZUS Zydowski Krolem został prawnie (2. 12.)
Od Pospolstwa, od Panow, Xiążąt, y Kapłanow,
Obieran był za Krola; tudzież wszystkich Stanow.
Abraam pierw IEZUSA dzień z pragnieniem żądał *Io.*
Widzieć: Ktoreu wrałości zupełney oglądał, (8. 56.)
Potym Balaam głosił. Powstanie z Iakuba *Num.* 24. 17
Gwiazda. a z Izraela Łaska. będzie zgruba
Nieprzyjaciółom wszystkim ten będzie panować
Narodom; Łaska rządząc nad niemi Krolowac. *Ps.* 44. 7.
Izajasz ogłasza: Ruszczyka się pokaże - - *Isaj.* 11. 1. & 10.
Z Korzenia Jesse. zniey Kwiat. Szanować sie każde
Wszystkim Narodom: Prawo będzie Państwa IEGO,
Krolować nikt nie może prawnie oprocz NIEGO
Pó Narodzeniu. PANA trzech Krolow uznali
Krolem Zydowski: gły go z Darami szukali *Matt.* 2. 7

W

Z Te-

Z Tego był za trwożony z Miałem Herod stary;
 Toć PAN miał do Krolestwa prawo z kaźdey miary,
 Szukał go chytry Herod chcąc go zaraż stracić,
 Musiał Kray Betleemski to Krwią Dzieci płacić;

Gdy pacholeta wszystkie pozabijać Kazał.

Przez to samo IEZUSA Korlem byc pokazał.

Dzisieysze prawne PANA za Krola obranie

Od Zydow: pokaż e się na ich pokonanie

Wszak to już ZBAWICIELA Rzesze obirały - *Io. 6. 15.*

Za Krola nato konsens zupełny dawały.

Corka Syońska otym już Poselstwo miała. - - *Matt, 21. 5.*

Kiedy go Tryumfalnie w Miasto przyimowała. - - *Io. 12. 16.*

Na ostatku Starszyczna dzisiaj konkluduje

Krolem go obierając jawnie publikuje

W Momencie *INTEKREGNUM* pro clamatum stało,

Bo prawdziwego Krola Zydostwo nie miało,

Sedechiasz ostatni umarł w Babilonie, - - - - (C)

Ponim żaden u Zydow nie siedział na Tronie.

Choc Herod Galilej zwał sie Krol u Panow,

Tę Figurę wziął na się z łaski od Rzymianow.

Sprawiedliwego Prawa nie miał do Korony,

Oyciec był Idumeyczyk w Syryi z rodzony;

Tę pierwszy Cudzoziemiec, on drugi Panował,

Dla interesu Rzymian, to Berło pisałował.

Ci w Cztery Części Zydow rozdzielili Państwo *Luc. 3. 1, 2*

Chcąc mieć bardziey posłuszne. y wierne Poddaństwo, (3. 4t

Całemu Narodowi Abraamowemu,

Jednego trzeba Krola obrać. Niekażdemu

Poko-

Pokoleniu zosobna: żeby się złączyli,
 Tak jak pod jedną głową, za Dawida byli.
 Na Sejm Konwokacyi nic niedostawało -
 Z Palestyny wszystko się Zydostwo zebrało, - *Ioii. 56.*
 W Ieruzalem: Starstyzna jak do Swey Stolicy,
 Ziechali się oż nieysi, tudzeiż urzędnicy.
 Zeby do *ELEKCYI* pędzey przystąpili,
 Marzałkiem kto miał zostać w wotach się zgodzili;
 Na obcego Człowieka, Iudzkiego Starostę,
 Ktoren Kazał dać PANU u Peregirza chłostę.
 Piłat Marzałkiem zosał, Kaifasz Prymasem
 Bo był pierwszym Biskupem, pod tym samym czasem,
 Zebrały się na Paske wszystkie Pokolenia, (*Io. 18. 13.*
 W Ieruzalem Zydostwa; z Iakuba Plemienia;
 Do Elekcyi Kroła szypko przystąpili;
 W Czym na swoich obradach drugich namowili;
 IEZUSA żeby w posmiech Krolem obwołali,
 W tym zaś uzurpacyą Ienu zarzucali - *Agr. cit. n. 1343*
 Te fałszywą w rozruchach rozgłaszałi mowę
 Aby Cierniem zranioną IEZUS mógł miec głowę.
 Już był dawno poprzyściąg BOGU OYCU Pakta *Io. 3. 16.*
Konventa. Iako wszystkie w IEGO MĘCE Akta,
 Z MIŁOSCI dla naszego być miały Zbawienia;
 Z Zguby nas wyrywaiąc, z piekła potępienia.
 W tym krzykną na wojskowych; aby do oręża *Mar. 15. 16.*
 Wskok się brali. y wiedli w szęch boleści Męza *Jsaj.*
 Na Majestat: słupek był, w Ratuszu w kopany; (*63. 3.*
 Za Tron, na którym został PAN Koronowany.

MEDYTACJA Dziesiąta

Zatym Żołnierze PANA porwą, y prowadzą, *Głos Syno.*
Dołupa: nizeli go na ten Tron posadzą (*Ga: Sol. 135*)
Suknię z PANA zdeymują: ta była do Ciała,
W Rany Święte do Kości z Krwią Świętą przywrzała,
Tę gdy gwałtem ściągneli, przyschłe Święte Ciało,
Przy Sukięnce gęstymi Kawalki zostało,
Stanoł znowu PAN nagi, odnowione Rany,
Iak Rubin wżysstek we Krwi IEZUS u kochany.
Za Paludament Sukna kawałek starego, - - *Mntt. 27. 28.*
Co nim Ławy ścierali, włożyli na Niego.
Posadziwszy na słupku, iedni przyklękają.
Figi mu ukazując, drudzy bluźnią śają;
Zowiąc go zwodźcicielem (: tak PANU mówili:) *Ag.*
Serce Boskie zniewagą, okrutnie ranili. (*P. 2: L. 3, n.*)
Rożną nań kładąc potwarz Ludzi buntowniku,
Na zywając praw łomcę chytry obłudniku.
Gdzie teraz twoie Cuda? gdzie Są twoie Czary?
Poydźiesz za te wykrety na Krzyżowe mary.
Zwałęś się Synem Boskim; Cieszę Oycę Mając. *Jo. 10. 33.*
A nam przez to powagi wiele n włączając,
Chciałeś Koś ioł rozwalić Kroleweś się czynił, *Jo. 2. 19.*
Každy twoy excēs na śmierć okrutną zawinił.
Trudno piorem Okryślić, jak szkaradnie Lżyli;
BOGA, STWORCĘ naszego, przekleci bluźnili.
To Starszeństwo Żydowskie czynili. A dali,
Ięzyki wywieszali, iak wielcy, tak mali;
Trząsąc głowa, Zniewagi BOGA Maiestatu,
Czynili niestychane; z Starszeństwa mandatu.

Takie

IEZUS Cierniem Koronowany

Takie były perory, Ceremoniały.

Zydowskie: niemi PANA Krolem swym witały

Wtym Koronę przyniosą Kolczystą Cierniową.

Na udrczczenie PANA inwencją nową; *Matt. 27. 29.*

Strach spojrzec na te Kolce, ostre, grube głogi;

Kto wypowie IEZUSA wtey męce bol frogi?

Cdy włożono na Głowę tę okrutny Wieniec,

Nowych Fontan Krew Święta wydała rumieniec.

Tu drąg na wierzch położą, ktoren był gotowy, *Głos*

Za końce dwuch trzy nając, do Najświętszey Głowy;

Tłoczą gwałtem Koronę; a drudzy w bijają, *(Syno carl.*

Kijmi zoburącz tłukąc. Kolki zapuszczają. *(fil. 154.*

Przeniknęły do Mozgu Kolki; Krew się toczy,

Końce Kolcow z Najświętszych wyglądają Oczy;

Za niemi Krew Strumieniem wpuł z Mozgiem z mieszana,

Oblewa Twarz, y Brodę razem Piersi PANA;

Kark, Grzbiet. Skronie y Boki obiedwie Ramiona,

Głowa tak jak rzeszoto, wszyſtka zdiurawiona.

Z Gęby, z Noſa, y z Zoczku, z Uſzu Krew się leie;

Złość Zydowska to widząc: z bluźnierſtwy się śmieie

Puſtynia Synagoga w Prawdzie PANU była, - - (D)

Z Winnicy mu się w Ciernie, głogi przeminila.

Grzechow ſproſnych ſzkaradom wszyſtkim mieyſce dała,

Sprawiedliwość z Świętymi Cnotami wygnała.

Sam BOG ją ſadził, ſzczepił, na reku piaſtował.

Wiekami przez Prorokow Swoich Uprawował;

Zadnego iednak BOGU niedała pożytku,

Procz Cierni na Koronę, z niecnot ſwoich zbytku!

BOG u Jeremiaśza Sam się na nie żali, - - - - *Jer. 2. 2f.*

Zato że niewdzięcznością w swej złości się pali.

Krolem obrawszy **PANA**, jak go weneruje?

Na większy kontempt mękę Cierniem Koronuje.

Jak Liczne wojska kiedy w Cudzey Ziemi stają, *Jo el. 1.*

W Mnóstwie, w mocy, w gniewie Swym wżłościach miar

Zajuszeni tak jak Lwy, zgrzytają zębami, (nie znają

Groźną zwierzęciu które szarpać mają kłami, (3.7.

Tak Synagoga nosząc na sobie winnicy

Imię. Przemieniła się w postać wściekłej Łwicy;

Wraz okropney Pustyni, na życie zawzięta,

ZBAWICIELA: zdarto zniey Przywilej być Święta.

Corki Syońskie wyjdźcie widzieć Krola Swego *Cant. 3, 1.*

W Koronie: którą Matka włożyła na niego,

Synagoga Żydowska. Jako go przybrała?

Ze mu postać Człowieka z Twarzy odebrała

Monstrum z **PANA** zrobiła, posturę robaka, - - *Pf. 2. 1.*

Ięzda to, Tygrys, Lampart; a nie Matka taka. *Isaj 53. 2;*

Postać bierzmy na siebie Panny, która straty; *Ezech. 19. 2*

Płacze młodziana Swego: równego iey w Laty;

Płaczmy nad **ZBAWICIELEM**, biorąc żalob wory,

Ktorzy ku **NIEMU** mamy Swe Święte Amory.

Honor Bośwa Rodziców głaskał jak w Koronie, *Gen. 3. 5.*

Zato w Cierniu Mozg, Głowa, **IEZUSOWE** Skronie ✖

W Cierniu był przytrzymany Baranek Swą głową *Gen. 22. 13.*

Abraamow. Pan w Cierniu Ołharą gotową - - - - †

Na gorze Hober Moyżesz w Cierniu słyfszał **BOGA** *Exod. 3. 2*

Mowiącego: w Moyżeszcu strach był, oraz trwoga 3. 4. 5.

Dziś

IEZUS Cierniem Koronowany

153

Dzisiaj ten że BOG wsiadł Ciernią w Koronie zostaje (4. 5.

Złym, nieczotom. grzesznikom, wolny przystęp dacie (†

Moyżesz boś zdaleka dla Boskiej powagi - - - †

Stał: dzisiaj IEZUS w Cierniowej Koronie jest nagi.

Moyżesz twarz swą zasłonił. nie śmiał podnieść oczy,

Dzisiaj od gęstych policzków PAN Krew z Gęby toczy. †

Z Moyżeszem w Majestacie gadał niezmiernym

BOG dzisiaj z MIŁOŚCI dla nas jest Upokorzonym *Philip. 1. 8.* †

Drzewa za Króla Ciernie na Sejmie obrały, *Judic. 9. 8. 14.*

IEZUS w Cierniu. Pytał mu Królewski przyznały *Pf. 1. 1.* †

Ogień w Cierniu silniejszy. ta Ciernia pochwała (5. 13.

IEZUS w Cierniu MIŁOŚCIĄ ognia Króla nam pała, †

Ludzkie głowy w Koronach Swe ozdoby mają.

PANU Cierniowe Kolki, Tysiąc ran zadają.

Proroctwo Dawidowe spełnione zostaje - - - - (E)

Ze ZBAWICIELEM od Drzewa Królem wieków stał.

Kwitnące Serca PANU gotujemy w oddaniu,

Kwiaty ziemne Serca krzepią od kochania *Cant. 2. 5.*

Już PAN Królem Cierniowa Korona na głowie,

IEGO Genealogij język nie wypowie. - *Isaj. 53. 8.*

Ambicyi Stolica dumna, harda głowa

W kim jest; ta nie jest godna podściwego słowa; *Job. 11. 12.*

Pragnie honorów głównych, chce drugimi rządzić.

Choc sobą Samą rządząc, w rządach zwykła błędzić.

Głowa przewrotna która kręcisz inne głowy, *Prov. 1. 1.*

Na ciebie z tych wykrętów sznur zguby gotowy, (5. 23

Ze drugich uciemiesz, przesładujesz w zędmie.

BOG sprawi, że im pokoy, tobie żalność będzie. *Thessal 1. 6*

Ta-

MEDYTACYA Dwieściata

Takie głowy ó IEZU! Cierniem ranią Ciebie.

Zgubą staia się wielu, gubią wiecznie siebie.

Miłosierdzia od CIEBIE choć będą profili,

Iuż nie w czas; bo twym oczom już będą nienili: *Ezech.*

Głowy w fryzury kręte, okrągłe, wysmukłe. {0. 10

Ktore zdobią Kleynoty y Czoła wypukłe, *Jsaf.* 31. 18. 19

Ieżeli na powab grzechu, takie stroje macie

W Głowę IEZUSA Ciernie głęboko w bijacie .

Szyie jak wieże gładkie, te włosow kendziory. *Cant.* 7. 4.

Zgoli BOG; w posniwiko zostaniesz ~~zob goty.~~

Od bierze BOG ornament tych Strojow ozdoby,

Tak że niebedzie dawney piekności podoby:

Głowy co nie przysoyne mysli wnich mieszkaia. *Pf.*

Koronę z Ciernia PANU na Głowę wtłaczaia. (145. 4:

Iesli wtym gisłt karnia, chęci zezwolenie,

Zguba takim gotowa; zawodne zbawienie

Głowy co narzekaią na swe powołania;

W Służbie Bókiej przyczyną są koronowania *Luc.* 9. 37.

IEZUSA PANA Cierniem: te wezmą nad grody.

W Piekł e cała wiecznością nie oplaczą szkody,

Raz dane BOGU rzeczy kto by chciał odbierać?

Kryminal to zań w piekło trzeba żyć, umierać,

Umierać aby ożył a żył na śmierć wieczną,

Ta jest kara za służbę BOGU niestateczna.

Gdzie mrok Smierci, wieczny strach nie pytaay porządku *Iob.*

Końca żaden nie uzna w mękach o początku (19. 22.

Iak wdowa dała BOGU dwa pieniąże w służbie *Mar.* 12.

Nie żalowała tego. Tak ty Ciało, Duszę;

Kied y

IEZUS skazany na Biczowanie

160

Kiedyś oddał na służbę BOGU. Lamentować, - (F)
Niechciej ześ jest w Zakonie Lat twoich załować, Ps
Do tego Dusza Ciało prawnie nie jest twoje, (49. 14. 15.
Abowiem Są Stworzone od BOGA oboje.

Wszystkim nam wpowołaniu trwać statecznie trzeba *Matt.*
Zywą Ofiarą, Trafi Cierpliw y do Nieba, - (24. 13.
Podzmy z głową na Ratusz; gdzie IEZUS w Koronie *Luc.*
W Naszey zgubie Swą śmiercią, staie nam wobronie. (21. 19.

Ręce PANU oprawcy pierw byli związałi

Tu po koronowaniu, Trzcinę w ręce dali. *Matt.* 27. 29

To czynili dla większey zniewagi szynierstwa,

Dyzgustow, y Kontenptow brzydkiego bluźnierstwa.

Tak dawne ponawiali, nowe przydawa i,

Przyklekając w Twarz Świętą charkotami plwali. *Matt.* 27. 30

Trzcine zręku wymiuc. Twarz, Głowę nią bili *Io.* 19. 3.

Nad BOGIEM się w Cielonym hultajstwo pastwili.

Kto wypowie, wypisze zniewagi łajania? *Eccles.* 27. 31.

Kiedy wszystkich na kontempt Pański były zdania.

Lada oprawca kacze; złorzeczy; y bije,

Pieścią w Twarz Przenayświętszą: IEZUS ledwie żyie

Jak by nieżył, nie mowi do nikogo słowa,

Wszystek strętwiały zmartwiał; zamknęła się mowa.

Koniec koronowania Ce eniały

Wzięły: Od wszystkich IEZUS Krolen obwołany.

Nieśluzna by się teraz Zylzi zapierali,

Krola Swego: Ktorego przodkowie obrali,

Ich Starszozna. Rabiny, Biskupy, Kapłany;

Od nich wszystkich za Krola IEZUS obwołany.

X

Nawet

Nawet Piłat Starosta w Swoich aktach wyznał,

Tytuł na Krzyż piszący, Ludzkim Krolem przyznał. *Io. 19*

O Krolu Nieba, Ziemi! w Ludzkim Ciele BOZE! (*19.*

Niedostępny TRON Bołki TWOY kto pojąć może? *Prov*

Tyś przedwieczny BOG STWORCA, nie mający granic,

W TWEY Świętey obecności, Niebo, Ziemia za nic (*2.*

Drogo człeka szacujesz niewdzięcznego TOBIE, (*23*

Z TWEY MIŁOSCI ku niemu; niefolguiesz Sobie (*Hebr..*

O Mizerny Człowiecze gdyby cię Swym mlekiem (*)1. 10.*

Tygryfca karmiła; przeciebyś swym rykiem, *Pf.* (*8, 5,*

Wydał kondolencyą: nad STWORCA TWYM PANEM

Chybabyś był nad piekło zaiadłym tyranem,

O IEZU! Dobro moje! me wieczne Amory!

Chcę Cię kochać w mym Sercu, do ostatney pory

Wszystko mi niech obrzydnie, Ty słodź moję chwile.

Smutki, y utrapienia, niech przyimuję mile,

Co ma Niebo naydrozsze; nad wszystko przekładam,

MIŁOSC TWOJĘ: moy IEZU: Serceć do nog składam.

MATKO BOGA naszego niech TWOIA przyczyna,

Wyjedna nam przywilej u TWOIECO SYNA,

By MĘKI jego w Sercu mym były konieczne,

Bym wam służył żyjący, potym w Niebie wiecznie,

Za Dobrodzieiow co na druk Łożyli. Oycze nasz. Zdro-

wał MARYA

SENTENCYE Doktorow SS. y ruznych Auktorow na tę
Medytacya

(A) S. Aug. Tract. in Pf. 63, *Pilatus institit enim quan-
tum potuit, ut illum ex eorum manibus liberaret: propterea
flagel-*

flagellatum produxit ad eos non persequendo Dominum flagellavit. sed eorum furori satisfacere volens: ut vel sic jam mitescerent. & desinere velle occidere; Cum flagellandum viderent. (B) S. Greg. 35, Mor. 11. 9. 3. Can. Quid ergo mirum si peccator homo se obedientie in presentis vite brevitate Subijcit, quando hanc Mediator DEJ & hominum tenuit, & tenendam præcepit, ut cum obedientes remunerat, non relinquit (C) Ludolph. Carthus. C. 11, Prophetaverat enim Patriarcha Jacob. illo tempore CHRISTUM nasciturum, quando deficeret septem. sive Rex, & Dux, de Populo Iudæorum. & hoc impletum est de Herode Ascalonita qui fuit Idumeus; & primus regnavit alienigena. Anno 30. regni ejus natus erat Dominus, Ven. Liran. Sup. Luc. 23. Herodes ipse erat Jerosolimis his diebus, scilicet Paschali- bus; propter Solemnitatem: quia Iudæus erat. Pater enim Suus fecit Se circumcidi, transiens ad ritum Judæismi (D) S. Chrisost in Matt. 3. Vere deserta erat Iudæa, vacua Justitia, plena Peccatis. quam DEUS plantaverat, omnes Prophete Coluerant. illa autem nullum fructum produxit nisi Spinas accerrimas: quibus Dominum Suum Coronavit, (E) Ecclesia Impleta Sunt que Conciat David fidei Carmine; dicendo. Nationibus Regnavit à Ligno DEUS. (F) Ber Ser. 3. de Purific. Ut vitua Evangelica duo era minuta misit in ærarium templi: Ita nos duo minuta; puta corpus & animam, Domino DEO offeramus.

M E D Y T A C Y A. 11sta.

Pilat z Ratusza pokazuje Pospolstwu ZBAWICIELA PANA w Koronie Cierniowej.

Tak z Zydow okrucieństwa, iak pisma dowodnie,
 Zydow Krolem ZBAWICIEL Został nie zawodnie
 Drogo tego Tytułu nabył y Imienia,
 Szczegulnie dla naszey to podiał Zbawienia.
 Złoż jak wskarbcu w mym Sercu Swe Koronowanie
 Niech czuję TWE boleści IEZU me kochanie,
 Honor nasz kochać razem BOGA, Krola, PANA,
 Zebrzę niech nam ta Łaska wiecznie będzie dana.
 Bo chocia y by skalił w Człeku Serce było,
 Lub z Krzenienia: byleby w Ciele Ludzkim żyło
 Iezeli by cię BOGA Swego niekochało;
 Niegodno aby kiedy Sercem się nazwało.
 W Piątey godzinie na dzień kiedy Słońce stawa,
 Wszystkie Koronacyi wypełnione prawa
 Ach! jakim trybem były? z bezbożną śmiałością?
 W Spomniawszy; oblać Serce potrzeba żalością.
 Słuchaycie iakie nowe staie widowisko?
 Widzieć PANA w Koronie, oraz śmierci blisko.
 Zważa Piłat że w PANU niebyło postury - (A)
 Człowieka: zmał okrutnych, Wziął te koniektury

Ze

Ze gdy Zydzi obaczą iż PAN nie ma Twarzy,
 Podobieństwa Człowieka. Więc młodzi y starzy,
 Z Litości naturalney. Odmieniają Swe Zdanie.
 Tak przynajmniey od śmierci PAN wolny zostanie
 Dla tego go na takim miejscu stawić kazał,
 Zeby go wszystkim Ludziom, wszystkiego pokazał.
 Stał się razem przy PANU, gdzie gnin nie zliczony.
 Cały Rynek napełnił, zkażdey Miasta strony;
 Mówiąc oto go do was Samego proważę, - *Io. 19. 4*
 Niewinnego wypuście żywo: proszę radzę
 Stać PAN w płacie Sukna, w Cierniowej Koronie,
 Tuż Piłat koło boku Pankiego na stronie;
 Zawoła: oto Człowiek. palcem go skazuje,
 Ze postać stracił Człeka: wszystkim pokazuje,
 Chciał Człowiek w Raju Bostwa Swey Naturze dostać, *
 Za to BOG w Ludzkim Ciele stracił Człeka Postać,
 Mówił BOG po wygnaniu Adama na ziemię, *Gen. 3. 22*
 Zktorego wszyscy wiemy idzie Ludzkie Plemię;
 O to ia: by znas ielen Adam teraz staie, - - - *
 O to Człek, na IEZUSA Piłat głos wydaie.
 Monstrum z Ioba Czart z robił, z Człowieka Świętego, *Iob;*
 Toć z robiła złość Zydow z BOGA w Cielonego † (*2. 7*)
 Tu bierzmy na uwagę Piłatowe Słowa,
 Dla Dusz naszych Zbawienia nauka gotowa
 OTO CZŁOWIEK, wraz y BOG; dla naszej MIŁOŚCI
 Wziął na się ciężar grzechowi; naszych nieprawości, *Isaj*
 OTO CZŁOWIEK SYN Bożki, z Oycowskiego Łona,
 Dla Zbawienia naszego, w frogich Mękach kona. (*ss. 6*)

OTO CZŁOWIEK Syn Boki, w którym Swe Amory, (Jo. 1. 18.
 Złożył OYCIEC Przedwieczny pieśczęt swych fawory (Luc
 Boki: patrz dziś ay dla nas jak nie Człek zostaie, (22. 43. Matt.
 Stracił obraz STWORCY Swoy mi z Twarzy daie, (3. 17.

O TO CZŁOWIEK w Sliczności; Twarz nad Ludzkie Syny
 Stracił postać piękności, dla mych z brodni winy. (Ps. 44. 3.)

O TO Człek Co go Ludzka dziś MIŁOŚĆ złączyła; (Isaj. 53.

Z Twarzy, Lułzkiej, Krwi, Ciała, Zycia wyniszczyła. (2

OTO CZŁOWIEK Człowiecze który cię tak lubi, (Ephes. 2. 4.

Aby cię Niebu znalazł; dla ciebie się gubi. (1. Jo. 4. 9. Jo. 3. 61.

OTO CZŁOWIEK dla ciebie stał ci się krwią Bratem, Rom. 8.

Za coż Złością twych grzechow staiesz mu się katem? (20. Hebr.

O TO CZŁOWIEK za grzechy twe w katowkich rękach. (6.

Ciało do kości ranne; Głowa w Ciernia mękach. (6.

O TO CZŁOWIEK Ten comu Ciernia ostre kulce,

Głowę Świętą zraniły jak z stali Szpikulce;

Czoło tył Głowy Oczy. nakroś mózg, y Skronie,

Tysiącne rany cierpi w Cierniowej Koronie.

Dopieroż kiedy trzykroć Koronę z deymali.

W Dalszey męce: potym ją na głowę wtłaczali,

ZBAWICIELA: czynili kaci rany nowe;

Liczbę boleści, y ran kto zliczy głogowe!

OTO CZŁOWIEK dziś się stał dla nas Mąż Bolenia Isaj.

Czem sie nie zlituiemy? czy Serca z krzenia. (53. 3.

Mamy w Sobie? Lecz krzemień od zelazney stali;

Gdy go wytnie, da ognia; Zagiew, pruchno pali,

W górę pędzi padolne ziemię rzuca brzegi,

W Niebo affekt nasz winien impet mieć Swe biegi.

Pilat pokazuje Pospolstwu IEZUSA PANA

IEZU Ciałem Człowiecze! oraz istny BOZE!

Nasz Serca TWA MIŁOSC zapalić nie może,

Zapałay ie nasz Krolu gwałtem Z akaranie. - - (C)

Masz władzą: moc. masz Prawo; iako STWORCA PANIE

Niech ku TOBIE goreią ogniw liczbą setną

Niech pała kazde Serce pozarem iak Etną.

Zydzi gdy obaczyli PANA wtey poburze;

Powstali zaiadłością przeciwko Natuze

Ludzkiej: zamiast żeby go wolnym uczynili,

Na Pilata wołali, oraz mu grozili; - - - - Io 19. 12

Aby PANA zdał na śmierć Krzyżową okrutną,

Kto widział w życiu Scene tak załosną, smutną,

Okrutność tę Zydowską Kazdy wierny gani,

Przecie ruwno grzechami ZBAWICIELA rani. *Hebr. 6. 6.*

Na Obraz, podobienstwo Boskie iest Stworzony

Każdy Człek: na Krzcie Świętym w Suknią oblecżony

Niewinności: tę Szatę Obraz Boski traći. - - (D)

Kiedy się z Szatanami grzechem skoligaci, *Ezech 18. 20*

Szarpaiać Honor. Sławę, krzywdzacy Bliźniego *Rom. 6. 13*

Piekło go będzie miało z Czarty dziedzicznego - - (E)

Bo choć przez Spowiedź Świętą na twarz wezmie barwę,

Nalóg grzechu, naniego piekła rzuca Larwę. *Sap. 16. 3. 6.*

Każdy bowiem co grzeszy. tę Bogu umira. *Sap. 16. 14*

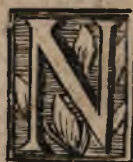
Ktoryz trup posła Człeka na sobie zawira?

Owszem iest wymazany zaraz z Xiąg żywota. *Exod. 32. 33.*

Na zgubę iego piekło swe otwiera wrota.

*Czart na SADZIE BOSKIM Insygować będzie na CZŁO-
WIE-*

WIEKA Za to że grzechami Zdarł z Siebie Obraz Boski
na ktoren był Stworzony.



Izli na Sąd Pilata PAN ZBAWICIEL sława,
Iuz przed Komparycyą pierwsza Pańska Sprawa;
O Obraz Człeka w PANU, tak zdezelowany,
Mękami; Ze ledwie PAN Człowiekiem Uznany

Tak znami w Boskich Sądach będą ta trudności
Ze Człek uznany niebędzie dla grzechu sprostności;
Bowiem Czart oskarżyciel na Człeka ruinę *Apoc. 12. 12*

Alleguiący grzechu najmniejszą przyczynę
Grzechową; sławiać będzie, Który y Świętemu
Iobowi nie przepuścił. Dopieroz grzesznemu - *Iob. 1. 6 2.*
Człeku. Ze Boski Obraz od niego Zgubiony,
Grzechami; na ktoren był od BOGA stworzony

Z Tego co Czytać będziesz, każdy miey przestrożę
Ieśli chcesz do Zbawienia mieć bezpieczną drogę,
Wiesz że na Obraz Boski każdy Człek Stworzony. *Gen.*
Gdy grzech pełnisz; ten Obraz w tobie jest stracony.
Iezli straty Pokutą Świętą nie naprawisz *(1. 27.)*

Gotowe w Siebie Czartu zwycięstwo wystawisz
BOG Sędzia na Trybunał gdy Sądzić za siedzie,
Ciekawy iezdeś co tam z każdym Człkiem będzie?
OTO CZŁOWIEK powiedzą Aniołowie Święci,
Nie Człowiek od powiedzą Szatani przekłęci.

Nie żył iak Człek Lecz Sniało łamał Boskie Prawa,
Kryminał, ten, w osobach pysznych Duchow sława

Pisał pokazuje Pospolstwu IEZUSA PANA

163

Co gorzszego nad pyche, razem z niewdzięcznością? (F)

Łamać Prawa, Roskazy SIWORCY swą śmiałością, *Pycha*

Zyc przeciw IEGO woli, z Niego mając ż ycie;

W Piekło taki karany ma być zuamienicie,

Wszak *Pycha* zguba dla nas jest niebieskich rzeczy. *Izaj. 14*

Jak ze pyśzny na sobie ma obraz Człowieczy? (11.12)

Iesli z Nieba za pychę jesteżny ztrąceni;

Wszyscy pyśzni powinni zostać potępieni.

Wszak że Samym pokornym BOG Łaski rozdaie, *Jacob. 4, 6.*

Pyśzny każdy z Statutow w piekło się dostaie.

Wszelkie niecnoty w grzechach spełnione zostaią, (G)

W Pyśzę dobre Uczynki, zgubą cnotom staią

Nieżył *Jak Czteć* jak w BOGU kochał się w Łakomstwie.

Wielu zostawił w nędzy, ostatnim Ubośtwie; *Łakomstwo*

Kiedysz Łakomiec trafił? (: pokażcie :) do Nieba? *Eccles.*

Na przedasz Dufze Swą miał. Takich nam potrzeba (10.10)

Łakomiec przed zarobkiem pierw Sam siebie traci - (H)

Niż uchwyćci, zchwytany; w piekło płatkę płaci.

Łakomstwo nie na fanym jest złota pragnieniu. - - (I)

Ale we wszystkich rzeczach, nieporządnym chceniu,

Pragnąc więcej niż eli wyciąga potrzeba,

Na łakomstwo większego processu nie trzeba.

Łakomiec piekła obraz nosi w swej naturze (K)

Nigdy się nie nasyćci w łakomstwa naturze;

Choć by wszystkie dostatki w jego weszły skarby;

Niemogą być w łakomstwie wrownane karby.

Do nas ma poyść, znani żyć w piekło: nie do Nieba, *Ephes.*

Iuż dluzey dysputować o tym nie potrzeba, (L)

Y

Ła-

Łaknących nie nakarmił; nie odział nagiego,
 Chorych, więźniów nie wspomógł, ani ubogiego *Matt*
 Na takowych do piekła jest dekret wydany (25, 42-43.44
 Jak że łakomca może nam być odebrany?
 Nie żył jak *Człek* lecz w sprostney niepowściąglej mierze
 Życiem Ofiary palił nieczystej wenerze;
 Ta sprostność nieprzyjaciel. Cnot Świętych y BOGA, (L)
 Rodzi się w próżnowaniu zguba Duszom frogą. - (M)
 Obżarstwo materyą: piekła ogień żarzy. - - (N)
 Pycha płomień, zła mowa jak iskrami Parzy, (*Nieczystość*)
 Dymem niewstydy- nieczyśćtość popioły wydaie;
 Końcem piekło bezdenne: ich mieszkaniem staie.
 Od takich zdawnych wiekow Niebo zawsze stroni *Apoc. 21. 27*
 Prawem Boskim takowych nam Paweł niebroni *1. Cor. 6. 9. 11*
 Każdy Człek grzechow z siebie wydać może wiele (O) (11,
 Sama nieczyśćtość w każdym zosiaie sie Ciele.
 Nie żył jak *Człek* lecz jak Lew, lub Tgryrys układny
 Zawsze w gniewie, ani był w Ubląganin snadny, *Gniew*
 Ozdobę Boskiej chwały zobrazem od mienił *Rom. 1. 23*
 Podobieństwa: w drapieżnych zwirżąt się zamienił.
 Iastrząb w gurze na ziemi Lampart, chytra Liszka,
 Iaszczurki postać, Zmie, Smoka, Bazyliſzka;
 Gniew z swą zapalczywością te szkody przynosi.
 Razem, Sumieniem kluczi, Obraz Boski znosi.
 Zadney zdrowy, spokoyney, nie przyimuie rady
 Jak szaleniec ustawnie zdrugim czyni zwady;
 Do Nieba wniść nie może be'ąc furyatem. *Matt. 5. 22.*
 Do nas gniewem należy, bo jest naszym Bratem.

Gniew Swą winą, łaskawość Obraz Boski traci. - (Q)
Zate excessa w piekle niech wiecznością płaci.

Gniewny jak drwa do ognia, lub węgle do żaru *Prov. 20 .2*
Sposobny: toć do piekła pość winien pożaru.

Niechiał Swym winowaycom Swey od puścić winy, *Mat. 21*

Prosim! ziakey ma prawo do Nieba przyczyny? (6. 12

Co Synowi Boskiemu Obrazem wpodobie, *Rom. 8. 29,*

Są: Ci mają zostawać w Niebieskiej ozdobie.

Nie żył jak Człek Zazdrością nam się stał podobnym.

Jak ze ma być do Nieba zbawienia sposobnym (R)

Zazdrość nasze dziedzictwo, piekielne powietrze.

Gdy w Człowieku dziedziczy, obraz Człeka zetrze.

Przemienia go w naszego kolegę, y brata, - Zazdrość

Ani Niebo nie przyinie w zazdrość furyata.

My będąc w Niebie, Zazdrość nasza była wina.

Smierć na Swiecie przez grzech, stała się przyczyna;

Z niey Abel życie stracił. Dawid jakby winny:

Od Zydow jest zabity IEZUS, choć nie winny.

Zazdrość ma te własności: korzeniem jest złego,

Zrodłem zaborstw, na sieniu grzechu wszelakiego. (S)

Insze zbrodnie Swoy termin mają: Lecz Zazdrości,

Ieszcze nikt nie zamierzył granic szyrokości.

Im się Lepiey Bliźniemu w sukcesach powodzi,

Tym bardziey Zazdrostnemu tak jak pożar szkodzi.

Iey portret: twarz groźliwa, w żrok okrutny, Trwogi,

Bładość dają; uśc drzenie, Zębów Zgrzyt jest frogi;

Dyskurs rozładny, w swarach, geby rozuzdanie,

Ręki do wzięcia życia niepocharowanie;

Choć czasem miecza nie ma, siła złego broi,
 Gdy zazdrośną w ściekłością myśl w sobie u zbroi.
 Z nas Zazdrość Śmierć z Zazdrości; na Świat weszła BO-
 Każdy zazdrośnik nasz jest: Kto nam przyczyć może? (ZE
 Nie żył jak Człek Obzartuch, Monstrum w Swoy postaci, Sap
 Wraz z Piiakiem do Nieba wieczne Prawo traci. (2. 24.
 U Tych Serce w ich ciele zalotny w Wenerze, ((T)
 Łakomcow w zysku: w ruwney potępienia mierze, *Obzartwo*
 Łakomstwo Ray zamknęło, a pierworodziny. - (U)
 Ezaemu wydarło w spacium godziny.
 Piekarza obieściło, Iana wzięło garło.
 W Ieruzalem ruiną Kościół ogniem z zarło,
 Baltazarowi ręka śmiertelne Dekreta,
 W Bankietach piżez; koniec Państwa, z życia meta.
 Wielowładne Pijaństwo z tego się bogaci - - - (W)
 Ze kazdy zmyśłow władzę, razem rozum traci,
 Mowę, Pamięć, moc, siłę, swe z życia ruynnie,
 Naturze się choć siłney poddać rozkazuie
 Jak Ocean miarkujesz, tak rzyka szyroka - - - (X)
 Pijaństwo, w sobie topi każdego Zarłoka.
 Matką kazdego grzechu: fundament ruiny. - - - (Y)
 Korzeń niecnoty, początek błędow z iey przyczyny.
 Głowy niespokoy wielki, zmyśłow obalenie,
 Na Ięzyk nawalnica, Ciała poburzenie.
 Czyścioci potop. czasu straconego zguba,
 Szaleństwo dobrowolne; szpetna chorob chluba.
 Plugawość obyczaiow. y życia niestawa,
 Podściwości utrata. zakał Dufzy dawa.

Nay-

Naymocniejszym Piłakom, zapisana biada, - 1. Cor. 6. 9.

Tym prawem Piłak w piekle niech znami za siada.

Nie żył jak Człek lecz leniuch gnusny w Boskiej chwale,

Z Początku takim Niebo wieczne dało wale - - (Z)

Telesność miał w życiu Swoim na Niebo pracować,

Ktore nie małą pracą trzeba wyślugować;

Leniuch myśl swę odwracał od zbawiennych rzeczy,

BOGU służyć: więc naszey ma być oddan pieczy.

Na lenistwie się rozpacz zupełnie funduje, (a) *Lenistwo*

Matką, y karmicielką własną go mianuje;

Bo iak Suknie zleżałe. Mól zowią; y rodzą,

Tak rozpacz z Lenistwem jak z Swą Matką chodzą

Lenistwo jest macochą wszystkim Świętym Cnotom, (b)

A do Nieba nie może być przystęp nie Cnotom; *Apoc. 21.*

Przeklęty kto w Robocie Boskiej jest niedbały, (27,

Iak Leniwiec dostać może wieczny chwały? (*Ier. 48.*

Iakoś jest sprawiedliwym Sędzią wieczny BOZE! (10.

Y Iak TWOICH praw, Ustaw. złamać nikt niemoże;

Tak nam wtym nieczyń krzywdy; gdy Człek obraz stracił

TWEY podobny: potrzeba żebys go zatracił;

Nie iak Człek; Lecz Monstrum; bez obrazu TWEGO.

TWYM Prawem wieczne prawo my mamy do niego.

Kazdy z grzechow Śmiertelnych nazywa się główny,

Bo każdy w potępionych złościach stawa równy,

Takie kategorie Czart Maxymy daie,

Instygator na Sądach Boskich; na nas staie; *Apoc. 12. 10.*

Co słyszac zadrzy serce na takowe głosy,

IEZU! Zbawienia mego w TWYCH Ręku są Losy.

Do-

MEDYTACYA Jedynasta

Do Miłosierdzia wołam najłaskawczy BOŻE!
 Wszak kto Prawo Stanowi dyspensować może.
 Przenajświętsza MARYO! w którą Skarb ozdoby,
 Sam BOG skompendyował; bez TOBIE podobney;
 Kreatury. (. procz SYNA.) Zadna ci w piękności.
 Nie wyrowna: w Gracyach TWEY przedniy slichności.
 Takes Obraz ten Boski na Sobie nosiła.
 Zes Nieba Pulcherye Duchow przewyszszyla
 Bolaś nad zranioną Twarzą TWEGO SYNA;
 Przywroc mi Obraz Czteka Poćiecho jedyna.
 Ktoren ja w zyciu przez me sprósne grzechy stracił,
 Wszak me winy już drogo IEZUS Krwią zapłacił.
 Będę go odtąd pilniey strzegł, drogo szacował
 Bym się w Boskim Obrazie na Sąd prezentował;
 Rozpamiętywać będę IEGO frogą MĘKĘ,
 MATKO BOGA moiego weź mnie naporekę,
 Za Dobrodziciow co na druk Łożyli. Oycze nasz. Zdro-
 waś MARYA

*SENTENCYE Doktorow SS. y rożnych Auktorow na tę
 Medytacyą*

(A) V. Liran in Io. 19. Hic ostenditur Circa predicta
 Pilati intentio que erat bona quantum ad hoc, quia predicta
 jusserat fieri. ut Iudæj tali afflictione CHRISTI essent
 satiati, & sic consentirent in Ejus liberationem sine morte
 (B) Arist. L. 3. de Naa. C. T. 59. Fertur eo motu qu
 ad superiora pellit ignis naturâ suâ (C) Ecclesia. Jgnem
 sui amoris: accendat DEUS in Cordibus nostris, (D) Ra-
 banus

banus. L. 1. de instit. Clem C. 20. Innocentiam Christianam- quas post ablutas veteres maculas studio Sanctæ Con-
 versationis immaculatam servare debemus; ad præsentandum
 ante Tribunal CHRISTI, ex Metcat. f. 307. (E) S. Hier. Epist. 31. diabolus & omnes angeli ejus cum his qui
 opera ejus faciunt, & criminantur fratres, cum ipso pariter
 æterni ignis hereditatem patientur. F. S. Hier. in Epist. Quid tam
 superbum, quid tam ingratum videri potest, quam ad-
 versus Ejus voluntatem vivere; à quo ipsum vivere acceperis.
 quam illius præcepta despiciere, qui ideo aliquid imperat, ut
 causam habeat remunerandi. (G) S. Aug. in Reg. Alit!
 quæcunque iniquitas in malis operibus exercetur, ut fiant: Su-
 perbia vero in bonis operibus insidiatur ut pereant. (H) S.
 Aug. in Serm. Avarus antequam Lucretur, se ipsum per-
 dit; antequam aliquid capiat, capitur. (I) S. Aug L. 3. de-
 Liber. arbitr. Avaritia non in solo argento, unde nomen du-
 xisse resonat; sed in omnibus rebus, quæ immoderate Cupiun-
 tur, intelligenda est. Ubiq; omnino plus vult quisq; quam
 satis. (K) S. Aug. in. Epist. Avarus vir inferno simi-
 lis; infernus enim quantascunq; devoraverit; nunquam dicit
 Satis est. Sic & si omnes thesauri Confluxerint in avarum
 (L) S. Aug. de Doctr. Christ. Luxuria est inimica DEO
 inimica vir utibus. (M) S. Chrsost. Sup. Matt. Vir-
 um libidinis facile otio nascitur: nam definitio amoris hæc
 est: animæ vocantis passio (N) S. Greg. in Moral. óioris-
 infernalis Luxuria! cujus materia gula cujus flamma. su-
 perbia, cujus scintilla prava colluvia. cujus fumes in-
 famia, cujus cibus im munditia. cujus finis ghenna. (O)

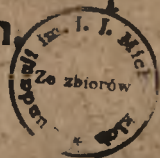
V. Beda de Templo Salomon. Hugo. Omne namq; peccatum quodcunq; fecerit homo. extra corpus Suum est; qui autem fornicatur, in Corpus Suum peccat. (P) S. Hier. ad Demetrial. Quid iracundo furor suus Confert. quam s. vis mis exagitatam stimulis Conscientiæ? ira ab omni consilio ac mente turbat; ut dum irascitur, insanire credatur (Q) S. Ambr. L. 21. Moral. Quanta sit iracundiæ Culpa, pensare possumus; per quam dum mansuetudo amittitur; supernæ imaginis similitudo vitiatur. (R) S. Chri-
 fost. in homil. Invidia pestiferum malum hominem, in diaboli conditionem, ac in demonem immittissimum convertit Per eam mors venit in Mundum; propter ipsam Abel interemptus, David cædis periculum subiit, Judej CHRIS-
 TUM interfecerunt. (S) S. Cyprianus. in Serm. de livor. Invidia radix est malorum omnium, fons cladum, Seminarium delictorum; materia culparum &c. Mala cætera habent terminum: invidia autem est malum jugiter permanens; & sine fine peccatum. Quantoq; ille Cui invidetur. Successu meliore processerit; tanto invidus in majus incendium livoris ignibus inardescit. Hic vultus minax, torvus aspectus, pallor in facie, in Labijs tremor stridor in dentibus. verba rabida. effrenata convitia, manus ad cædis violentiam prompta, etiam si a gladio interim vacua. odio tamen furiatæ mentis armata. (T) S. Hier. in Matt: Cor habet in ventre gulosus; Lascivus in libidine cupidus in Luceo. (U) Innoc de vilit condit. human. Gula Paradisum clausit: Primogenituram ventidit: suspendit Pistorem decolavit Baptistam Nabuzadar Princeps copulorum Tem-
 plum

Pilat pokazuie Pospolstwu IEZUSA PANA 176
 plum incendit: & Ierusalem totam evertit: Balthasar ma-
 num contra se scribentem aspexit in convivio, & eadem
 nocte interfectus. est à Chaldæis. (W) S. Hilar. in Pl. 125
 Quid infelicius ebrietatis dominatu? Venti ultra capa-
 citatem infundere, sensui rationem adimere, non loqui, non
 meminisse, non stare, & mortem quandam naturæ incolumi im-
 petrare. (X) Quidam. Mare spatiosum ebrietas in qua navi-
 gantes per plurimos ante tempus perire (Y) S. Aug. ad
 Sacr. Virgines. Ebrietas est flagitiorum omnium Mater,
 culparum materia radix criminum, origo vitiorum turba-
 tio capitis, subversio sensus. tempestas Lingvæ, procella
 cor poris. naufragium castitatis, amissio teporis; insania Vo-
 luntaria ignominiosus Langvor, turpitudine morum, dedecus
 vitæ, honestatis infamia. animæ Corruptela. (Z) S. Thom.
 2. 2. 9. 35. Acedia est tedium bene operandi, & tristi-
 tia de re Spirituali. Vel recessus mentis à bono Spiritu-
 ali Divino, cui oportet mentem adherere, ex necessitate.
 (a) S. Chrysoft. Libr. de Lapsu. Radix desperationis est
 ignavia; & non solum radix; sed nutritrix & Mater, Nam
 sicut vestimentum & vineam generat, & nutrit; ita ignavia,
 non solum gignit ex se desperationem, sed alit, & fovet.
 (b) S. Bern. de Consid. L. 2. Fugienda est otiositas &
 mater nugarum, noverca virtutum.

Koniec Drugiey Części Historyi Świętey Ad.
 M. D. G. Beatissimæ Virg. Jmacul. Concep. ac
 S. P. Francisci & OO: SS: Honorem

Z

<http://rcin.org.pl>



~~7~~
XVIII. 2. 12